

# WIADOMOŚCI

## Narodowego Banku Polskiego

---





## SPIS TREŚCI

### DZIAŁ ARTYKUŁOWY

|                                                                                                                          |     |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| JAN SZCZEPANIEC                                                                                                          |     |
| Aktualne problemy z zakresu mechanizacji księgowości i sprawozdaw-<br>czości budżetowej . . . . .                        | 225 |
| WOJCIECH PRUSS                                                                                                           |     |
| Zapasy w planie pięcioletnim 1966—1970 . . . . .                                                                         | 230 |
| MIROSŁAW OLCZYK                                                                                                          |     |
| Inwestycje Ministerstwa Żeglugi w planie na lata 1966—1970 . . . .                                                       | 235 |
| MIECZYŚLAW JASLAR                                                                                                        |     |
| Zagadnienia koncentracji inwestycji . . . . .                                                                            | 240 |
| HENRYKA BUDKIEWICZ                                                                                                       |     |
| Fundusz wyrównawczy jako próba pogłębienia rozrachunku gospodar-<br>czego w państwowych gospodarstwach rolnych . . . . . | 244 |
| ILIA SIEMIONOWICZ GUREWICZ                                                                                               |     |
| Radzieckie prawo bankowe i reforma ekonomiczna . . . . .                                                                 | 248 |
| STEFAN PERCZYŃSKI                                                                                                        |     |
| Sytuacja ekonomiczna krajów kapitalistycznych w 1966 roku i w<br>pierwszym kwartale 1967 roku . . . . .                  | 252 |

### Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

|                                                                                                                               |     |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| WŁADYSŁAW SZOSTAK                                                                                                             |     |
| Uwagi na marginesie analiz ekonomicznych przeprowadzanych przez<br>jednostki gospodarki państwowej . . . . .                  | 256 |
| ZENON CZEMPIŃSKI                                                                                                              |     |
| Kilka uwag o miejscu i roli stanowisk planowania kasowego w oddzia-<br>łach operacyjnych Narodowego Banku Polskiego . . . . . | 258 |
| ANDRZEJ MENDREK                                                                                                               |     |
| W sprawie usług dla ludności . . . . .                                                                                        | 261 |
| ADAM CHOWANIEC                                                                                                                |     |
| Ustalanie w spółdzielniach pracy przewidywanego stanu pasywów<br>zmniejszających potrzeby kredytowe . . . . .                 | 263 |
| EDWARD OLSZEWSKI                                                                                                              |     |
| Wymiana doświadczeń w zakresie kredytowania budownictwa wiejs-<br>kiego . . . . .                                             | 265 |
| JÓZEF PERKOWSKI                                                                                                               |     |
| Współpraca Banku Rolnego z samorządami robotniczymi na przykładzie<br>lat 1965—1966 . . . . .                                 | 267 |



JAN SZCZEPANIEC

## Aktualne problemy z zakresu mechanizacji księgowości i sprawozdawczości budżetowej

Idea i założenia mechanizacji rachunkowości budżetowej i podatkowej omawiane były wielokrotnie w prasie i są pracownikom finansowym i bankowym dobrze znane. Ograniczymy się więc do krótkiego przedstawienia rozwoju tego przedsięwzięcia.

Ośrodki zmechanizowanej rachunkowości budżetowej (OZRB) organizowane były już od roku 1960, początkowo tylko przy wydziałach finansowych prezydentów powiatowych rad narodowych, a później również przy oddziałach Narodowego Banku Polskiego. Uruchomiono ich do końca 1966 roku — 191, a planuje się dalszą organizację 53 ośrodków w roku 1967. Na koniec roku 1967 będzie więc czynnych około 244 OZRB, co stanowić będzie bardzo poważne zaawansowanie wykonania całego programu, przewidującego uruchomienie 345 OZRB.

Jeśli więc plany roku 1967 zostaną zrealizowane, a przygotowanie ich jest bardzo daleko posunięte, to na koniec roku 1967 będziemy mieli następujący obraz wykonania planu organizacji OZRB:

|                                                     |       |
|-----------------------------------------------------|-------|
| plan sieci                                          | 70,7% |
| liczba jednostek, których księgowość zmechanizowano | 64,1% |
| zmechanizowanie księgowości podatkowej              | 41,2% |

Zatrudnienie w 244 OZRB wynosić będzie na koniec 1967 roku około 3.812 pracowników umysłowych, 64 pracowników fizycznych oraz 37 pracowników w oddziałach wojewódzkich, wykonujących nadzór nad pracą OZRB. Prace konserwacyjne i remontowe parku maszynowego wykonywane będą przez blisko 100 mechaników. W stosunku do założeń, przewidujących docelowe wykorzystanie 6.700 etatów, plan obsady kadrowej zostanie wykonany na koniec 1967 roku w 56,2<sup>0</sup>/o.

Z przebiegu procesu organizacji wynika, że sam tryb uruchamiania OZRB był w mniejszym stopniu przedmiotem eksperymentu, natomiast wewnętrzna organizacja OZRB, a w szczególności podmiotowy i przedmiotowy zakres mechanizacji prac księgowych i sprawozdawczych jednostek budżetowych, zakres mechanizacji księgowości podatków, treść i wyraz zewnętrzny informacji księgowych dla jednostek obsługiwanych i wiele innych problemów szczegółowych — wszystko to było przez kilka

ostatnich lat przedmiotem badań, eksperymentów i systematycznej racjonalizacji. Prace w tym zakresie inicjowała i koordynowała Resortowa Komisja do Spraw Mechanizacji Rachunkowości Budżetowej, działająca przy Narodowym Banku Polskim, doprowadzając wiele prac do końca. Znaczna liczba specjalistów, skupiona w komisji i osoby dokooptowane do określonych prac nie zawsze jednak zajmowały zgodne i jednoznaczne stanowisko. Ujawnione w toku prac komisji różnice poglądów i stanowisk przedstawione zostały przez ich autorów w odrębnym oświadczeniu. Również inni działacze, którzy nie wyrażali swoich zastrzeżeń w pisemnych deklaracjach, mieli wątpliwości co do rozwiązań stosowanych przy organizacji OZRB. Wątpliwości takie sygnalizowane były w szczególności przez aparat finansowy. Wreszcie Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła rewizję całokształtu prac na odcinku mechanizacji rachunkowości budżetowej i zgłosiła na ręce ministra finansów swoje uwagi. W celu rozpatrzenia dotychczasowego dorobku organizacyjnego w zakresie mechanizacji rachunkowości budżetowej, przeanalizowania efektywności zastosowanych rozwiązań, rozpatrzenia wszystkich spraw dyskusyjnych i spornych oraz dokonania szacunku skutków ekonomicznych całego przedsięwzięcia skierowano odpowiednio przygotowany materiał na posiedzenie Kolegium Ministerstwa Finansów. Materiał ten składał się z czterech tomików i zawierał referaty opracowane przez:

a) Komisję do Spraw Mechanizacji Rachunkowości Budżetowej, działającą jako organ Rady do Spraw Automatyzacji i Mechanizacji Prac Obliczeniowych Resortu Finansów,

b) Centralną Księgowość Ministerstwa Finansów,

c) Narodowy Bank Polski,

d) członków Komisji do Spraw Mechanizacji Rachunkowości Budżetowej, mających odrębne zdanie w stosunku do uchwał większości komisji.

Posiedzenie Kolegium Ministerstwa Finansów poprzedzone zostało szczegółową, roboczą dyskusją nad całością materiału, w której m. in. wzięli udział wszyscy członkowie komisji, zaj-



mujący odmienne niż większość komisji stanowisko. W dniu 9 marca 1967 roku Kolegium Ministerstwa Finansów, po wyczerpującym przedyskutowaniu całości scharakteryzowanych powyżej materiałów, podjęło uchwałę, która w sposób definitywny przesądziła szereg zasadniczych problemów rzutujących na dalszą realizację programu organizacji OZRB. Zapoznanie czytelnika z treścią uchwały nr 15 Kolegium Ministerstwa Finansów z dnia 9 marca 1967 roku oraz wynikającymi z niej konsekwencjami dla dalszej pracy jest celem niniejszego artykułu.

\* \* \*

Przedmiotem dyskusji i uchwały nr 15 Kolegium Ministerstwa Finansów z dnia 9 marca 1967 roku były następujące najważniejsze problemy:

**Powszechność mechanizacji rachunkowości budżetowej** była dotąd realizowana jednoznacznie w tym sensie, że Narodowy Bank Polski (OZRB) miał przejąć do bezpośredniego prowadzenia rachunkowość wszystkich bez wyjątku jednostek, zakładów budżetowych i organów finansowych oraz księgowość podatków. Zasada ta została o tyle zmieniona, że dopuszczono możliwość zmechanizowania i prowadzenia rachunkowości przez duże jednostki budżetowe we własnym zakresie, pod warunkiem że posiadany przez te jednostki park maszynowy będzie należycie obciążony i racjonalnie eksploatowany. Zakwalifikowania jednostek do samodzielnego prowadzenia rachunkowości dokona na ich wniosek Ministerstwo Finansów w porozumieniu z Narodowym Bankiem Polskim. Jednostki wyłączone z ogólnego systemu prowadzić będą księgowość zgodnie z przepisami obowiązującymi w tym zakresie w Narodowym

Banku Polskim, któremu będą składać w wyznaczonych terminach sprawozdania umożliwiające włączenie ich do zbiorczej sprawozdawczości z wykonania budżetu państwa. Przewiduje się, że wyłączenia, o których mowa, dotyczyć będą tylko największych jednostek budżetowych (wyższe uczelnie) i niektórych wydziałów prezydiów wojewódzkich rad narodowych. Jest rzeczą oczywistą, że ścisła terminowość prowadzenia wyodrębnionej rachunkowości warunkuje możliwość włączania opartej na niej sprawozdawczości do zbiorczych sprawozdań powiatowych, wojewódzkich i krajowych.

**Przedmiotowy zakres mechanizacji** jest problemem bardzo złożonym. W sposób nieco uproszczony zakres ten przedstawia poniższa tabela.

Przyjęto, że mechanizacją objęte będą tylko prace księgowe i sprawozdawcze (grupa II), natomiast nie przewiduje się na obecnym etapie mechanizacji prac finansowych (grupa I). Na tym założeniu opierają się wszystkie obliczenia dotyczące pracochłonności i zatrudnienia, z tolerancją dla błędów mogących wynikać z szacunku. Specjalny zespół, złożony ze specjalistów zatrudnionych zarówno w Ministerstwie Finansów jak i w Narodowym Banku Polskim, bada pracochłonność poszczególnych prac i ich grup. Wyniki tych badań, przewidzianych do zakończenia w terminie do dnia 31 sierpnia br., powinny pozwolić na uściślenie obliczeń dotyczących pracochłonności i zatrudnienia z tytułu prowadzenia rachunkowości i sprawozdawczości przez bank.

Z zagadnieniem zakresu mechanizacji wiąże się sprawa mechanizacji księgowości podatków wiejskich. Istniała na tym odcinku niejednoznaczność. Rachunkowość podatków wiejskich, przed ich scaleniem i decentralizacją do gromad, by-

| Grupa czynności                                            | Jednostki budżetowe                |                               | Podatki i opłaty                   |                               | Dochody państwowe                  |                               | Centralna Księgowość               |                               |
|------------------------------------------------------------|------------------------------------|-------------------------------|------------------------------------|-------------------------------|------------------------------------|-------------------------------|------------------------------------|-------------------------------|
|                                                            | czynności wykonywane w jednostkach | czynności przejęte przez OZRB | czynności wykonywane w jednostkach | czynności przejęte przez OZRB | czynności wykonywane w jednostkach | czynności przejęte przez OZRB | czynności wykonywane w jednostkach | czynności przejęte przez OZRB |
| 1                                                          | 2                                  | 3                             | 4                                  | 5                             | 6                                  | 7                             | 8                                  | 9                             |
| <b>I. Czynności finansowe ogółem</b>                       | 64,8                               | —                             | 80,0                               | —                             | 77,4                               | —                             | 29,4                               | —                             |
| <b>II. Czynności księgowo-sprawozdawcze</b>                |                                    |                               |                                    |                               |                                    |                               |                                    |                               |
| 1. Księgowość syntetyczna i analityczna, wykonanie budżetu | 13,5                               | 13,5                          | —                                  | —                             | —                                  | —                             | 17,2                               | 17,2                          |
| 2. Księgowość rozrachunków                                 | 4,2                                | 4,2                           | 20,0                               | 20,0                          | 22,6                               | 22,6                          | —                                  | —                             |
| 3. Księgowość materiałów                                   | 9,3                                | —                             | —                                  | —                             | —                                  | —                             | —                                  | —                             |
| 4. Księgowość inwentarzowa                                 | 0,6                                | —                             | —                                  | —                             | —                                  | —                             | —                                  | —                             |
| 5. Sprawozdawczość finansowa                               | 5,8                                | 5,8                           | —                                  | —                             | —                                  | —                             | 53,4                               | —                             |
| 6. Sprawozdawczość rzeczowa                                | 1,8                                | —                             | —                                  | —                             | —                                  | —                             | —                                  | —                             |
| <b>Razem grupa II</b>                                      | <b>35,2</b>                        | <b>23,5</b>                   | <b>20,0</b>                        | <b>20,0</b>                   | <b>22,6</b>                        | <b>22,6</b>                   | <b>70,6</b>                        | <b>17,2</b>                   |
| <b>Ogółem grupa I i II</b>                                 | <b>100,0</b>                       | <b>23,5</b>                   | <b>100,0</b>                       | <b>20,0</b>                   | <b>100,0</b>                       | <b>22,6</b>                   | <b>100,0</b>                       | <b>17,2</b>                   |



ła mechanizowana w tych powiatach, w których istniały OZRB. Zarządzenie ministra finansów Nr 114 z dnia 3 listopada 1965 roku, wprowadzające generalnie decentralizację podatków wiejskich, dopuściło jednak swobodną decyzję prezydów powiatowych rad narodowych co do mechanizacji rachunkowości podatków wiejskich. W następstwie zaistniała dwoistość polegająca na tym, że w powiatach, w których już funkcjonowały OZRB, jedne z nich prowadziły księgowość podatków wiejskich, inne nie. Uchwała kolegium Nr 15 likwiduje tę dwoistość, ustalając powszechny obowiązek mechanizowania przez NBP księgowości podatków i opłat wiejskich, pobieranych przez biura gromadzkich rad narodowych. Równocześnie Centralna Księgowość Ministerstwa Finansów została w związku z tym zobowiązana do przeprowadzenia odpowiedniego szkolenia pracowników GRN w zakresie umiejętności posługiwania się urządzeniami zmechanizowanej księgowości. Kolegium postanowiło także, że OZRB nie będą prowadziły na obecnym etapie księgowości analitycznej gospodarki materiałowej, księgowości środków trwałych, księgowości operacji pozabilansowych ani też obrachunku płac, dopóki te działy księgowości nie zostaną znacznie uproszczone.

**Centralizacja obsługi finansowo-księgowej małych jednostek budżetowych** zrodziła się na tle znacznego rozdrobnienia zadań finansowych, utrudniającego wdrażanie mechanizacji w zakresie księgowości oraz na tle innych przeszkód w gospodarce budżetowej. Przeprowadzone badania wykazały możliwość scentralizowania obsługi finansowo-księgowej małych jednostek, na przykład w resortach zdrowia i oświaty.

Nie przewiduje się centralizacji obsługi finansowo-księgowej biur gromadzkich rad narodowych oraz rad osiedli i miast nie stanowiących powiatów.

Z badań wynika, że istnieją poważne możliwości uzyskania oszczędności etatowych przy prawidłowej centralizacji obsługi finansowo-księgowej małych jednostek, choć organizacja obsługi wymaga dopracowania. Wystarczy jednak wskazać, że w jednej tylko dzielnicy Żolibórz w Warszawie na centralizacji obsługi finansowo-księgowej małych jednostek uzyskano definitywną oszczędność 17 etatów. Kolegium w związku z tym postanowiło zobowiązać Departament Budżetów Terenowych i Centralną Księgowość Ministerstwa Finansów do określenia możliwości w tej dziedzinie i wskazania w terminie do dnia 30.6.1967 roku konkretnych powiatów i dzielnic miast, w których można już obecnie scentralizować obsługę finansową małych jednostek.

**Sprawozdawczość z wykonania budżetu państwa** stanowiła jeden z najszerzej dyskutowanych problemów organizacyjnych. Przyjęte pierwotnie założenia, że materiałem wejściowym do maszyny cyfrowej będą sprawozdania zbiorcze, sporządzane w OZRB i tamże przekształcane w toku procesu ich wykonywania na taśmę perforowaną, okazały się na obecnym

etapie nierealne, zarówno z powodu braku odpowiednich przystawek do maszyn księgujących, jak i z powodu niedostatecznego potencjału przerobowego Centrum Elektronicznego Narodowego Banku Polskiego, które musiałoby w tym układzie przetwarzać dane zbiorczych sprawozdań powiatowych z całego kraju. W tej sytuacji zachodziło prawdopodobieństwo wcześniejszego zorganizowania księgowości jednostek i zakładów budżetowych oraz organów finansowych — niż możliwość wykorzystania danych księgowości dla celów sprawozdawczych w opracowywaniu ich przez maszynę elektroniczną. Innymi słowy, nie rysowała się perspektywa szybkiego wykorzystania elektronicznej techniki obliczeniowej do opracowywania sprawozdawczości w jej nowym ujęciu przedmiotowym, co jest jednym z fundamentalnych założeń systemu i co jest jedną z najpilniejszych spraw, ze względu na istniejącą wielotorowość zbierania danych sprawozdawczości budżetowej i prymitywną technikę jej opracowywania. W tej sytuacji, pragnąc przynajmniej częściowo unowocześnić technikę prac sprawozdawczych i uprościć dziś istniejący tryb ich wykonywania, Narodowy Bank Polski zaproponował wykorzystanie istniejących urządzeń technicznych, w tym głównie wielolicznikowych maszyn księgujących, do opracowywania sprawozdawczości zbiorczej, według jej **dzisiejszej treści i stosowanych dzisiaj układów** sprawozdawczych, które by uległy zmianie dopiero z chwilą opracowania nowych założeń i zaistnienia możliwości pełniejszego zastosowania systemu elektronicznego przetwarzania danych z zakresu sprawozdawczości budżetowej. Propozycja NBP przewidywała następującą organizację sprawozdawczości z wykonania budżetu państwa w okresie przejściowym:

a) istniejące i nowo tworzone OZRB sporządzać będą, oprócz już wykonywanych sprawozdań jednostkowych, również sprawozdania z wykonania budżetów zbiorczych powiatów i budżetów miast stanowiących powiaty;

b) oddziały NBP, obsługujące powiaty, w których nie zostały jeszcze zorganizowane OZRB, sporządzać będą również sprawozdania z wykonania zbiorczych budżetów powiatów i miast nie stanowiących powiatów na podstawie sprawozdań jednostkowych, otrzymywanych bezpośrednio od wszystkich jednostek przynależnych do tych budżetów;

c) oddziały operacyjne NBP, znajdujące się w miastach wojewódzkich, sporządzać będą sprawozdania z wykonania jednostkowych budżetów wojewódzkich na podstawie materiałów sprawozdawczych, dostarczonych przez właściwe OZRB lub w przypadku, kiedy jednostki budżetu wojewódzkiego nie są obsługiwane przez OZRB — doręczanych bezpośrednio przez te jednostki;

d) oddziały NBP, obsługujące resorty i urzędy centralne sporządzać będą sprawozdania z wykonania budżetu centralnego w układzie według jego części, na podstawie analogicznie zbieranych materiałów jak w punkcie c);



e) wymienione powyżej sprawozdania z wykonania zbiorczych budżetów powiatów oraz jednostkowych budżetów miast stanowiących powiaty, jak również sprawozdania z wykonania jednostkowych budżetów województw i budżetów miast stanowiących województwa przesyłać będą sporządzające je oddziały wydziałom finansowym właściwych prezydentów rad narodowych do wiadomości, a drugie ich egzemplarze właściwym terytorialnie oddziałom wojewódzkim NBP w celu sporządzenia przez nie sprawozdań z wykonania budżetów zbiorczych województw. Sprawozdania z wykonania zbiorczych budżetów wojewódzkich będą sporządzane w zasadzie na wielolicznikowych maszynach księgujących, w które są zaopatrzone wszystkie oddziały wojewódzkie NBP. Jeśli jednak w miastach wojewódzkich czynne są również stacje maszynowe, wyposażone w sprawniejsze techniki obliczeniowe, np. maszyny analityczne lub elektroniczne, mogą one być, rzecz jasna, wykorzystywane do opracowywania sprawozdań z wykonania zbiorczych budżetów wojewódzkich. Sprawozdania te, bez względu na to, kto i jaką techniką je sporządził, muszą być dostarczane prezydentom właściwych WRN do wiadomości i Centrali Narodowego Banku Polskiego do sporządzenia ogólnego sprawozdania z wykonania budżetów terenowych;

f) oddziały operacyjne NBP, obsługujące budżet centralny, sporządzać będą sprawozdania z wykonania poszczególnych jego części i przysyłać je właściwym oddziałom wojewódzkim NBP, które opracowywać będą następnie sprawozdania zbiorcze w zakresie dochodów i wydatków Budżetu Centralnego.

Sprawozdawczość w tym trybie byłaby opracowywana na koniec półroczna i na koniec każdego roku.

W rezultacie takiej organizacji powinno się uzyskać lepszą sprawozdawczość z wykonania budżetu, we wcześniejszym terminie, bo przy wykorzystaniu tylko jednego kanału sprawozdawczego i dokładniejszych oraz sprawniej pracujących nowoczesnych urządzeń maszynowych. Sieć Narodowego Banku Polskiego, zwłaszcza w oddziałach nie prowadzących OZRB, powinna być oczywiście zaopatrzona w maszyny księgujące, niezbędne do wykonania tego zadania. Prace związane ze sprawozdawczością zbiorczą będą wykonywane w zasadzie przez pracowników nie prowadzących księgowości budżetowej, gdyż ci zajęci są w tym okresie bez reszty opracowywaniem jednostkowych sprawozdań jednostek budżetowych. Pracownicy innych działów pracy w oddziałach NBP, znający pracę na maszynach księgujących, mogą wykonać to zadanie na drugą i trzecią zmianę, przy czym jej koszty mogłyby być pokryte z bezosobowego funduszu płac.

Przedstawiony tu model sprawozdawczości zaproponowany został jako przejściowy. W miarę tworzenia stacji terenowych o doskonalszej i szybszej technice obliczeniowej niż reprezentowana przez maszyny księgu-

jące, model ten będzie zmieniany i doskonalony, aż do całkowitego zastosowania elektronicznego przetwarzania danych. Ten zaproponowany model będzie jednak znacznym postępem w stosunku do ręcznego liczenia, powszechnego dzisiaj przy opracowywaniu sprawozdawczości budżetowej. Wszystkie propozycje Narodowego Banku Polskiego, dotyczące organizacji sprawozdawczości z wykonania budżetu państwa w przejściowym okresie, zostały uchwalone i zarządzone do wykonania przez Ministra Finansów. Niezależnie od wymienionych postanowień kolegium zobowiązało właściwe departamenty w Ministerstwie Finansów do przeanalizowania w terminie do dnia 31.12.1967 roku możliwości ograniczenia częstotliwości oraz szczegółowości sprawozdawczości budżetowej w celu ustalenia niezbędnego zakresu danych na szczeblu Ministerstwa Finansów, resortów, prezydentów WRN i PRN.

**Kontrola dekretacji** była od kilku lat przedmiotem kontrowersyjnych dyskusji. Zwyciężył pogląd, że zapewnienie merytorycznej prawidłowości operacji finansowych należy do obowiązków głównego księgowego w jednostce budżetowej oraz organów kontrolnych jednostek nadrzędnych. Zgodność rachunkową uzyskuje się natomiast w rezultacie prawidłowej organizacji pracy, a w przypadku stosowania maszyn księgujących również przez odpowiednie programowanie ich czynności. W wyniku takiego stanowiska w obowiązujących przepisach ustalono, że jednostki budżetowe dekretują swoje dokumenty księgowe, a OZRB księgują je bez wnikania w prawidłowość dekretacji. Dłuższe doświadczenie ujawniło jednak, że występują liczne błędy w dekretacji, wpływające na prawidłowość księgowania i sprawozdawczości oraz na poziom pracy OZRB. Z tych powodów uznano za konieczne prowadzenie przez OZRB bieżącej kontroli prawidłowości dekretacji w zakresie kont syntetycznych na dokumentach księgowych składanych przez jednostki budżetowe.

**Komunikatywność i przydatność informacji księgowych**, opracowywanych przez OZRB, była najsilniej krytykowana przez jednostki budżetowe, ona też stała się przedmiotem odrębnego stanowiska czterech członków komisji opracowującej problemy mechanizacji księgowości budżetowej. Kolegium Ministerstwa Finansów uznało słuszność zarzutów małej komunikatywności materiałów informacyjnych, przesyłanych jednostkom budżetowym przez OZRB i zobowiązało zarówno właściwe departamenty w Ministerstwie Finansów, jak i Narodowy Bank Polski do doskonalenia istniejącego obecnie systemu informacji księgowych. W celu wykonania tego zlecenia przeprowadzone zostaną w najbliższym czasie obszernie prace badawcze.

**Trudności w transporcie dokumentów księgowych** między prezydentami gromadzkich rad narodowych a OZRB wysunięte zostały w toku dyskusji na posiedzeniu Kolegium Ministerstwa Finansów. Po obszernym omówieniu tego prob-



lemu uznano istniejącą praktykę przesyłania dokumentów za pośrednictwem posłańców lub innych pracowników PGRN za przestarzałą i niepotrzebną. Istniejąca sieć komunikacji kolejowej, pocztowej i autobusowej umożliwia w pełni zorganizowanie obiegu dokumentów w takiej częstotliwości i w takich terminach, jak to jest potrzebne PGRN. W związku z tym zobowiązano Centralną Księgowość Ministerstwa Finansów do unormowania sprawy dostarczania dokumentów z gromad do NBP.

**Efektywność mechanizacji księgowości budżetowej** została również obszernie przedyskutowana. Korzyści ekonomiczne — obok bardzo poważnych efektów pozaekonomicznych — uznano za bezsporne, jakkolwiek oszczędności etatowe nie zostały w toku mechanizacji księgowości budżetowej osiągnięte. Łączne zatrudnienie w służbach rachunkowości jednostek budżetowych i organów finansowych oraz w OZRB nawet wzrosło. Fakt ten zwiódł niektórych działaczy, którzy wyciągnęli wnioski o nieopłacalności mechanizacji rachunkowości budżetowej, mimo iż niewiele zrobiono dla zaoszczędzenia etatów, pozostawiając sprawę ich likwidacji dobrej woli zainteresowanych jednostek. W związku z tym Kolegium Ministerstwa Finansów postanowiło zobowiązać zainteresowane departamenty w Ministerstwie Finansów do ustalenia w terminie do dnia 31 maja 1967 roku, z jakiego typu i z ilu jednostek budżetowych będzie można egzekwować etaty w wyniku zmechanizowania rachunkowości budżetowej. Wymienione departamenty zobowiązane zostały również do opracowania projektów aktów prawnych, ustalających administracyjny tryb zmniejszenia zatrudnienia, z tytułu centralizacji i mechanizacji rachunkowości budżetowej. Kolegium ustaliło również wytyczną, iż wygospodarowywanie etatów powinno następować nie później niż w ciągu półroczu po przejęciu rachunkowości budżetowej przez daną jednostkę.

**Termin zakończenia organizacji OZRB**, koniec 1970 roku, został ponownie zweryfikowany i utrzymany. W związku z tym wszystkie departamenty Ministerstwa Finansów zostały zobowiązane do udzielenia NBP niezbędnej pomocy w zakresie realizacji inwestycji budowlanych oraz zapewnienia priorytetu w zakresie zaopatrywania go w maszyny.

\* \* \*

Towarzysząca procesowi organizacji OZRB dyskusja i zgłaszane w toku realizacji określonych rozwiązań organizacyjnych uwagi krytyczne przyczyniły się w wysokim stopniu do korekty nieprawidłowości i likwidacji błędów, które w realizacji tak olbrzymiego zadania, nie mającego wzorów i doświadczeń, musiały się pojawić. To była twórcza dyskusja i krytyka. Były jednakże i takie głosy krytyczne, które na podstawie słusznej oceny złego wykonania fragmentów koncepcji mechanizacji rachunkowości budżetowej — negatywnie oceniały całą koncepcję i domagały się pozostawienia dotych-

czas stosowanych rozwiązań. Kolegium Ministerstwa Finansów, obradujące w dniu 9.3.67 r., dokonało głębokiej i wszechstronnej analizy realizowanej koncepcji mechanizacji rachunkowości budżetowej i uznało ją za generalnie słuszną, wskazując konieczność korekty w niektórych zagadnieniach szczegółowych.

Minister Finansów zatwierdził uchwałę Nr 15 Kolegium Ministerstwa Finansów z dnia 9.3.1967 r. i zarządził jej wykonanie. W tej definitywnie wyjaśnionej sytuacji powinno wzrosnąć tempo przygotowań do możliwie najszybszej realizacji całego programu mechanizacji rachunkowości budżetowej i termin zakończenia tego procesu, określony na rok 1970, powinien być dotrzymany.

Przyjęcie i ostateczne zatwierdzenie generalnej koncepcji nie wyklucza oczywiście doskonalenia organizacji poszczególnych ogniw całego systemu i poprawiania organizacji pracy. Przeciwnie, istnieje konieczność systematycznego prowadzenia prac w tym kierunku w miarę zdobywania doświadczeń i włączania do pracy coraz to doskonalszych środków technicznych. Dlatego też procesowi doskonalenia i racjonalizacji systemu zmechanizowanej księgowości i sprawozdawczości budżetowej musi towarzyszyć należycie zorganizowane i systematycznie prowadzone szkolenie wszystkich partnerów, uczestniczących w pracach przez ten system obsługiwanych. Bankowcy muszą w szczególności podnosić kwalifikacje w zakresie znajomości problematyki budżetu państwa, a pracownicy finansowo-księgowi jednostek budżetowych i organów finansowych muszą poznać sprawy mechanizacji i automatyzacji opracowań księgowych i sprawozdawczych. Racjonalizacja we wszystkich wymienionych dziedzinach powinna być intensywna i kierowana. Wszystkie to uzasadnia konieczność utrzymywania bliższej współpracy między Narodowym Bankiem Polskim a służbami finansowo-księgowymi wszystkich szczebli wykonywania budżetu państwa, w szczególności na odcinku szkolenia i wzajemnej wymiany informacji. Współpraca ta stanowi warunek szybkiego dojrzewania systemu i uzyskiwania coraz wszechstronniejszych i coraz pełniejszych efektów.

Przejęcie przez Narodowy Bank Polski tak rozległych zadań w dziedzinie obsługi budżetu państwa musi wywołać w oddziałach i Centrali NBP istotne zmiany ilościowe i jakościowe. Innymi słowy, organizacja NBP musi być dostosowana do wykonywania znacznie poszerzonych zadań w zakresie obsługi budżetu państwa. Ograniczymy się do określenia kierunków rozwoju organizacyjnego i przewidywanych zmian w tym zakresie.

Doświadczenie wykazało, że tworzenie OZRB „przy oddziałach NBP” i wyodrębnienie ich z organizacji oddziałów z wielu przyczyn nie było trafne. W związku z tym przewiduje się korektę, która ma polegać na pełnej organizacyjnej i merytorycznej integracji obsługi budżetu państwa z innymi funkcjami jednostek organizacyjnych NBP. Wyrażać się to będzie przede wszystkim w potraktowaniu zadań NBP w za-



kresie obsługi budżetu państwa jako zadań statutowych, własnych — a nie zleconych, wykonywanych usługowo. Zniknie nazwa „OZRB”, a komórki organizacyjne, wykonujące ich zadania, wcielone całkowicie w strukturę organizacyjną oddziałów, nosić będą nazwy analogiczne jak inne komórki w oddziałach (wydziały, zespoły, sekcje). Prace mające uregulować ten problem są już poważnie zaawansowane, a nowo organizowane „OZRB” przyjmują już nazwę zgodnie z nowymi założeniami.

Plan organizacji obsługi rachunkowej budżetu państwa na rok 1967 przewiduje zmechanizowanie w oddziałach NBP księgowości 53 powiatów. Przewiduje się, że wobec daleko posuniętych przygotowań organizacyjnych i znacznej poprawy klimatu wokół prac w tej dziedzinie plan ten zostanie wykonany. W takim przypadku na lata 1968—1970 pozostanie do uruchomienia w oddziałach NBP 101 komórek zmechanizowanej rachunkowości budżetowej. Podkreślić jednak należy, że pozostała do zme-

chanizowania księgowość budżetowa w jednostkach największych, w miejscowościach o znacznych trudnościach organizacyjnych, w szczególności lokalowych. Wszystko co było łatwiejsze i możliwe do wykonania w pierwszej kolejności, zostało już objęte organizacją OZRB. Pozostały miejscowości, w których przewiduje się budowę nowych gmachów dla oddziałów, budowę tak zwanych „pawilonów” i poważniejsze prace adaptacyjne. Wszystkie te rozwiązania lokalowe są już opracowane i wprowadzone do odpowiednich planów inwestycyjnych lub remontowych.

Również na wszystkich innych odcinkach (bazy techniczne, przygotowanie kadr pracowników, zaopatrzenie w sprzęt) musi być prowadzona planowa i systematyczna praca przygotowawcza. Trudności, które mogą wystąpić przy realizacji tak rozległych i skomplikowanych zadań wymagać będą ze strony oddziałów mobilizacji wszystkich sił i środków stojących do ich dyspozycji.

WOJCIECH PRUSS

## Zapasy w planie pięcioletnim 1966—1970

Rok 1966, pierwszy rok realizacji nowego planu pięcioletniego, charakteryzował się bardzo wysokim przyrostem zapasów w gospodarce narodowej, przekraczającym znacznie założenia narodowego planu gospodarczego w tej dziedzinie. Fakt wysokiego przyrostu zapasów, podobnie jak to miało miejsce już kilkakrotnie w latach poprzednich, zwiększył zainteresowanie problematyką zapasów, ich wielkością i strukturą. W związku z tym wydaje się celowe omówienie założeń planu pięcioletniego w dziedzinie wielkości i struktury zapasów na tle ich rzeczywistego kształtowania się w latach ubiegłych.

Zanim jednak zaprezentujemy pewne liczby i wskaźniki ilustrujące wielkość i strukturę zapasów, trzeba stwierdzić, że przy dyskusowaniu problemów związanych z wielkością i strukturą zapasów najczęściej jest stawiane pytanie, jak można oceniać ogólny poziom zapasów w naszej gospodarce, czy jest on nadmierny, czy też przeciwnie — zbyt niski. Odpowiedź na tak postawione pytanie nie jest łatwa. Można jednak przypomnieć sformułowany już kilkakrotnie pogląd, że w gospodarce naszej istnieje szereg czynników powodujących względnie wysoki poziom zapasów. Należy do nich przede wszystkim sztywność cen, w rezultacie której przypadki braku dostosowania produkcji, i w konsekwencji podaży towarów do popytu na nie znajdują swój wyraz zewnętrzny albo w braku określonych towarów, niemożności uzyskania ich przez wszystkich chętnych do ich nabycia, albo w gromadzeniu się nadmiernych zapasów. Wysokiemu poziomowi zapa-

sów sprzyja polityka możliwie pełnego wykorzystywania zdolności produkcyjnych. Gospodarka musi bowiem posiadać odpowiednie rezerwy, umożliwiające dostosowywanie produkcji do zmieniających się potrzeb. Rezerwy te mogą być utrzymywane w postaci niepełnego wykorzystywania zdolności produkcyjnych, zawsze w związku z tym gotowych do podjęcia nowych zadań. Jeśli jednak brak jest takich rezerw zdolności produkcyjnych, to wyższe odpowiednio muszą być rezerwy utrzymywane w postaci zapasów surowców u producentów i wyrobów gotowych u wytwórców.

Do utrzymywania się wysokiego poziomu zapasów przyczynia się również szybki rozwój gospodarczy kraju, duże inwestycje, które w momencie oddania do użytku w gwałtowny sposób zwiększają zdolności produkcyjne danej gałęzi gospodarki, w wyniku czego następują nagłe zmiany w strukturze produkcji. Powoduje to w rezultacie niemożność wzajemnego zharmonizowania produkcji różnych gałęzi przemysłu w krótkich okresach czasu. Jeśli chce się w pełni wykorzystać oddane do użytku nowe obiekty produkcyjne, a nie ma możliwości zwiększenia eksportu, to wówczas brak wzajemnego zharmonizowania produkcji różnych gałęzi przemysłu musi w konsekwencji prowadzić do relatywnie wysokiego poziomu zapasów.

Stwierdzając zatem, że istnieje szereg okoliczności, które powodują, iż stan zapasów w naszej gospodarce jest relatywnie wysoki, nie potrafimy jednak ocenić, o ile jest on za wysoki. Możemy natomiast badać, czy i jakie



następują zmiany w dziedzinie kształtowania się zapasów w gospodarce narodowej i w strukturze tych zapasów, możemy oceniać, czy sytuacja w tym zakresie poprawia się, czy też pogarsza.

Pewien pogląd na tę sprawę mogą dać informacje o stopie obciążenia dochodu narodowego przyrostem zapasów w gospodarce narodowej, zaczerpnięte z publikacji Głównego Urzędu Statystycznego „Rocznik dochodu narodowego 1960—1965”. Między innymi znajdujemy tam dane o wielkości dochodu narodowego i przyroście zapasów w latach 1950—1965 przy przeliczeniu wszystkich informacji na ceny roku 1961. Dane te przedstawiają się następująco <sup>1)</sup>:

Tabela 1

| Rok  | Dochód narodowy podzielony |               | Przyrost zapasów |               | Stosunek przyrostu zapasów do dochodu narod. podziel. w procentach |
|------|----------------------------|---------------|------------------|---------------|--------------------------------------------------------------------|
|      | w mld zł                   | 1950 r. = 100 | w mld zł         | 1950 r. = 100 |                                                                    |
| 1950 | 179,7                      | 100,0         | 14,6             | 100,0         | 8,1                                                                |
| 1951 | 193,2                      | 107,5         | 14,0             | 95,8          | 7,3                                                                |
| 1952 | 205,0                      | 114,1         | 16,5             | 112,9         | 8,1                                                                |
| 1953 | 226,2                      | 125,9         | 27,3             | 186,3         | 12,0                                                               |
| 1954 | 250,3                      | 139,3         | 19,1             | 130,5         | 7,7                                                                |
| 1955 | 272,6                      | 151,7         | 20,8             | 142,4         | 7,6                                                                |
| 1956 | 294,0                      | 163,6         | 18,6             | 126,9         | 6,4                                                                |
| 1957 | 334,0                      | 185,9         | 28,8             | 196,9         | 8,7                                                                |
| 1958 | 344,6                      | 191,8         | 26,6             | 181,8         | 7,7                                                                |
| 1959 | 368,9                      | 205,3         | 24,4             | 166,8         | 6,6                                                                |
| 1960 | 379,9                      | 211,4         | 28,2             | 192,6         | 7,4                                                                |
| 1961 | 407,5                      | 226,8         | 32,9             | 224,7         | 8,1                                                                |
| 1962 | 418,5                      | 232,9         | 21,4             | 146,6         | 5,1                                                                |
| 1963 | 444,9                      | 247,7         | 32,3             | 221,2         | 7,3                                                                |
| 1964 | 466,6                      | 259,7         | 34,8             | 237,8         | 7,5                                                                |
| 1965 | 505,5                      | 281,4         | 41,9             | 286,3         | 8,3                                                                |

Na podstawie przedstawionych wyżej liczb i wskaźników można sformułować następujące wnioski:

a) wskaźnik dynamiki przyrostu zapasów w zasadzie, poza kilkoma przypadkami, pozostaje nieco w tyle za wskaźnikiem wzrostu dochodu narodowego podzielonego;

b) udział przyrostu zapasów w dochodzie narodowym podzielonym jest jednak stosunkowo stabilny — w 11 przypadkach na 16 mieścił się on w przedziale 7,3—8,3 punktu;

c) oznacza to, że nie ma wyraźnej poprawy (w sensie zmniejszenia obciążenia dochodu narodowego przyrostem zapasów), ale nie ma też żadnego pogorszenia, jeśli chodzi o rozmiary przyrostu zapasów w gospodarce narodowej.

Możemy jeszcze zbadać, jak kształtuje się przyrost zapasów w przedsiębiorstwach społecznych, przy czym posługiwać się tym razem będziemy danymi w cenach bieżących, ponieważ w tym zakresie nie dysponujemy informacjami przeliczonymi na ceny porównywalne.

W okresie ostatnich lat przyrost zapasów przedsiębiorstw społecznych i stopień obciążenia tym przyrostem dochodu narodowego

podzielonego (w cenach bieżących) kształtowały się następująco <sup>2)</sup>:

Tabela 2

| Rok  | Przyrost zapasów przedsiębiorstw społecznych |                            | Stosunek przyrostu zapasów przedsiębiorstw społecznych do dochodu narodowego podzielonego |
|------|----------------------------------------------|----------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------|
|      | w mld zł                                     | w procentach stanu na 1.1. | w procentach                                                                              |
| 1960 | 18,6                                         | 10,9                       | 4,9                                                                                       |
| 1961 | 19,9                                         | 9,6                        | 4,9                                                                                       |
| 1962 | 21,5                                         | 9,5                        | 5,1                                                                                       |
| 1963 | 20,9                                         | 8,4                        | 4,7                                                                                       |
| 1964 | 28,3                                         | 10,5                       | 6,1                                                                                       |
| 1965 | 29,9                                         | 10,1                       | 5,9                                                                                       |

Podobnie jak to było w stosunku do całego przyrostu zapasów w gospodarce narodowej, również w odniesieniu do przyrostu zapasów przedsiębiorstw społecznych obserwujemy stosunkowo znaczną stabilność wskaźników charakteryzujących ten przyrost. Wyjątkowo niskie wskaźniki dla roku 1963 są związane z niekorzystnymi rezultatami produkcji rolnej w roku 1962 i ograniczeniem w związku z tym w roku 1963 importu surowców, a w konsekwencji i produkcji przemysłu, głównie lekkiego.

O ile jednak wskaźniki charakteryzujące rozmiary przyrostu zapasów świadczą o braku bardziej istotnych zmian w dziedzinie kształtowania się ogólnej wielkości zapasów w gospodarce narodowej, to jednocześnie były one dotychczas z reguły znacznie wyższe od założeń przyjmowanych w tym zakresie w planach pięcioletnich i rocznych. Ilustrują to następujące dane, dotyczące planowanego i faktycznego udziału przyrostu zapasów w gospodarce narodowej w dochodzie narodowym podzielonym w cenach bieżących (w procentach) <sup>3)</sup>:

| Rok  | Plan (roczny) | Wykonanie |
|------|---------------|-----------|
| 1955 | 2,3           | 7,0       |
| 1956 | 2,7           | 5,8       |
| 1957 | 3,4           | 8,2       |
| 1958 | 3,4           | 7,1       |
| 1959 | 4,8           | 5,9       |
| 1960 | 4,8           | 6,9       |
| 1961 | 4,2           | 7,6       |
| 1962 | 5,6           | 5,1       |
| 1963 | 4,2           | 7,4       |
| 1964 | 5,2           | 8,2       |
| 1965 | 5,9           | 8,2       |

Jak z tego zestawienia wynika, tylko w jednym przypadku w roku 1962 wskaźnik udziału przyrostu zapasów w gospodarce narodowej w dochodzie podzielonym ukształtował się w rzeczywistości niżej, niż to zakładano w planie. Spowodowane to było dużym spadkiem za-

<sup>2)</sup> Dane dotyczące dochodu narodowego w cenach bieżących według Rocznika dochodu narodowego 1960—1965, informacje dotyczące przyrostu zapasów w gospodarce społecznej według NBP.

<sup>3)</sup> Dane te przedstawiamy w cenach bieżących, ponieważ nie dysponujemy przeliczeniami planów na ceny jednolite. Ponadto wskaźniki obliczone dla okresu od 1962 r. do 1965 r. uwzględniają nowe zasady obliczania dochodu narodowego (w okresie tym do produkcji materialnej zaliczono transport osobowy i usługi łączności) i z tego względu nie są w pełni porównywalne ze wskaźnikami lat poprzednich.



pasów rolnictwa w wyniku niekorzystnych rezultatów produkcji rolnej. We wszystkich pozostałych latach wskaźniki założone w planie zostały w rzeczywistości przekroczone, z tym że w ostatnich latach stopień tego przekroczenia nieco się zmniejszył. Było to jednak rezultatem nie zmian w kształtowaniu się rzeczywistego wskaźnika udziału przyrostu zapasów w dochodzie narodowym, lecz przyjmowania w planach wskaźników wyższych niż poprzednio.

Również w planie pięcioletnim na lata 1966—1970 uwzględniono w większej mierze faktyczne warunki gromadzenia zapasów, co znalazło wyraz między innymi w ustaleniu stopnia obciążenia dochodu narodowego przyrostem zapasów w gospodarce narodowej w wysokości bardziej zbliżonej do wskaźników obserwowanych w rzeczywistości, niż to miało miejsce w poprzednich planach pięcioletnich czy rocznych. Według założeń planu wskaźnik udziału przyrostu zapasów w gospodarce narodowej w dochodzie narodowym do podziału ma kształtować się w poszczególnych latach pięcioletki w sposób następujący:

|         |     |
|---------|-----|
| 1966 r. | 5,8 |
| 1967 r. | 6,2 |
| 1968 r. | 6,3 |
| 1969 r. | 6,6 |
| 1970 r. | 6,9 |

Jak z tego widać, w planie pięcioletnim założono pewne zmniejszenie stopnia obciążenia dochodu narodowego przyrostem zapasów w stosunku do proporcji obserwowanych w latach poprzednich. Dotyczy to w szczególności pierwszych lat pięcioletki, wskaźniki dalszych lat bardzo już wyraźnie zbliżają się do wskaźników statystycznych z okresów ubiegłych.

Przyjrzyjmy się obecnie założeniom planu pięcioletniego w sprawie kształtowania się zapasów przedsiębiorstw uspołecznionych.

Tabela 3

| Rok  | Przyrost zapasów przedsiębiorstw uspołecznionych |                            | Stosunek przyrostu zapasów przedsiębiorstw uspołecznionych do dochodu narodowego podzielonego w procentach |
|------|--------------------------------------------------|----------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
|      | w mld zł                                         | w procentach stanu na 1.I. |                                                                                                            |
| 1966 | 24,8                                             | 7,6                        | 4,6                                                                                                        |
| 1967 | 27,5                                             | 7,8                        | 4,8                                                                                                        |
| 1968 | 29,6                                             | 7,8                        | 4,8                                                                                                        |
| 1969 | 33,0                                             | 8,1                        | 5,0                                                                                                        |
| 1970 | 36,7                                             | 8,3                        | 5,3                                                                                                        |

Wskaźniki charakteryzujące wielkość przyrostu zapasów przedsiębiorstw uspołecznionych również wskazują na założenie w planie niższego tempa wzrostu tych zapasów oraz niższego obciążenia ich przyrostem dochodu narodowego, niż to obserwowaliśmy w latach poprzednich. Szczególnie dotyczy to wskaźników roku 1966, w latach następnych proporcje

złożone w planie pięcioletnim zbliżają się do wskaźników ustalonych statystycznie dla lat ubiegłych.

Jeśli idzie o zapasy w przemyśle, to w planie pięcioletnim założono ich przyrost w okresie pięciu lat o 43%, przy wzroście produkcji przemysłowej założonej dla tego okresu w wysokości 43,6%, co oznacza, że według założeń planu na 1% wzrostu produkcji przemysłowej przypadać ma prawie 1% przyrostu zapasów (dokładnie 0,99%).

Jeżeli z założeń dotyczących produkcji i zapasów wyeliminować przemysł spożywczy (ściślej mówiąc — przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu), w którym proporcje między przyrostem zapasów i przyrostem produkcji są bardzo zmienne i zależne od rezultatów produkcji rolnej, to w pozostałych przedsiębiorstwach przemysłowych zakłada się w planie pięcioletnim przyrost zapasów o 46,6%, przy wzroście produkcji o 47,2%. Oznacza to, że jeśli z produkcji i zapasów przemysłu wyeliminować Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu, to i wówczas na jeden procent wzrostu produkcji zakłada się w planie o 0,99% przyrostu zapasów w przemyśle.

W okresie poprzedniej pięcioletki, w latach 1961—1965, zapasy w przemyśle uspołecznionym zwiększyły się o 57,6%<sup>4)</sup>, natomiast produkcja przemysłowa wzrosła o 50,8%. Oznacza to, że na jeden procent przyrostu produkcji przypadało nieco ponad 1% (dokładnie 1,13%) przyrostu zapasów.

Jeśli — podobnie jak to uczyniliśmy przy omawianiu planu na lata 1966—1970 — z produkcji i zapasów wyeliminujemy Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu, to wskaźnik wzrostu produkcji przemysłowej w latach 1961—1965 wynosi 56,6%, a wskaźnik wzrostu zapasów 58,4%. Na 1% wzrostu produkcji przypadało więc 1,03% przyrostu zapasów. Tak więc, jeśli — uwzględniając wskaźniki z okresu 1961—1965 — spojrzymy na założenia planu pięcioletniego w zakresie przyrostu zapasów w przemyśle, to stwierdzimy, iż przewidują one pewną zmianę między wskaźnikami wzrostu zapasów i wzrostu produkcji. O ile w latach 1961—1965 rotacja zapasów w przemyśle uległa pewnemu zwolnieniu (wskaźniki wzrostu zapasów były nieco wyższe od wskaźników wzrostu produkcji), to w planie pięcioletnim zakłada się, że rotacja zapasów w przedsiębiorstwach przemysłowych w latach 1966—1970 pozostanie w zasadzie bez zmiany (wskaźniki wzrostu zapasów pokrywają się ze wskaźnikami wzrostu produkcji).

Podstawowa część zapasów przemysłu koncentruje się w przedsiębiorstwach podległych czterem resortom: Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego, Ministerstwu Przemysłu Spożywcze-

4) Eliminując wpływ przecen i przeszacowań na wielkość przyrostu zapasów. Wyeliminowanie wpływu przecen i przeszacowań nie oznacza jeszcze doprowadzenia stanów zapasów do warunków porównywalnych, jeśli chodzi o ceny — były bowiem liczne przypadki zmian cen, które nie znalazły odzwierciedlenia w przecenach i przeszacowaniach.



go i Skupu, Ministerstwu Przemysłu Lekkiego i Ministerstwu Przemysłu Chemicznego. W końcu roku 1965 zapasy tych resortów stanowiły następującą część zapasów całego przemysłu (w procentach):

|              |           |                     |      |
|--------------|-----------|---------------------|------|
| Ministerstwa | Przemysłu | Ciężkiego           | 36,5 |
| Ministerstwa | Przemysłu | Spożywczego i Skupu | 18,9 |
| Ministerstwa | Przemysłu | Lekkiego            | 10,6 |
| Ministerstwa | Przemysłu | Chemicznego         | 6,5  |

Dla tych czterech resortów założono w planie pięcioletnim następujące wskaźniki wzrostu produkcji i zapasów (porównujemy je ze wskaźnikami faktycznymi okresu 1961—1965; w procentach):

pasów przemysłu spożywczego może okazać się wyższy niż ustalono w planie, przy czym przekroczenie planu produkcji, a także planu zapasów, prawie w każdym przypadku (z wyjątkiem niektórych tylko gałęzi przemysłu spożywczego, gdzie ponadplanowy wzrost produkcji nie jest celowy ze względu na ograniczoną chłonność rynku krajowego i zagranicznego) można będzie ocenić pozytywnie.

W Ministerstwie Przemysłu Lekkiego plan zakłada utrzymanie w zasadzie w latach 1966—1970 proporcji między wskaźnikiem przyrostu zapasów i wskaźnikiem przyrostu zapasów ukształtowanym w latach 1961—1965. Jeśli natomiast chodzi o poszczególne rodzaje zapasów,

Wskaźniki wzrostu produkcji i zapasów

Tabela 4

(w procentach)

| Resort                                     | Lata 1961 — 1965 (wykonanie) |                |                                    | Lata 1966 — 1970 (plan) |                |                                    |
|--------------------------------------------|------------------------------|----------------|------------------------------------|-------------------------|----------------|------------------------------------|
|                                            | wzrost produkcji             | wzrost zapasów | wzrost zapasów na 1% wzrost. prod. | wzrost produkcji        | wzrost zapasów | wzrost zapasów na 1% wzrost. prod. |
| Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego           | 70,5                         | 60,9           | 0,86                               | 53,6                    | 48,8           | 0,91                               |
| Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu | 29,2                         | 53,1           | 1,82                               | 20,8                    | 27,5           | 1,32                               |
| Ministerstwo Przemysłu Lekkiego            | 35,4                         | 40,3           | 1,14                               | 35,7                    | 39,1           | 1,10                               |
| Ministerstwo Przemysłu Chemicznego         | 97,6                         | 67,4           | 0,69                               | 84,7                    | 72,0           | 0,85                               |

W Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego ostatnie dwa lata poprzedniej pięcioletki charakteryzowały się relatywnie bardzo niskim przyrostem zapasów. W rezultacie resort ten wszedł w nowy plan pięcioletni ze stosunkowo niskim poziomem zapasów, szczególnie zapasów półfabrykatów i produkcji w toku. Wymaga to pewnej poprawy relacji między wielkością produkcji i zapasów, przede wszystkim półfabrykatów i produkcji w toku. Z tego względu w planie na lata 1966—1970 założono zwolnienie rotacji zapasów półfabrykatów i produkcji w toku w przemyśle ciężkim, przy przyspieszeniu rotacji pozostałych grup zapasów, to jest materiałów i wyrobów gotowych. Plan przewiduje, że zapasy przedsiębiorstw przemysłowych Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego zwiększą się w latach 1966—1970 w sposób następujący (w procentach stanu na dzień 31.XII.1965 r.):

|                                 |      |
|---------------------------------|------|
| materiały                       | 43,0 |
| półfabrykaty i produkcja w toku | 61,8 |
| wyroby gotowe                   | 42,9 |

W Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu założono tempo wzrostu zapasów wyższe od tempa wzrostu produkcji, jednakże rozbieżności między odpowiednimi wskaźnikami w planie są znacznie niższe, niż rzeczywistość kształtowały się one w latach 1961—1965. Trzeba przy tym dodać, że produkcja przemysłu spożywczego jest założona w planie bardzo ostrożnie, na podstawie stosunkowo nisko zaplanowanego wzrostu produkcji rolnej. W rzeczywistości zarówno wzrost produkcji, jak i za-

to plan przewiduje pewne zwolnienie rotacji materiałów i wyrobów gotowych, a przyspieszenie rotacji zapasów półfabrykatów i produkcji w toku.

Wskaźniki wzrostu poszczególnych rodzajów zapasów mają się przedstawiać w latach 1966—1970 następująco (w procentach stanu na dzień 31.XII.1965 r.):

|                                 |      |
|---------------------------------|------|
| materiały                       | 43,6 |
| półfabrykaty i produkcja w toku | 28,0 |
| wyroby gotowe                   | 44,0 |

Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Przemysłu Chemicznego cechuje z reguły szybsze tempo wzrostu produkcji od tempa wzrostu zapasów. Wynika to już z samej technologii produkcji przemysłu chemicznego — jest to w zasadzie produkcja aparaturowa, przy której wielkość zapasów produkcji w toku jest ściśle ograniczona pojemnością aparatury produkcyjnej. W planie na lata 1966—1970 zakłada się relatywnie wyższe tempo wzrostu zapasów w stosunku do tempa wzrostu produkcji w porównaniu ze wskaźnikami dotyczącymi lat 1961—1965. Wiąże się to z planowanym oddawaniem do użytku w dalszych latach pięcioletki szeregu dużych inwestycji (Zakłady Przemysłu Gumowego w Olsztynie, Zakłady Chemiczne w Policach i inne), które będą dawały produkcję tylko w okresie ostatniego roku — dwóch lat pięcioletki, a całe ich wyposażenie w zapasy materiałów, półfabrykatów i produkcji w toku, wyrobów gotowych stanowić będzie przyrost zapasów.



W planie na lata 1966—1970 założono stosunkowo wysoki przyrost zapasów towarów rynkowych w handlu, przy czym planowane tempo wzrostu zapasów jest w tym przypadku znacznie wyższe od planowanego tempa wzrostu obrotów detalicznych handlu wewnętrznego. Według założeń planu zapasy towarów rynkowych mają się zwiększyć w okresie pięciu lat o 56,8% w stosunku do stanu na koniec 1965 roku. W tym samym czasie obroty detaliczne handlu mają wzrosnąć o 37,2%. W latach 1961—1965 zapasy towarów rynkowych w handlu zwiększyły się o 44,3%, a obroty detaliczne o 44,1%, a więc wskaźniki wzrostu były tu prawie identyczne. Jednym z uzasadnień szybszego wzrostu zapasów od wzrostu obrotów detalicznych w okresie 1966—1970 jest planowana zmiana struktury obrotów detalicznych. W planie zakłada się bowiem, że w obecnej pięcioletniej sprzedaży artykułów przemysłowych w ogólnej sumie sprzedaży zwiększy się z 54,6% w roku 1965 do 57,6% w roku 1970.

Rotacja artykułów przemysłowych jest oczywiście znacznie wolniejsza niż artykułów żywnościowych — wskaźnik rotacji w dniach dla artykułów przemysłowych wynosi około 140 dni, a dla artykułów żywnościowych około 35 dni. Z tego względu wzrost udziału artykułów przemysłowych w ogólnej sumie sprzedaży powoduje, że tempo wzrostu zapasów w całym handlu jest wyższe od tempa wzrostu obrotów detalicznych. Jednakże nawet przy uwzględnieniu założonej zmiany w strukturze obrotów detalicznych można ocenić planowany wzrost zapasów towarów rynkowych jako stosunkowo wysoki. Wydaje się, że wysoko zaplanowany przyrost zapasów może w związku z tym stanowić pewną dodatkową rezerwę (w planie są już bowiem założone rezerwy specjalne na ten cel) na zaspokojenie ponadplanowych dochodów ludności, pod warunkiem oczywiście, iż struktura podaży masy towarowej będzie odpowiadała w zasadzie strukturze popytu nabywców.

Obecnie mamy już poza sobą pierwszy rok realizacji nowego planu pięcioletniego. Rok ten przyniósł lepsze niż zakładano rezultaty w dziedzinie produkcji przemysłu i rolnictwa, wyższy niż planowano przyrost dochodu narodowego. Charakteryzują to następujące dane, dotyczące roku 1966:

|                                                        | Według planu | Wykonanie |
|--------------------------------------------------------|--------------|-----------|
| — wzrost globalnej produkcji przemysłu uspołecznionego | 6,1%         | 7,3%      |
| — wzrost globalnej produkcji rolnictwa                 | — 3,6%       | 5,5%      |
| — dochód narodowy podzielony                           | 2,9%         | 7,3%      |

Jednocześnie znacznie powyżej planu zwiększyły się zapasy w gospodarce narodowej. Według założeń planu pięcioletniego przyrost zapasów w gospodarce narodowej miał wynieść w roku 1966 — 31,4 mld zł, to jest 5,8% dochodu narodowego do podziału. W rzeczywistości zapasy w gospodarce narodowej zwiększyły się w roku 1966 o 48,0 mld zł, a więc o 16,6 mld zł powyżej planu, a udział przyrostu za-

pasów w dochodzie narodowym podzielonym wyniósł 8,5%.

Zapasy przedsiębiorstw uspołecznionych miały, według założeń planu pięcioletniego, zwiększyć się o 24,8 mld zł, to jest o 7,6%, a obciążenie dochodu narodowego podzielonego przyrostem zapasów w gospodarce uspołecznionej miało wynieść 4,6%. W rzeczywistości zapasy przedsiębiorstw uspołecznionych zwiększyły się w roku 1966 o 36,6 mld zł, to jest o 11,2%, przekraczając założenia planu pięcioletniego w tym zakresie o 11,8 mld zł, a obciążenie dochodu narodowego podzielonego przyrostem zapasów w gospodarce uspołecznionej wyniosło 6,5%<sup>5)</sup>. Przekroczenie planu wystąpiło głównie w przemyśle, centralach zaopatrzenia i zbytu resortów przemysłowych i w budownictwie.

W przemyśle wysoki przyrost zapasów, przekraczający założenia planu, miał miejsce przede wszystkim w przedsiębiorstwach Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego i Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. W znacznej mierze był on wyrazem poprawy zaopatrzenia tych przemysłów w roku 1966, a w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego wiązał się ponadto z koniecznością odbudowy zapasów półfabrykatów i produkcji w toku, gwałtownie zmniejszonych pod koniec roku 1965. Zapasy półfabrykatów i produkcji w toku wzrosły w roku 1966 w przedsiębiorstwach podległych Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego o 16,1%, stwarzając na początku roku 1967 znacznie korzystniejsze warunki dla rozwoju produkcji, niż to miało miejsce na początku roku 1966. W pewnej mierze zarówno wzrost zapasów w przemyśle, jak i w centralach zaopatrzenia i zbytu resortów przemysłowych wiązał się ze stosunkowo dużymi w końcu roku 1966 zakupami importowanych surowców na poczet potrzeb roku 1967.

Poza wspomnianymi wyżej czynnikami ponadplanowego wzrostu zapasów w resortach przemysłowych był on również spowodowany występującymi w niektórych zakładach trudnościami w kooperacji przemysłowej i niekompletnym zaopatrzeniem, które to braki często uniemożliwiały w pełni efektywne wykorzystanie zgromadzonych przez przedsiębiorstwa zapasów.

W budownictwie ponadplanowy przyrost zapasów materiałów wiązał się z niepełnym wykonaniem planu produkcji budowlano-montażowej. W handlu wewnętrznym zapasy towarów rynkowych zwiększyły się w końcu w roku 1966 nieco powyżej założeń planu, przy czym w dość istotny sposób zmieniła się struktura tych zapasów. W rezultacie ułatwień w sprzedaży ratalnej i zmiany cen zostały znacznie zmniejszone zgromadzone poprzednio w nadmiarze zapasy niektórych artykułów trwałego użytku, głównie telewizorów i radioodbiorników. Wzrosły natomiast poważnie zapasy odzieży oraz używek (papierosy, herbata, wódka itp.).

<sup>5)</sup> Przekroczenie planu rocznego było nieco mniejsze i wyniosło 11,2 mld zł. Plan roczny zakładał bowiem nieco wyższy przyrost zapasów w przedsiębiorstwach uspołecznionych niż odpowiedni wycinek planu pięcioletniego.



Wysoki przyrost zapasów w roku 1966 znajduje częściowo usprawiedliwienie w przekroczeniu planów produkcji przemysłowej i rolnej i w znacznej mierze dotyczy zapasów, które z pożytkiem będą mogły być wykorzystane przez przedsiębiorstwa uspołecznione w okresie następnym. Częściowo jednak wiąże się z niedomaganiem w przebiegu procesów zaopatrzenia, produkcji i zbytu, obserwowanymi i w latach poprzednich.

Utrzymanie w następnych latach pięciolatki przyrostu zapasów w granicach założonych planem, który, jak już stwierdziliśmy, w znacznie większym stopniu niż plany poprzednie uwzględnia realne warunki i potrzeby w dziedzinie gromadzenia zapasów, wymaga przeciwdziałania za pomocą wszelkich dostępnych środków nieprawidłowościom w procesach produkcji i obrotu, prowadzącym do nadmiernego przyrostu zapasów.

Szeręg instrumentów służących przeciwdziałaniu tego rodzaju przyrostowi zapasów zawiera funkcjonujący obecnie system finansowy. Wydaje się jednak, że pracownicy banków

nie powinni ograniczać się do wykorzystywania wyłącznie instrumentów zawartych w nowym systemie finansowym. Konieczne jest bowiem posługiwanie się całym zespołem środków oddziaływania na gospodarkę przedsiębiorstw, w tym przede wszystkim środkami oddziaływania kredytowego (podwyższone oprocentowanie kredytów, ograniczenie ich wysokości), jeśli chcemy efektywnie przeciwdziałać nadmiernemu przyrostowi zapasów.

Konieczne jest wreszcie stałe doskonalenie zarówno środków działania zawartych w nowym systemie finansowym, jak i dawniej już stosowanych środków oddziaływania kredytowego, wzbogacanie ich o nowe metody i środki działania, zmierzające do większego zainteresowania przedsiębiorstw gospodarką zapasami i do jej usprawnienia. Dlatego też wydaje się celowe zgłaszanie wszelkiego rodzaju propozycji w tej dziedzinie, które, po ich odpowiednim przedyskutowaniu, mogłyby być wprowadzone w życie w celu zwiększenia efektywności gospodarki zapasami w przedsiębiorstwach uspołeczniionych.

MIROSŁAW OLCZYK

## Inwestycje Ministerstwa Żeglugi w planie na lata 1966 – 1970

Przed przystąpieniem do omówienia problematyki inwestycyjnej bieżącego planu pięcioletniego Ministerstwa Żeglugi wydaje się celowe uprzednie dokonanie syntetycznej oceny wykonania planu pięcioletniego za lata 1961–1965.

Rozmiary działalności inwestycyjnej w latach 1961–1965 zostały określone dla Ministerstwa Żeglugi globalnymi nakładami w wysokości około 17,8 mld zł, ustalonymi w uchwale Nr 24/61 Rady Ministrów. W toku realizacji nakłady te zostały w planach rocznych skorygowane i ukształtowały się na poziomie około 17 mld zł, w tym 2,4 mld zł na roboty budowlano-montażowe.

Z punktu widzenia podstawowych działów gospodarki resortu nakłady w minionej pięciolatce zostały skoncentrowane na:

- rozwój żeglugi morskiej, to jest zakup floty dla armatorów — Polskich Linii Oceanicznych i Polskiej Żeglugi Morskiej (około 51% ogółu nakładów),
- inwestycje w gospodarce rybnej z przeznaczeniem na zakup floty łowczej oraz inwestycje w zapleczu lądowym (około 23%),
- rozwój żeglugi śródlądowej i stoczni rzecznych (około 9%),
- rozbudowę i przebudowę nabrzeży oraz urządzeń przeładunkowych w portach morskich (około 8%),
- rozbudowę morskich stoczni remontowych i pozostałe drobne inwestycje (około 9%).

Plan nakładów inwestycyjnych w minionej

pięciolatce został wykonany w około 92% w stosunku do uchwały o planie pięcioletnim i w około 96% w stosunku do sumy planów rocznych. Poniżej wymienimy ważniejsze pozycje planu przyrostu zdolności produkcyjno-usługowych, które — na skutek niskiej realizacji planu nakładów — nie zostały w pełni wykonane, a mianowicie:

— plan przyrostu floty morskiej Polskich Linii Oceanicznych i Polskiej Żeglugi Morskiej wykonano w około 86%, co oznacza niedobór w przyroście tonażu około 80 tys. DWT,

— plan zakupu doków dla stoczni remontowych został wykonany (licząc w tonach) zaledwie w 38%.

Do przyczyn, które miały istotny wpływ na stopień wykonania minionej pięciolatki należy zaliczyć w szczególności:

- występowanie zjawiska wzrostu kosztów inwestycyjnych w toku ich realizacji zarówno powodujących, jak i nie powodujących jednocześnie przyrostu efektów produkcyjno-usługowych. Najpoważniejszy wzrost kosztów w stosunku do przyjętych przy wprowadzaniu inwestycji do planu miał miejsce na inwestycjach realizowanych przez Zjednoczenie Morskich Stoczni Remontowych. Według bowiem uchwały Nr 24/61 Rady Ministrów koszt rozbudowy stoczni remontowych w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie określono na 1.123 mln zł, podczas gdy aktualnie koszty te wyniosą około 3,5 mld zł,
- wpływ handlu zagranicznego na ukształtowanie się wielkości i struktury dostaw floty



dla armatorów krajowych z naszego przemysłu okrętowego,

— zmiany cen in plus na tabor pływający dla Polskiej Marynarki Handlowej, jak i dla rybołówstwa,

— niedostateczne przygotowanie przez inwestorów inwestycji do realizacji w zakresie dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

Mimo niepełnej realizacji całości planu należy stwierdzić, że w minionej pięcioletce poważnie wzrosły zdolności produkcyjno-usługowe jednostek gospodarczych w pionie Ministerstwa Żegluga, co ilustrują niektóre ważniejsze dane (tablice 1 i 2), zaczerpnięte z Rocznika Statystycznego GUS.

ton w roku 1961 do 11.302.606 ton w roku 1965, to jest o 35,3%. Przeładunki w naszych portach morskich wzrosły z 21.864 tys. ton w roku 1960 do 26.588 tys. ton w roku 1965, to jest około 22%. Przewozy ładunków żegluga śródlądową wzrosły z 2.950.925 ton w roku 1960 do 4.683.801 ton w roku 1965, to jest o 58,7%.

Zdolność produkcyjna morskich stoczní remontowych w minionej pięcioletce wzrosła o 84% i osiągnęła w roku 1965 produkcję liczoną w roboczogodzinach efektywnych — 14.242 tys. — co odpowiada wartości 1.181,3 mln zł. Podkreślić przy tym należy, iż wartość usług eksportowych naszych stoczní remontowych

Stan Morskiej Floty Polskiej Marynarki Handlowej

Tabela 1

| Wyszczególnienie   | Statki  |          |        |                    |           |              |
|--------------------|---------|----------|--------|--------------------|-----------|--------------|
|                    | ogółem  | motorowe | parowe | o pojemności w BRT |           |              |
|                    |         |          |        | do 2000            | 2001—5000 | powyżej 5001 |
| 1                  | 2       | 3        | 4      | 5                  | 6         | 7            |
| <b>W roku 1960</b> |         |          |        |                    |           |              |
| liczba statków     | 138     | 85       | 53     | 42                 | 41        | 55           |
| pojemność w BRT    | 578538  | 361315   | 217223 | 43712              | 131879    | 402947       |
| nośność w DWT      | 824060  | 517545   | 306515 | 60933              | 188541    | 574586       |
| <b>W roku 1965</b> |         |          |        |                    |           |              |
| liczba statków     | 196     | 143      | 53     | 53                 | 51        | 92           |
| pojemność w BRT    | 885632  | 642891   | 642741 | 48737              | 162386    | 674509       |
| nośność w DWT      | 1269662 | 929892   | 929770 | 65094              | 233350    | 971218       |

Jak z tabeli 1 wynika w minionej pięcioletce nastąpiła znaczna poprawa struktury floty Polskiej Marynarki Handlowej tak pod względem pojemności statków, bowiem nastąpił najpoważniejszy wzrost (o 37 jednostek) jednostek o nośności powyżej 5000 BRT, jak i pod względem ich nośności.

W Żegludzie Śródlądowej nastąpiła także poprawa w stanie taboru pływającego. Wystąpił bowiem prawie czterokrotny wzrost — w stosunku do roku 1960 — stanu barek nowoczesnych o dużej pojemności (w zasadzie 500 ton) z własnym napędem. Ilustruje to tabela 2.

Tabela 2

| Lp. | Wyszczególnienie                         | 1960 r. | 1965 r. |
|-----|------------------------------------------|---------|---------|
| 1   | 2                                        | 3       | 4       |
| 1   | <b>Tabor żegluga śródlądowej Pchacze</b> |         |         |
|     | — ilość                                  | 2       | 65      |
|     | — moc w KM                               | 330     | 13390   |
| 2   | <b>Barki z własnym napędem</b>           |         |         |
|     | — ilość                                  | 58      | 211     |
|     | — nośność w tonach                       | 22214   | 93023   |
| 3   | <b>Barki bez własnego napędu</b>         |         |         |
|     | — ilość                                  | 519     | 716     |
|     | — nośność w tonach                       | 198682  | 273727  |
| 4   | <b>Statki pasażerskie</b>                |         |         |
|     | — ilość                                  | 74      | 98      |
|     | — ilość miejsc                           | 13350   | 17602   |

Miedzy innymi w wyniku poniesionych nakładów inwestycyjnych, o których wyżej była mowa, poważnie wzrosła praca przewozowa w żegludzie morskiej i śródlądowej. Przewozy ładunków żegluga morską wzrosły z 8.209.374

w roku 1965 wzrosła w stosunku do roku 1960 ponad czterokrotnie.

\*  
\* \* \*

Dokonując bardzo pobieżnej oceny wykonania planu lat 1961—1965, nie sposób nie wspomnieć o aktywnej roli, jaką spełniał aparat bankowy w stosunku do wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego na różnych szczeblach oraz fazach tego procesu (w etapie programowania i projektowania, planowania i realizacji). Bank wskazywał w szczególności na występowanie słabych ogniw w poszczególnych fazach procesu inwestycyjnego, sugerując kompetentnym jednostkom podejmowanie odpowiednich środków przeciwdziałania. W szczególności:

— w etapie programowania i projektowania Oddziały Banku Inwestycyjnego w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie aktywnie uczestniczyły w pracach organów opiniujących i zatwierdzających założenia projektowe oraz dokumentację projektowo-kosztorysową, w pracach nad rewizją oszczędnościową dokumentacji, a w ostatnim okresie — nad programami rozwoju branż,

— w etapie planowania natomiast bank — swymi opiniami do projektów planów rocznych i dwuletnich, a następnie w toku kontroli uruchomienia planów, wskazując na występujące nieprawidłowości — wpływał na podejmowane decyzje urealniania i dopracowywania tych planów.

Podobnie, temu samemu celowi — prawidłowej realizacji planu przy oszczędnym wyko-



rzystaniu środków — służyły analizie i kontrole (w tym kompleksowe) prowadzone w ubiegłych latach. Między innymi przykładowo, nie bez wpływu na prawidłowość inwestowania przez porty morskie pozostała przeprowadzona przez Bank Inwestycyjny analiza stopnia wykorzystania urządzeń przeładunkowych w portach, wskazująca na występowanie poważnych rezerw oraz możliwości ich zagospodarowania (w oparciu o nią zostały podjęte odpowiednie środki działania).

\*  
\*      \*

Nowy pięcioletni plan na lata 1966—1970 Ministerstwa Żeglugi zakłada w zakresie inwestycji dalszy poważny wzrost nakładów na inwestycje. Zgodnie bowiem z uchwałą Nr 219/66 Rady Ministrów z dnia 27 lipca 1966 roku o Pięcioletnim Planie Rozwoju Gospodarki Narodowej na lata 1966—1970 ustalono nakłady inwestycyjne ogółem w wysokości 22.892 mln zł, to jest na poziomie wyższym o 41% w stosunku do poniesionych nakładów na inwestycje w minionej pięcioletce. Podział nakładów inwestycyjnych (w milionach złotych) według podstawowych działów gospodarki resortu przedstawia tabela 3.

grupy inwestycji w działalności inwestycyjnej w ogóle — planowane są podstawowe inwestycje związane z rozwojem zaplecza gospodarki rybnej, portów i żeglugi śródlądowej. W tej też grupie inwestycji koncentrują się głównie nakłady na roboty budowlano-montażowe.

Przyjęty w bieżącym planie pięcioletnim tak znaczny spadek, w stosunku do ubiegłej pięcioletki, udziału w nakładach ogółem nakładów na inwestycje przedsiębiorstw stwarza pewne obiekcje co do słuszności zaniżenia nakładów na inwestycje przedsiębiorstw. Stąd też należy się liczyć między innymi z możliwością presji na wykonywanie w ramach inwestycji zjednoczeń inwestycji typowo restytucyjnych, kwalifikujących się do realizacji przez właściwe przedsiębiorstwa w ramach funduszu inwestycyjno-remontowego.

W wyniku inwestowania w latach 1966—1970 zakłada się dalszy rozwój potencjału gospodarczego: przyrost zdolności produkcyjno-usługowych w podstawowych asortymentach środków trwałych, a mianowicie:

— zakup 106 jednostek dla floty handlowej PLO i PŻM, co oznacza przyrost w roku 1970 netto (po uwzględnieniu kasacji) 80 jednostek o nośności 555.878 DWT,

— zakup 59 jednostek dla rybołówstwa, w tym dwa statki bazy rybackie, 19 trawlerów

Tabela 3

| Lp. | Wyszczególnienie                                     | Plan 1961—1965 |                        | Plan 1966—1970 |                        | Procenty |     |
|-----|------------------------------------------------------|----------------|------------------------|----------------|------------------------|----------|-----|
|     |                                                      | ogółem limit   | w tym roboty budowlane | Ogółem limit   | w tym roboty budowlane | 5:3      | 6:4 |
| 1   | 2                                                    | 3              | 4                      | 5              | 6                      | 7        | 8   |
| 1   | Ogółem resort<br>w tym na:                           | 16.247         | 2.150                  | 22.892         | 3.140                  | 141      | 146 |
|     | — flotę morską                                       | 11.624         | —                      | 16.657         | —                      | 143      | —   |
|     | — pozostałe inwestycje                               | 4.623          | 2.150                  | 6.235          | 3.140                  | 135      | 146 |
| 2   | Żegluga morską<br>w tym flota                        | 6.872          | 15                     | 10.351         | 66                     | 151      | 436 |
|     |                                                      | 6.803          | —                      | 10.233         | —                      | 150      | —   |
| 3   | Gospodarka rybna<br>w tym flota                      | 4.280          | 355                    | 6.014          | 602                    | 140      | 169 |
|     |                                                      | 3.574          | —                      | 4.884          | —                      | 137      | —   |
| 4   | Żegluga śródlądowa i stocznie rzeczne<br>w tym flota | 1.702          | 223                    | 2.051          | 342                    | 120      | 154 |
|     |                                                      | 1.247          | —                      | 1.540          | —                      | 123      | —   |
| 5   | Porty morskie                                        | 1.588          | 585                    | 2.117          | 704                    | 133      | 101 |
| 6   | Stocznie remontowe                                   | 895            | 318                    | 991            | 421                    | 120      | 132 |
| 7   | Pozostałe działy                                     | 910            | 654                    | 1.167          | 1.006                  | 128      | 154 |

Jak widzimy, gros nakładów w planie na lata 1966—1970, podobnie jak w minionej pięcioletce, przeznaczają się na rozbudowę floty handlowej, rybackiej i śródlądowej. Jest to charakterystyczne dla planu inwestycyjnego Ministerstwa Żeglugi.

W podziale nakładów na poszczególne grupy inwestycji obserwuje się pewne przesunięcia, co ilustruje tabela 4.

Jak z powyższego wynika podstawową grupę inwestycji w resorcie stanowią inwestycje centralne, w ramach których gros stanowią nakłady na zakup (zakupy centralne) floty handlowej, rybackiej oraz na tabor żeglugi śródlądowej. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż w ramach inwestycji zjednoczeń — które wzrastają zgodnie z przyjętymi tendencjami rozwoju tej

Tabela 4

| Wyszczególnienie                 | Nakłady w procentach |                            |                |                            |
|----------------------------------|----------------------|----------------------------|----------------|----------------------------|
|                                  | Wykonanie 1961—1965  |                            | Plan 1966—1970 |                            |
|                                  | ogółem               | roboty budowlano-montażowe | ogółem         | roboty budowlano-montażowe |
| 1                                | 2                    | 3                          | 4              | 5                          |
| Nakłady ogółem                   | 100,0                | 100,0                      | 100,0          | 100,0                      |
| z tego na:                       |                      |                            |                |                            |
| inwestycje centralne             | 81,8                 | 37,5                       | 81,0           | 35,0                       |
| inwestycje zjednoczeń            | 10,9                 | 29,2                       | 13,4           | 46,2                       |
| inwestycje jednostek budżetowych | 1,2                  | 8,3                        | 2,2            | 8,3                        |
| inwestycje przedsiębiorstw       | 6,1                  | 25,0                       | 1,7            | 3,5                        |
| rezerwa                          | —                    | —                          | 1,7            | 7,0                        |



zamrażalni, 18 trawlerów przetwórci, 18 kutrów oraz około 100 samochodów chłodni,

— zakup dla żeglugi śródlądowej 146 sztuk barek motorowych; łączna nośność taboru towarowego w pięciolatce wzrosła w stosunku do roku 1965 o 211 tys. ton, to jest o 32%, flota pasażerska wzrosła o 38 jednostek różnych typów (o pojemności około 6.850 osób),

— wybudowanie chłodni w Ustce, Władysławowie i Szczecinie kosztem około 175 mln zł,

— budowę pierwszego etapu stoczni remontowej w Świnoujściu kosztem 177 mln zł,

— zwiększenie w stosunku do roku 1965:

- a) powierzchni składowej chłodni rybnych o 10 tys. metrów kwadratowych,
- b) powierzchni magazynowej w obrocie towarowym łącznie o ponad 32 tys. metrów kwadratowych,
- c) powierzchni magazynowej w portach o ponad 90 tys. metrów kwadratowych oraz placów składowych około 121 tys. metrów kwadratowych,
- d) ilości dźwigów drobnicowych o 62 sztuki i masowych o 28 sztuk oraz wybudowanie 5.268 mieszkań o powierzchni około 222 tys. metrów kwadratowych.

Ponadto projekt planu pięcioletniego przewiduje przeznaczenie poważnych nakładów na rozwój szkolnictwa zawodowego, administrację morską i inne.

Wykonanie rzeczowe pięcioletniego planu inwestycyjnego przez Ministerstwo Żeglugi ma w efekcie zapewnić osiągnięcie wzrostu zdolności produkcyjno-usługowych w następujących podstawowych dziedzinach działalności, a mianowicie:

1. W portach morskich — zdolność przeładunkowa ma wzrosnąć z 26,4 mln ton w roku 1965 do około 30 mln ton w roku 1970 z uwzględnieniem istotnych zmian w strukturze przeładunków (głównie zakłada się wzrost przeładunków bardziej pracochłonnych), przykładowo przeładunek drobnicy ma wzrosnąć z 6,8 mln ton w roku 1965 do około 8,5 mln ton w roku 1970.

2. W żegludze śródlądowej — zakłada się — po wykonaniu inwestycji związanych z aktywizacją przewozów na Odrze — zwiększenie przewozów towarowych z 5,5 mln ton w roku 1965 do około 9,4 mln ton w roku 1970, to jest około 73% oraz zwiększenie przeładunków w portach rzecznych z około 4 mln ton w roku 1965 do około 7,1 mln ton w roku 1970. W przewozach pasażerskich żegluga śródlądowa zakłada się zwiększenie ilości przewożonych pasażerów z 6 mln osób w roku 1965 do 8 mln w roku 1970, to jest o około 30%.

3. W gospodarce rybnej połowy ryb mają wzrosnąć z 280 tys. ton w roku 1965 do około 470 tys. ton w roku 1970, a ponadto plan zakłada istotną poprawę w zaopatrzeniu rynku krajowego w produkty rybne oraz ryby świeże i mrożone.

4. W stocznich remontowych zakłada się wzrost (licząc w tonach udźwigu) doków i pon-

tonów z 52.210 w roku 1965 do 62.610 w roku 1970, długość nabrzeży remontowych z 4330 metrów bieżących w roku 1965 do 5250 metrów bieżących w roku 1970, powierzchni produkcyjnych w roku 1970 o około 7.650 metrów kwadratowych, to jest o około 16% w stosunku do roku 1965.

\* \* \*

Na tle przedstawionych wyżej ważniejszych danych o planie pięcioletnim (na lata 1966—1970), a ściślej kierunkach koncentracji nakładów inwestycyjnych, podstawowych danych w zakresie planu przyrostu zdolności produkcyjno-usługowych oraz analiz projektu tego planu, rysują się następujące ważniejsze problemy, które wymagają śledzenia i odpowiedniego działania między innymi i przez aparat bankowy, a mianowicie:

1. W planie zakłada się poważny wzrost, bo o 37% w stosunku do pięcioletniej minionej, nakładów inwestycyjnych na zakup floty łowczej dla rybołówstwa, która ma osiągnąć w roku 1970 połowy około 470 tys. ton ryb. Jednocześnie w związku z tym w planie — mimo poważnego niedoinwestowania w ubiegłych latach — nie zostały zapewnione w niezbędnych rozmiarach nakłady na rozwój zaplecza lądowego gospodarki rybnej w szerokim tego słowa znaczeniu. Występujące dysproporcje między intensywnie rozwijającą się flotą a zapleczem lądowym (przetwórstwo, przechowywanie, transport, handel hurtowy i detaliczny) budziły uzasadnione obawy między innymi i Banku Inwestycyjnego, który dał temu wyraz w swej opinii do projektu omawianego planu. Wprawdzie uchwałą Nr 320/66 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zostały zwiększone o 250 mln zł limity z ogólnej rezerwy planu na lata 1966—1970 dla Ministerstwa Żeglugi, z przeznaczeniem na rozwój zaplecza gospodarki rybnej, niemniej jednak i te zwiększone nakłady nie zapewniają jeszcze pokrycia wszystkich pilnych potrzeb gospodarki rybnej w tym zakresie.

2. Plan zakłada poważny wzrost nakładów na rozwój żeglugi śródlądowej i stoczni rzecznych o 20% w stosunku do ubiegłej pięcioletki, przy czym około 75% nakładów przeznaczono na zakup floty (taboru śródlądowego). Według wstępnego rozeznania (badania w tym zakresie są w toku) wydaje się, iż przy założonym dalszym wzroście floty (taboru śródlądowego) założone w planie nakłady na rozbudowę, modernizację i usprzętowanie (urządzenia przeładunkowe) portów rzecznych oraz na rzeczne stocznie remontowe zostały ustalone na zbyt niskim poziomie. Również według oceny re-sortu nie zostały w pięcioletce zapewnione w niezbędnych rozmiarach nakłady inwestycyjne dla portów i stoczni rzecznych. Stąd też w celu niedopuszczenia do powstania ujemnych zjawisk z tytułu szybkiego rozwoju floty śródlądowej (taboru) i niedoinwestowania zaplecza lądowego (porty i stocznie rzeczne) należy się



liczyć z potrzebą pewnych korekt wewnętrznych kierunków inwestowania w tej branży, bądź też przeznaczenia dodatkowych nakładów na przedmiotowe inwestycje w toku realizacji planu.

3. Plan pięcioletni w zakresie portów morskich nie został opracowany w oparciu o uprzednią analizę programu organizacyjno-technicznej rekonstrukcji branży i założenia generalne inwestycji, które nie były w tym czasie opracowane i aktualnie są w toku opracowywania. Stąd też należy się liczyć, że może zaistnieć, po opracowaniu tych programów, konieczność pewnych korekt przyjętych w planie pięcioletnim branżowych kierunków inwestowania pod kątem widzenia osiągnięcia założonych zadań produkcyjno-usługowych możliwie najmniejszym kosztem.

4. Niemale znaczenie dla pełnej realności wykonania planu pięcioletniego ma stopień przygotowania do realizacji poszczególnych zadań inwestycyjnych nim objętych pod względem zaopatrzenia ich w wymaganą dokumentację projektowo-kosztorysową oraz zapewnienie odpowiednich rezerw w szczególności na nieplanowane wzrosty kosztów oraz inne pilne potrzeby występujące w toku realizacji planu. Analiza planu, przeprowadzona przez Bank Inwestycyjny, wskazuje na występowanie w nim pewnych nieprawidłowości w tym zakresie. Sześć inwestycji włączono do projektu planu niezgodnie z wytycznymi do jego opracowania, bez wymaganej dokumentacji. Przykładem inwestycji włączonych do planu bez zatwierdzonych projektów wstępnych są między innymi:

- baza paliw płynnych,
- baza przeładunków surowców nawozowych w Gdańsku, które przewidziano do rozpoczęcia w roku 1967. Budowę portu przeładunków masowych w Świnoujściu również rozpoczęto w bieżącym roku mimo niezatwierdzenia projektu wstępnego.

Inwestycje wprowadzane do planu bez zatwierdzonych projektów wstępnych — niezależnie od trudności, jakie w związku z tym występują w odpowiednim przygotowaniu się wykonawców do realizacji takich inwestycji, jak i w samej realizacji tych inwestycji, czego dowodzi praktyka minionych lat — są również nierealnie wyceniane od strony ich wartości kosztorysowej. Analiza realności wyceny kosztów inwestycji polegających na budownictwie, objętych projektem planu na lata 1967 — 1968, w porównaniu z projektem planu pięcioletniego wykazała tylko na inwestycjach centralnych kontynuowanych wzrost o około 62 mln zł, to jest około 8% w stosunku do ich pierwszej wartości. Na wymienionym wyżej zadaniu inwestycyjnym „Baza paliw płynnych” ustalony w projekcie planu pięcioletniego szacunkowy koszt około 54 mln zł uległ wzrostowi (według aktualnie opracowanego nie zatwierdzonego projektu wstępnego) około 100 mln zł. Jak z powyższego wynika, koszty inwestycji włączonych do planu w oparciu o wyceny szacunkowe — nie w oparciu o wyceny wynikają-

ce z dokumentacji projektowo-kosztorysowej — są w większości przypadków zaniżone. Ponadto mają miejsce poważne wzrosty kosztów w toku realizacji inwestycji. Zjawisko wzrostu kosztów inwestycji w stosunku do przyjętych w planie — niezależnie od konieczności oddziaływania na jego ograniczenie — odbija się destruktywnie na realizacji planu inwestycyjnego (powoduje w szczególności wzrost zaangażowania, wydłużenie cyklu budowy i opóźnienia w uzyskiwaniu określonych efektów w założonych terminach) w przypadku niezapewnienia w nim odpowiednich rezerw na ten cel. Trzeba stwierdzić, iż plan pięcioletni Ministerstwa Żeglugi nie zapewnia rezerw w odpowiednich wysokościach. Zgodnie bowiem z wytycznymi uchwały Nr 362/64 Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 roku w sprawie rezerw inwestycyjnych na lata 1966—1970, rezerwa resortowa w pięcioletce powinna wynosić co najmniej (licząc tylko od nakładów na inwestycje poza flotą) około 400 mln zł. W planie natomiast ustalono rezerwę zaledwie w wysokości około 250 mln zł.

\*  
\*      \*

Reasumując, pięcioletni plan inwestycyjny na lata 1966—1970 Ministerstwa Żeglugi stanowi dalszy poważny etap w intensywnym rozwoju potencjału tego pionu gospodarki narodowej. Niemniej jednak w celu zapewnienia wykonania nakreślonych w nim podstawowych zadań rzeczowych niezbędne jest dalsze jego uściślanie (dopracowywanie) w toku precyzowania zadań w planach dwuletnich. Stąd też uważam, iż na tym odcinku niemale możliwości oddziaływania ma aparat finansowy, w tym aparat bankowy w szczególności.

Aparat bankowy, a szczególnie oddziały wiodące, w toku analiz planów zbiorczych poszczególnych zjednoczeń powinny przede wszystkim:

— poddawać wnikliwej analizie poszczególne planowane zadania inwestycyjne w aspekcie założonych kierunków inwestowania i preferować najbardziej efektywne, z punktu widzenia poszczególnych branż, zamierzenia inwestycyjne,

— oddziaływać na łagodzenie sygnalizowanych dysproporcji w inwestowaniu w branżach: gospodarki rybnej oraz w żegludze śródlądowej, kierując większe środki i kredyty bankowe na inwestycje z tym związane bądź też sugerując pewne korekty wewnętrzne branżowych kierunków inwestowania, w stosunku do przyjętych w planie pięcioletnim,

— przeciwdziałać wzrostowi kosztów inwestycji w toku realizacji planów rocznych, w szczególności w toku opiniowania dokumentacji inwestycyjnej.

Ponadto, mając na uwadze maksymalnie efektywne zużycie środków przeznaczonych na inwestycje w planie pięcioletnim pod kątem widzenia zapewnienia realizacji zadań plano-



wych w poszczególnych działach gospodarki resortu, oddziały banku powinny oddziaływać w zakresie:

— portów morskich — na zapewnienie realizacji inwestycji związanych ze wzrostem zdolności przeładunkowej portów morskich, z uwzględnieniem zakładanej struktury masy przeładunkowej oraz na inwestycje związane z poprawą jakości i terminowości usług w portach, a w szczególności inwestycje mające wpływ na skrócenie czasu obsługi statków (skrócenie czasu za- i wyładunku statków), mając przy tym na uwadze maksymalne, efektywne wykorzystanie urządzeń przeładunkowych, zasadność zakupu tych urządzeń w planowanych rozmiarach i asortymencie, jak również analizując zasadność inwestowania w planowanych rozmiarach w tak zwany sprzęt ruchomy portów (wszelkiego rodzaju wózki, ciągniki itp.), których stopień dotychczasowego wykorzystania nie zawsze był prawidłowy,

— żeglugi śródlądowej — na inwestycje związane z intensyfikacją przewozów drogami wodnymi, w szczególności na inwestycje w portach rzecznych, związane z obsługą taboru rzeczno (wszelkiego rodzaju sprzęt, urządzenia przeładunkowe), które w ubiegłej pięcioletce wywierały wpływ na niski stopień wykorzystania taboru rzeczno; dotyczy to w szczególności portów rzecznych na Odrze, na której należy się liczyć z istotną intensyfikacją

przewozów tak bieżących, jak i w perspektywie w powiązaniu z budowanym obecnie kombinatem chemicznym w Policach oraz portem przeładunków masowych w Swinoujściu,

— stoczni remontowych — na zapewnienie w niezbędnych rozmiarach odpowiedniego potencjału remontowego zarówno dla morskiej floty handlowej — krajowej, jak i zagranicznej floty rybackiej oraz śródlądowej w rzecznych stocznich remontowych.

\*  
\*       \*  
\*

Jakkolwiek podniesione w niniejszym artykule niektóre problemy występujące aktualnie w pięcioletnim planie inwestycyjnym Ministerstwa Żeglugi nie wyczerpują wszystkich, niemniej jednak są one najistotniejsze, które powinny być między innymi przedmiotem zainteresowania aparatu bankowego. Znajomość tych spraw przez aparat bankowy powinna przyczynić się do odpowiedniego ustawienia środków działania będących do dyspozycji banku w stosunku do poszczególnych uczestników procesu inwestycyjnego pod kątem widzenia zapewnienia maksymalnie efektywnego wydatkowania środków postawionych do dyspozycji, a tym samym pełnego wykonania nakreślonych zadań rzeczowych przez resort żeglugi w latach 1966—1970.

MIECZYŚLAW JAŚLAR

Poznań

## Zagadnienia koncentracji inwestycji

W literaturze ekonomicznej zagadnienie koncentracji inwestycji rozważa się często z dwóch punktów widzenia, a mianowicie: przestrzennego i czasu. W niniejszym artykule rozpatrywać będziemy je również w takim ujęciu, przy czym postaramy się naświetlić związki między tymi dwoma aspektami tego samego problemu.

Przez koncentrację inwestycji w przestrzeni rozumieć będziemy skupienie w jednym czasie środków finansowych i materialnych na optymalnej liczbie miejsc inwestowania, natomiast przez koncentrację w czasie — wiązanie (zamrażanie) zasobów, o których mowa wyżej, w procesie inwestycyjnym w optymalnym (możliwie najkrótszym) okresie czasu.

Nie będziemy rozważać zagadnienia koncentracji przestrzennej indywidualnych inwestycji (np. intensywność zabudowy, łączenie budowli itp.), jakkolwiek jest ono istotne z punktu widzenia społecznych kosztów inwestycji, jednakże jest zbyt szczegółowe wobec ogólnego charakteru niniejszej analizy.

Wagę problemu uświadomić sobie możemy przez analizę skutków zjawiska odwrotnego do koncentracji, czyli dekoncentracji. Otóż zastanówmy się nad tym, co się dzieje w przypadku, gdy zasoby finansowo-materiałowe przeznaczamy naraz na więcej miejsc inwestowania (na większą liczbę placów budowy), aniżeli wynikałoby to z optymalnego roz-

mieszczenia ich; jak również nad tym, jakie skutki pociąga za sobą okoliczność wydłużania okresu budowy ponad dopuszczalne optimum.

Ustalenie optymalnej liczby placów budowy, na które skierować chcielibyśmy w jednym czasie określone nakłady inwestycyjne, nie jest oczywiście sprawą prostą, a zależne jest między innymi od etapu rozwoju gospodarczego, kierunków polityki ekonomicznej, a w szczególności inwestycyjnej, rozmiarów nakładów inwestycyjnych określonych w NPG, a wreszcie od prawidłowości zbudowania planu szczegółowego i sprawności jego realizacji.

Ze względu na to, że trudno oczekiwać, aby zostały ustalone jakieś normatywy, określające optymalny rozrzut określonych w planie nakładów inwestycyjnych między innymi z powodów, o których mowa była wyżej, analizę zjawiska koncentracji inwestycji w przestrzeni wypada oprzeć na obserwacji dynamiki tego zjawiska, to znaczy badać, czy w kolejnych okresach (pięcioletnich lub rocznych) mieliśmy do czynienia ze wzrostem lub spadkiem liczby inwestycji (placów budowy), przy czym wyraźnie wzbogacimy analizę, jeżeli te liczby odniesiemy do wielkości nakładów inwestycyjnych i wyprowadzimy wskaźniki średnich nakładów na jedno zadanie inwestycyjne (plac budowy). Jeżeli w kolejnym okresie czasu obserwujemy wzrost wskaźnika średnich



nakładów inwestycyjnych na jedno zadanie inwestycyjne (plac budowy), to będziemy to określać koncentracją inwestycji w przestrzeni, w przypadku spadku tego wskaźnika — będziemy mieli do czynienia z dekoncentracją (rozproszeniem inwestycji).

Jeśli chodzi o koncentrację inwestycji w czasie, to stwierdzić trzeba, że analizę prowadzić można obserwując dynamikę tego zjawiska, czyli skracanie bądź wydłużanie cyklu budowy w kolejnych okresach czasu, a ponadto porównując rzeczywiste cykle budowy z ustalonymi normatywami.<sup>1)</sup>

Wracając do sprawy skutków dekoncentracji inwestycji wskazać wypada na takie podstawowe ujemne zjawiska towarzyszące jej jak:

— konieczność rozłożenia potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw budowlano-montażowych — a więc przede wszystkim sprzętu budowlanego, środków transportowych, kadry fachowców (w tym personelu kierowniczego), materiałów budowlanych itp. — na większą liczbę punktów inwestowania, co odbija się niekorzystnie na kosztach produkcji budowlano-montażowej — dekoncentracja w przestrzeni,

— opóźnienia w uzyskaniu efektów gospodarczych z danej inwestycji, wzrost kosztów budowy spowodowane mniej intensywnym wykorzystaniem sprzętu i maszyn budowlanych, koniecznością opłacania pracowników związanych z budową, bez względu na wielkość ponoszonych nakładów (np. kierownika budowy, kierowników robót, inspektorów nadzoru), niemożnością likwidacji i ponownego wykorzystania na innym placu budowy obiektów i urządzeń zaplecza techniczno-gospodarczego, zwiększenie zamrożenia środków na danej budowie, co nie pozwala na ich użycie w tym czasie gdzie indziej itp. — dekoncentracja w czasie.

Ze względu na to, że sprawozdawczość inwestycyjna nie rejestruje danych o liczbie realizowanych zadań inwestycyjnych oraz o średnich nakładach na jedno zadanie inwestycyjne, istnieją trudności w przeprowadzeniu analizy koncentracji przestrzennej w układzie inwestorskim za lata ubiegłe. Dostępne dane planistyczne na rok 1966 do roku 1968 pozwalają na stwierdzenie, że w planach resortów i rad narodowych zarysowuje się pewna nieznaczna poprawa w tym względzie. Wskazują na to liczby w tabeli 1:

Tabela 1

|                                                                                                    | 1966 rok | 1967 rok | 1968 rok |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------|----------|----------|----------|
| <b>Inwestycje produkcyjne planu centralnego (bez inwestycji przedsiębiorstw i spółdzielczości)</b> |          |          |          |
| — liczba zadań                                                                                     | 6415     | 5696     | 5681     |
| — średnie nakłady na jedno zadanie w mln zł                                                        | 7,8      | 10,4     | 11,2     |
| <b>Inwestycje rad narodowych (bez inwestycji przedsiębiorstw)</b>                                  |          |          |          |
| — liczba zadań                                                                                     | 11209    | 9282     | 8971     |
| — średnie nakłady na jedno zadanie w mln zł                                                        | 0,7      | 0,8      | 0,9      |

1) Patrz uchwała Nr 209 RM z dnia 17 lipca 1966 roku w sprawie normatywów cykli budowy (M.P. Nr 39, poz. 194).

Przyjmując jednakże dane inwestorów z zastrzeżeniem co do ich ostatecznej ścisłości, jak również mając — w świetle dotychczasowej praktyki — świadomość, że tego typu wskaźniki ustalone w planie raczej w trakcie realizacji ulegają pogorszeniu, trzeba bardzo ostrożnie oceniać rysującą się poprawę. Pewien pogląd na rozmiary frontu inwestycyjnego daje obserwacja wartości kosztorysowej realizowanych zadań inwestycyjnych w stosunku do nakładów inwestycyjnych, przeznaczonych na te inwestycje. Zjawisko to w latach 1963—1965 charakteryzują dane procentowe zamieszczone w tabeli 2 (rok poprzedni = 100, ceny porównywalne).

Tabela 2

| a) wartość kosztorysowa budownictwa inwestycyjnego<br>b) nakłady na budownictwo inwestycyjne | 1963 rok | 1964 rok | 1965 rok |
|----------------------------------------------------------------------------------------------|----------|----------|----------|
| Ogółem                                                                                       | 108,3    | 108,5    | 105,1    |
| z tego:                                                                                      | 101,7    | 104,3    | 105,1    |
| inwestycje kontynuowane                                                                      | 113,5    | 110,4    | 106,4    |
| inwestycje nowo rozpoczęte                                                                   | 106,1    | 103,6    | 102,1    |
| nane                                                                                         | 84,5     | 97,9     | 101,3    |
|                                                                                              | 84,6     | 107,7    | 118,5    |

Zródło: Tablice GUS — Zamrożenia i zaangażowanie nakładów w budownictwie inwestycyjnym. Zeszyty: 1963 r. 59/XII — 3/65 i 1964 r. 49/XII — 4/65; 1965 r. 18/V — 1/66.

Jak z powyższego wynika tempo wzrostu wartości kosztorysowych inwestycji polegających na budownictwie inwestycyjnym było większe od dynamiki wzrostu nakładów inwestycyjnych w poszczególnych latach, z tym że w grupie inwestycji nowo rozpoczynanych zarysowała się tendencja przeciwna (poprawa koncentracji). Brak należytej przestrzennej koncentracji inwestycji powodował wydłużanie cykli realizacji w porównaniu z cyklami normatywnymi, przy minimalnym tylko skracaniu cykli rzeczywistych w kolejnych latach. Obrazuje to przykładowo porównawcze zestawienie przeciętnego kształtowania się faktycznych i dyrektywnych cykli realizacji inwestycji przekazanych do eksploatacji (użytku) w latach 1964 i 1965 w gospodarce państwowej (tabela 3).

Należy wskazać na zmniejszanie się rzeczywistych przeciętnych cykli realizacji inwestycji. Tempo skracania tych cykli jest jednak bardzo powolne i wynika nie tylko z poprawienia koncentracji nakładów inwestycyjnych, lecz również ze zmiany struktury planu inwestycyjnego (mniejsze zakresy zadań inwestycyjnych).

**Przeciętne cykle realizacji inwestycji przekazanych do eksploatacji w latach 1962—1965 w gospodarce państwowej kształtowały się jak w tabeli 4.**

Brak właściwej koncentracji nakładów inwestycyjnych odzwierciedla się również we wzroście **zamrożenia nakładów**. Stany zamrożeń nakładów w nie zakończonym budownictwie inwestycyjnym w latach 1962 do 1965 w gospodarce społecznej przedstawiają się jak w tabeli 5 (według stanu na dzień 31.XII.)



Tabela 3

| Wyszczególnienie                | 1964 rok                              |            |                                      | 1965 rok                              |            |                                      |
|---------------------------------|---------------------------------------|------------|--------------------------------------|---------------------------------------|------------|--------------------------------------|
|                                 | Przeciętny cykl realizacji (w latach) |            | Wskaźnik<br>cykl dyrektywny<br>= 100 | Przeciętny cykl realizacji (w latach) |            | Wskaźnik<br>cykl dyrektywny<br>= 100 |
|                                 | faktyczny                             | dyrektywny |                                      | faktyczny                             | dyrektywny |                                      |
| 1                               | 2                                     | 3          | 4                                    | 5                                     | 6          | 7                                    |
| Ogółem:                         | 2,8                                   | 2,4        | 116,7                                | 2,7                                   | 2,5        | 108,0                                |
| w tym: przemysł                 | 2,9                                   | 2,6        | 111,5                                | 2,8                                   | 2,6        | 107,7                                |
| w tym: huty żelaza              | 2,5                                   | 2,3        | 108,7                                | 2,9                                   | 2,7        | 107,4                                |
| huty metali nieżelaznych        | 2,3                                   | 2,1        | 109,0                                | 3,8                                   | 3,6        | 105,6                                |
| przemysł maszynowy              | 2,7                                   | 2,3        | 117,4                                | 1,7                                   | 1,6        | 106,3                                |
| przemysł chemiczny              | 2,9                                   | 2,3        | 126,1                                | 3,1                                   | 2,5        | 124,0                                |
| przemysł materiałów budowlanych | 3,3                                   | 3,0        | 110,0                                | 3,2                                   | 3,0        | 106,0                                |
| przemysł szklarski              | 3,8                                   | 2,5        | 152,0                                | 3,4                                   | 3,4        | 100,0                                |

Zródło: Materiały do analizy dekoncentracji budownictwa oraz cyklu realizacji inwestycji, GUS — październik 1966 r. Tablice 12 i 14.

Tabela 4

| Wyszczególnienie                                     | Przeciętny cykl realizacji w latach: |         |         |         |
|------------------------------------------------------|--------------------------------------|---------|---------|---------|
|                                                      | 1962 r.                              | 1963 r. | 1964 r. | 1965 r. |
| Ogółem                                               | 3,2                                  | 2,6     | 2,8     | 2,7     |
| w tym:                                               |                                      |         |         |         |
| przemysł                                             | 3,6                                  | 2,6     | 2,9     | 2,8     |
| budownictwo                                          | 2,3                                  | 2,0     | 2,5     | 2,2     |
| transport i łączność                                 | 2,5                                  | 2,6     | 2,3     | 1,8     |
| obróć towarowy                                       | 2,5                                  | 2,1     | 2,6     | 2,5     |
| gospodarka komunalna i mieszkaniowa                  | 2,4                                  | 2,2     | 2,2     | 2,4     |
| oświata, nauka i kultura                             | 2,5                                  | 2,5     | 2,5     | 3,4     |
| ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna | 3,7                                  | 3,8     | 4,6     | 4,1     |

Zródło: Materiały do analizy dekoncentracji budownictwa oraz cyklu realizacji inwestycji, GUS — październik 1966 r. Tablice 12 i 14.

Tabela 5

|                                                                             | 1962 r. | 1963 r. | 1964 r. | 1965 r. |
|-----------------------------------------------------------------------------|---------|---------|---------|---------|
| Zamrożenie w mld zł *)                                                      | 82      | 90      | 95      | 102     |
| wzrost w procentach                                                         | 100     | 113     | 116     | 122     |
| Współczynnik wielkości zamrożenia w stosunku do wielkości nakładów rocznych | 1,04    | 1,11    | 1,11    | 1,13    |

\*) Bez organizacji społecznych, politycznych i zawodowych; w zakresie jednostek państwowych planu terenowego — bez PGR; w zakresie jednostek spółdzielczych bez rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz kółek rolniczych.

Zródło: Tablice GUS — zamrożenie i zaangażowanie nakładów w budownictwie inwestycyjnym, zeszyty: 1963 r. 59/XII — 3/65; 1964 r. 49/XII — 4/65; 1965 r. 18/V — 1/66.

Wysokie współczynniki zamrożenia dotyczą działów: przemysł oraz ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna.

Na odcinku produkcji budowlano-montażowej, stanowiącej około 60% nakładów ogółem na budownictwo inwestycyjne, sytuacja również nie przedstawia się zbyt korzystnie. W ciągu lat 1962—1964 wielkość produkcji budowlano-montażowej, wykonywanej na jednym placu budowy, wzrosła bowiem minimalnie z 3,0 mln zł (1962 r.) do 3,4 mln zł (1964 r.). Jakkolwiek z punktu widzenia koncentracji organizacji produkcji w przedsiębiorstwach budowlano-monta-

żowych nastąpiła pewna poprawa, o czym świadczy fakt, że w ciągu lat 1961—1965 wzrostowi produkcji o 40,4% towarzyszył spadek liczby przedsiębiorstw o 11,6%, to jednak w dalszym ciągu utrzymuje się w budownictwie zbyt wiele karłowatych przedsiębiorstw o przerobie nie przekraczającym 50 mln zł, co nie sprzyja dalszej koncentracji produkcji.

\*  
\*      \*

Jak wynika z poprzednich wywodów na odcinku koncentracji inwestycji w ujęciu przestrzenno-czasowym nie dokonał się w ostatnich latach jakiś wyraźny przełom i warto zastanowić się nad przyczynami obecnego stanu. Wydawałoby się, że współrealizatorzy inwestycji powinni być zainteresowani we wdrażaniu zasady koncentracji zarówno w ujęciu przestrzennym, jak i czasowym, gdyż sprzyja to szybszemu uzyskiwaniu efektów i obniżce kosztów budowy. Zastanówmy się nad podejściem do tej sprawy dwóch kontrahentów procesu inwestycyjnego, a mianowicie inwestora i wykonawcy.

Najpierw trzeba stwierdzić, że ekonomika inwestycji (widziana oczyma inwestora i jego jednostek nadrzędnych) nie zawsze zbieżna jest z ekonomiką budownictwa (widziana oczyma przedsiębiorstwa budowlano-montażowego), co gorsza — czasem dość wąsko pojęty „interes” inwestora i wykonawcy działa w kierunku dekoncentracji. Postarajmy się uzasadnić to przykładami. Otóż zdarza się, że jakąś budowę zamierza się realizować w dwóch etapach. W pierwszym etapie mają na przykład powstać obiekty produkujące półfabrykat przekazywany do dalszego przetwarzania innym zakładom w kraju lub na eksport w ramach zawartej umowy handlowej. W drugim etapie mają powstać obiekty przeznaczone na produkcję finalną, na którą zapotrzebowanie w rozmiarach zaprojektowanych wystąpi jednakże dopiero za kilka lat.

Żałujemy, że pierwszy etap budowy zakończony został w ustalonym terminie trzyletnim i w tym czasie inwestor i jego zjednoczenie nie ma pilnej potrzeby (wobec innych pilniejszych potrzeb w skali



zjednoczenia) przystępowania przed upływem dwóch lat do drugiego etapu budowy. Zaistnieje wówczas naturalna (obiektywna) sprzeczność interesów między inwestorem a wykonawcą. Wykonawca bowiem, mając zorganizowany plac budowy i skoncentrowany na nim potencjał produkcyjny, chciałby koniecznie kontynuować budowę i obniżyć swoje koszty produkcji. Albo — w zakresie inwestycji terenowych plan pięcioletni, zbudowany prawidłowo z punktu widzenia kolejności w zaspokajaniu potrzeb, przewiduje w jakiejś niedużej miejscowości w pierwszym roku pięciolatki budowę szkoły, w trzecim pawilonu handlowego, a w piątym jeszcze jakiegoś drobnego obiektu. Zaistnieje tutaj również rozbieżność interesów między inwestorem, który odpowiednio i prawidłowo ze swego punktu widzenia zaplanował nakłady i środki, a wykonawcą, który dąży do nieprzerzucania potencjału produkcyjnego z jednego placu budowy na drugi, aby wrócić znów na pierwszy.

Podobnie sprawa przedstawia się, jeśli chodzi o kolejność wykonywania obiektów wchodzących w skład jednego zadania inwestycyjnego. Inwestor dążąc do jak najwcześniejszego uzyskania efektów produkcyjnych planuje w pierwszej kolejności budowę obiektów produkcyjnych, podczas gdy wykonawca wychodząc ze słusznego — z własnego punktu widzenia — założenia uzyskania oszczędności na własnych wydatkach inwestycyjnych na zaplecze techniczno-gospodarcze na tej budowie domaga się budowy w pierwszej kolejności magazynów, domu mieszkalnego, budynku socjalnego itp.

Jak wspomniano już wyżej, zdarza się niekiedy, że inwestor działa zgodnie z wykonawcą wbrew zasadom koncentracji. Na przykład inwestor, mimo braku należytego przygotowania dąży do rozpoczęcia budowy, często utożsamiając wczesne rozpoczęcie z wczesnym zakończeniem inwestycji, a ponadto świadom trudności, jakie pokonywać trzeba na drodze wejścia do planu inwestycyjnego, stara się wszelkimi siłami zacząć jakiegokolwiek prace. Zwykle sytuacje takie występują pod koniec roku kalendarzowego. Jeżeli wykonawca w tym czasie ma trudności z wykonaniem planu przerobu w skali przedsiębiorstwa na odcinku trudnych robót wykończeniowych, chętnie przystępuje do łatwiejszych prac początkowych, zwłaszcza wykopów, które dają mu wysoki przerób i są na ogół rentowne. Zanim inwestycja „dojrzeje” do dalszej rytmicznej kontynuacji, upływa niekiedy długi okres czasu.

Do najpoważniejszych jednakże przyczyn, działających ujemnie na właściwą koncentrację inwestycji, zaliczyć należy — moim zdaniem — trudności w uzyskiwaniu przez inwestorów zapewnienia wykonawstwa inwestycji przewidzianych w planie. Od szeregu lat zgłaszane zapotrzebowanie na wykonawstwo robót budowlano-montażowych w systemie zleciowym przekraczały w etapie wstępnej rejestracji zleceń możliwości wykonawcze przedsiębiorstw budowlano-montażowych blisko o 3 — 7 mld zł rocznie. Wstępny bilans robót budowlano-montażowych na rok 1967 wykazał nadwyżkę zleceń nad optymistycznie ocenianymi możliwościami wykonawczymi o ponad 9 mld zł.

W odniesieniu do planu na rok 1967 po raz pierwszy rozdział i bilansowanie robót zakończono w za-

sadzie w grudniu przedplanowego roku, traktując dalsze konieczne zmiany w programach produkcji (aktualizacja portfelu zleceń w zakresie nowo rozpoczynanych inwestycji zjednoczeń, odpowiednie uwzględnienie poślizgów itp.) jako zmiany etapu realizacji. Napór na lokowanie zleceń na roboty budowlano-montażowe nie tylko powodował dekoncentrację produkcji budowlano-montażowej oraz nadmierne ograniczanie rezerw produkcyjnych na nie przewidziane roboty, lecz odzwierciedlał się również w niektórych latach w tworzeniu tzw. rezerwowych portfeli zleceń.

W warunkach niemożności sprawowania bieżącego nadzoru nad realizacją przez przedsiębiorstwa budowlano-montażowe ustaleń dokonanych w toku rozdziału robót budowlano-montażowych — wykonawcy w wielu przypadkach swobodnie decydowali o terminach rozpoczynania lub o tempie realizacji robót na poszczególnych budowach, sam zaś tryb rozdziału i bilansowania robót w szeregu przypadków wpływał dezorganizująco na stosunki umowne pomiędzy współuczestnikami procesu inwestycyjnego, stwarzając przesłanki do usprawiedliwiania opóźnień i niedotrzymywania obowiązujących cykli budowy.

Tymczasem rysują się tylko słabe perspektywy przełamania długoletniego impasu w zakresie niedoboru mocy produkcyjnej przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Planowane bowiem na lata 1966—1970 nakłady inwestycyjne dla budownictwa wskazują wyraźnie mniejszą dynamikę wzrostu od nakładów na inne działy gospodarki narodowej (wskaźnik dla budownictwa 111<sup>2)</sup>, a dla nakładów inwestycyjnych w gospodarce narodowej 137,6<sup>3)</sup>).

W przemyśle materiałów budowlanych sytuacja przedstawia się nieco lepiej, gdyż nakłady na inwestycje w latach 1966—1970 wzrastają o 24,7% w stosunku do nakładów inwestycyjnych zrealizowanych w ubiegłym pięcioleciu. Rozwój bazy przemysłu materiałów budowlanych nie pozwoli jednakże na stworzenie odpowiednich rezerw materiałowych dla budownictwa i nie wyeliminuje całkowicie deficytu niektórych asortymentów.

Taki stan rzeczy nie rokuje chyba przez dłuższy okres możliwości stworzenia w budownictwie rynku inwestora zamiast rynku przedsiębiorstwa budowlanego, co w dalszym ciągu destruktywnie wpływać może na płynność realizacji inwestycji i zapewnienie jej należytej koncentracji, zwłaszcza wobec silnych tendencji władz terenowych do wywierania nacisku na zjednoczenia budownictwa do przyjmowania do portfeli nowych budów, przede wszystkim z zakresu inwestycji nieprodukcyjnych (socjalno-bytowych).

Aby poprawić sytuację na odcinku koncentracji inwestycji, trzeba by oczywiście starać się usunąć podstawowe przeszkody, a więc doprowadzić do takiego układu między sprzedawcą a nabywcą robót budowlano-montażowych, aby sprzedawcy zależało na świadczeniu usług terminowo i dobrze oraz poszerzyć i pogłębić system zachęt i bodźców tak po stronie inwestora, jak i wykonawcy. Byłoby więc wskazane:

2) Dla budownictwa przewidziano dodatkowo 2,4 mld zł oraz — według posiadanych informacji — w toku realizacji planów rocznych budownictwo będzie otrzymywało dodatkowe kwoty, co znacznie poprawi ten wskaźnik.

3) Podstawowe wskaźniki pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej na lata 1966—1970, załącznik Nr 1 do uchwały 219/66 RM z 27 lipca 1966 r.



— stworzyć lepsze warunki dla zwiększenia tempa rozwoju zdolności produkcyjnych przedsiębiorstw budowlano-montażowych i przemysłu materiałów budowlanych drogą uintensywnienia inwestycji własnych tych przedsiębiorstw przez zmechanizowanie robót pracochłonnych i uprzemysłowienie budownictwa (budownictwo wielkopłytowe, gotowe elewacje), rozbudowę zaplecza produkcyjnego oraz doprowadzenie do osiągnięcia w przemyśle odpowiednich rezerw materiałowych,

— zapewnić przestrzeganie w praktyce, na wszystkich szczeblach zarządzania gospodarką narodową, zasady jednorazowego włączania inwestycji do planu inwestycyjnego oraz honorowania wieloletnich umów o wykonanie robót.

Poszerzenie i pogłębienie bodźców ekonomicznych powinno — moim zdaniem — uwzględniać między innymi takie momenty jak:

— konieczność gruntownego zreformowania zasad premiowania służb inwestorskich przez związanie ich

z działalnością inwestycyjną; w aktualnie obowiązującym systemie wynagradzania pracowników służb inwestycyjnych<sup>4)</sup> trudno doszukać się — ze względu na ogólnikowość sformułowania zasad premiowania oraz wiązanie ich z całokształtem działalności przedsiębiorstwa — elementów skupiających uwagę tych pracowników na zabezpieczeniu właściwej koncentracji inwestycji,

— udoskonalenie dotychczasowych bodźców indywidualnego zainteresowania pracowników przedsiębiorstw budowlano-montażowych przyspieszeniem kończenia obiektów i budów oraz rozważenie możliwości zastosowania dodatkowych środków ekonomicznych, zmierzających do uaktywnienia rynku pracy na rzecz budownictwa drogą ewentualnego uatrakcyjnienia wynagrodzeń w rejonach o wyraźnym deficycie potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw budowlanych.

4) Uchwała Nr 302/58 KERM z dnia 6 sierpnia 1958 roku w sprawie zasad wynagradzania pracowników służb inwestycyjnych (nie publikowana).

HENRYKA BUDKIEWICZ

Szczecin

## Fundusz wyrównawczy jako próba pogłębienia rozrachunku gospodarczego w państwowych gospodarstwach rolnych

Znalezienie obiektywnych mierników oceny działalności przedsiębiorstw rolnych od dawna zaprzętało uwagę ekonomistów rolnych. Wynik finansowy przedsiębiorstwa, który powinien stanowić podstawę oceny jego działalności, nie może — przy obecnym systemie finansowym i księgowym w państwowych gospodarstwach rolnych — stanowić podstawy do oceny pracy przedsiębiorstwa rolnego. T. Rychlik<sup>1)</sup> w następujący sposób formułuje te wątpliwości: „... Rozrachunek gospodarczy w obecnej postaci nie zapewnia obiektywizacji oceny wyników działalności gospodarzej i nie stwarza warunków równego startu dla przedsiębiorstw znajdujących się w różnych warunkach naturalnych i w różny sposób wyposażonych w środki produkcji. Przedsiębiorstwa znajdujące się w lepszych warunkach mają większą możliwość uzyskania dobrych wyników finansowych, nagród, premii i pochwał, dzięki czemu przyciągają najlepszych fachowców, stabilizują załogę i kierownictwo; w odwrotnej sytuacji znajdują się przedsiębiorstwa gospodarujące w trudnych warunkach. „...” Ewolucja rozrachunku pozostała w tyle w porównaniu z ewolucją planowania, czego wyrazem jest, między innymi, konieczność stosowania bodźców działających poza rozrachunkiem. Mamy tu na myśli obecny system premiiowy”.

R. Manteuffel<sup>2)</sup> formułuje następującą tezę „... Jest rzeczą teoretycznie niesłuszną, a w praktyce krzywdzącą, by przy ocenie wyników działalności przedsiębiorstwa rolniczego oraz wyników pracy jego kierownika i załogi nie brać pod uwagę ilości i wartości

środków własnych przedsiębiorstwa, gleb oraz położenia przyrodniczo-ekonomicznego” „... Rachunek ekonomiczny, którym się posługujemy dzisiaj, jest rachunkiem, jeśli nie fałszywym, to w każdym bądź razie wadliwym i niepełnym. Ludzie pracujący w gospodarstwie państwowym zarówno pracownicy, kierownicy, jak i wykonawcy, nie mogą być premiiowani za to, że mieli szczęście pracować w gospodarstwie o lepszych, bardziej urodzajnych glebach, znajdującym się w lepszym położeniu ekonomicznym i lepiej wyposażonym w inne środki produkcji. Ludzie ci bowiem przywłaszczają sobie część renty różniczkowej I oraz II, a więc bez własnej woli są sprowadzani niejako do roli kapitalisty, właściciela środków produkcji”.

Występują tu zatem trzy czynniki niezależne od jednostki gospodarującej, a mające poważny wpływ na czystość rozrachunku gospodarczego:

- żyzność gleby,
- położenie ekonomiczne gleby,
- wysokość wyposażenia w środki produkcji.

W zakresie żyzności, urodzajności gleby, obaj autorzy są zgodni, że jest ona zależna od jej bonitacji i produktywności. W związku z tym R. Manteuffel wprowadza pojęcie „cenneści ziemi”, wychodząc z założenia, że kultura ziemi posiada swoistą wartość. Ziemia dziewicza nie ma wartości, ponieważ nie jest wytworem pracy człowieka, w przeciwieństwie do ziemi w kulturze, która składa się z ziemi dziewiczej oraz pracy żywej i uprzedmiotowionej.

T. Rychlik uważa, że wartość gleby uprawnej jest wyrazem nakładów ponoszonych na jej remont, analogicznie jak to ma miejsce w stosunku do środków

1) Zagadnienia Ekonomiki Rolnej Nr 4/65.

2) Zagadnienia Ekonomiki Rolnej Nr 5/64.



trwałych. Ma on tu na myśli nakłady ponoszone na: meliorację, karczunek, oczyszczenie, zniwelowanie terenu, odkamienienie, wytyczenie dróg i pól, podorywki i ich uprawy, orki jesienne, odchwaszczenie, wapnowanie, nawożenie obornikiem, przemysłana kolejność uprawy roślin itp.

W związku z tym pierwszy autor proponuje wycenić tę wartość nie tylko przez ustalenie wartości renty różniczkowej, wynikającej z bonitacji i położenia ekonomicznego, lecz również włączyć do rachunku określony procent od jej wartości. Byłaby to odmiana renty różniczkowej, którą określił jako umowną tenutę dzierżawną. Uważa on, że najłatwiejszą formą ustalenia wysokości renty gruntowej jest obliczenie jej w oparciu o szacowaną wartość konkretnego hektara.

Obaj autorzy wyrażają pogląd, że w celu uwzględnienia obiektywnej rzeczywistości należy obciążyć państwowe gospodarstwa rolne wyrażoną w ten lub inny sposób rentą gruntową. Są oni również zdania, że wskazane jest oprocentowanie środków produkcji dla zniwelowania różnic wynikających z różnych ilości środków produkcji, którymi posługują się poszczególne przedsiębiorstwa rolne.

Uwagę naszą zwraca fakt, iż sposób ustalenia wysokości oprocentowania jest jednolity. Zdaniem naszym, nie może ono być ustalone mechanicznie od wartości tych środków, lecz powinno uwzględniać ich strukturę. Nie wszystkie bowiem środki trwałe w rolnictwie w jednakowym stopniu przyczyniają się do wzrostu produkcji rolnej.

Interesujące wnioski w tym zakresie wysnuł St. Około-Kułąk w pracy pod tytułem „Ustalenie zależności między zabudową a poziomem produkcji rolnej w PGR województwa szczecińskiego”<sup>3)</sup>. W oparciu o powszechny spis inwentaryzacyjny obliczył on współczynniki korelacyjne między zabudową, ujętą w metrach sześciennych, i produkcją towarową netto, ujętą w miernikach wartościowych. Otrzymał on następujące współczynniki korelacji:

|                                         |         |
|-----------------------------------------|---------|
| $x_1$ — łączna kubatura zabudowy        | + 0,490 |
| $x_2$ — kubatura sektora inwentarskiego | + 0,360 |
| $x_3$ — kubatura sektora mieszkaniowego | + 0,130 |

Z powyższych obliczeń wyciąga on następujące wnioski:

— wpływ zabudowy na wysokość produkcji rolnej jest niewielki w PGR województwa szczecińskiego,

— największy wpływ na produkcję towarową wywiera zabudowa inwentarska (mimo niskiej wydajności zwierząt gospodarskich w tym okresie),

— znacznie mniejszy wpływ na produkcję towarową ma kubatura sektora mieszkaniowego,

— współczynnik korelacji sektora inwentarskiego dodany do współczynnika sektora mieszkaniowego pokrywa się w sumie ze współczynnikiem łącznej zabudowy ośrodków gospodarczych, a zatem współczynnik magazynowo-składowy oraz warsztatowo-mechaniczny nie posiada wpływu na wielkość produkcji. Pierwszy z nich zabezpiecza jedynie składowane środki wytwórcze lub produkty gotowe, drugi wpływa na lepszą konserwację sprzętu mechanicznego i środków transportu.

Powyższe dysproporcje między wpływem zabudowy poszczególnych sektorów na wysokość produkcji, zda-

niem naszym, wskazywałyby na konieczność wprowadzenia pewnego zróżnicowania w wysokości oprocentowania środków produkcji.

Wymienieni autorzy są zgodni, jeśli chodzi o pozycję obciążenia gospodarstw wysokością renty gruntowej i oprocentowaniem środków produkcji.

Dyskusyjne pozostały jedynie metody ustalenia wysokości obciążeń oraz sposób zużytkowania uzyskanych tą drogą środków.

R. Manteuffel wyraża pogląd, iż renta gruntowa i procenty od środków trwałych powinny być odprowadzone do budżetu.

T. Rychlik reprezentuje podobny pogląd w odniesieniu do renty gruntowej. Natomiast w stosunku do oprocentowania środków produkcji proponuje on przeznaczenie go na rozszerzoną reprodukcję w gospodarstwach. Wskazane byłoby, jego zdaniem, stworzenie odrębnego funduszu, na którym gromadzone byłyby wpływy z oprocentowania środków produkcji, służące celom reprodukcji rozszerzonej. Proponuje przy tym wykorzystać doświadczenia uzyskane w gospodarowaniu Funduszem Rozwoju Rolnictwa.

Ministerstwo Rolnictwa uznało słuszność tych wniosków oraz innych tu nie cytowanych i postanowiło przeprowadzić eksperyment w tym zakresie. Wytypowano do tego celu państwowe gospodarstwa rolne województwa szczecińskiego. Przeprowadzono próbne obliczenia, w oparciu o które uściślono poszczególne stawki obciążeń oraz ustalono szczegółowe zasady funkcjonowania eksperymentalnego systemu finansowego. Eksperyment wprowadzono w życie zarządzeniem ministra rolnictwa Nr 184 z dnia 28 listopada 1966 roku w sprawie utworzenia funduszu wyrównawczego w Wojewódzkim Zjednoczeniu PGR w Szczecinie. W tym czasie objęto również eksperymentem PGR województwa poznańskiego.

Zarządzenie powyższe ministra rolnictwa motywuje wprowadzenie eksperymentu w sposób następujący — „W celu umożliwienia bardziej prawidłowej oceny postępu ekonomicznego PGR oraz dla pogłębienia rozrachunku gospodarczego, zarządza się, tytułem eksperymentu, co następuje”. Poniżej podajemy główne zasady działania eksperymentu:

1. Zasady eksperymentu obowiązują od dnia 1 lipca 1966 roku.
2. Utworzony zostaje fundusz wyrównawczy, na który składają się:
  - a) wpłaty przedsiębiorstw z tytułu: posiadania lepszych gruntów, wyższej, niż przeciętna w zjednoczeniu, wartości wyposażenia w środki trwałe;
  - b) wyrównawcza dotacja budżetowa.
3. Z funduszu wyrównawczego zjednoczenia udzielane są przedsiębiorstwu dotacje z tytułu:
  - a) posiadania gorszych gruntów,
  - b) niższej, niż przeciętna w zjednoczeniu, wartości wyposażenia w środki trwałe.
4. Z dniem 1 lipca 1966 roku cofnięte zostały dotychczasowe dotacje przedmiotowe:
  - a) za wzrost odstawy mleka i żywca,
  - b) za wzrost pogłowia krów i jałowizny,
  - c) na finansowanie pracownikom dodatków specjalnych oraz za pracę w trudnych warunkach,
  - d) na sfinansowanie skutków zmian cen.
5. Stawki wpłat i dotacji z tytułu posiadania gruntów zaliczonych do poszczególnych klas gleb przedstawiają się następująco:

3) Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1965 rok.



| Wpłaty                | Klasy |     |     |
|-----------------------|-------|-----|-----|
|                       | I     | II  | III |
| grunty orne           | 800   | 500 | 200 |
| trwałe użytki zielone | 600   | 300 | 100 |

| Dotacje               | IV | V   | VI  |
|-----------------------|----|-----|-----|
|                       | —  | 600 | 800 |
| grunty orne           | —  | 600 | 800 |
| trwałe użytki zielone | —  | 400 | 600 |

6. Wyposażenie w środki trwałe. Przyjęto tu graniczną wielkość w wysokości 18.000 złotych środków trwałych netto na jeden hektar. Gospodarstwa posiadające wartość środków trwałych netto powyżej 18.000 złotych na jeden hektar dokonują wpłat na fundusz wyrównawczy w wysokości 4% od tej nadwyżki. Gospodarstwa dysponujące mniejszą wartością środków trwałych netto otrzymują 4% od wysokości niedoboru w stosunku do 18.000 złotych na jeden hektar. Z rachunku tego są wyłączone: urządzenia melioracyjne, drzewostany i plantacje wieloletnie, budynki i urządzenia przejęte w ciągu ostatnich trzech lat z Państwowego Funduszu Ziemi oraz środki trwałe uznane za trwałe nieczynne.

7. Dyrektor zjednoczenia może obniżyć lub podwyższyć kwoty wpłat lub dotacji do 20% ogólnej ich sumy, uwzględniając:

- rozłóg gruntów oraz stopień ich zmeliorowania,
  - położenie przedsiębiorstwa w stosunku do źródeł zaopatrzenia i zbytu oraz sieci komunikacyjnej i drogowej,
  - stan wyposażenia w środki trwałe i dostosowanie ich do ustalonych kierunków produkcji.
8. Dokonuje się zmiany systemu naliczania amortyzacji od środków trwałych. W miejsce dotychczasowego systemu wprowadza się jednolity tryb, ustalający wartość amortyzacji w wysokości 55% od umorzeń naliczonych zgodnie z obowiązującymi przepisami.

9. Wpłaty przedsiębiorstw na fundusz wyrównawczy zaliczone są do nakładów, a dotacje do dochodów przedsiębiorstw.

W okresie od połowy lutego bieżącego roku przedsiębiorstwa dokonały obliczeń zleconych im przez cytowane wyżej zarządzenie, z wyjątkiem punktu 8, dotyczącego amortyzacji. Po ich zatwierdzeniu przez Ministerstwo Rolnictwa zostaną dokonane odpowiednie korekty planów gospodarczo-finansowych na rok gospodarczy 1966—1967. Efektywne rozliczenia wpłat i dotacji zostaną dokonane w terminie do dnia 30 czerwca bieżącego roku. Naliczone wpłaty i dotacje ukształtowały się następująco (w milionach zł):

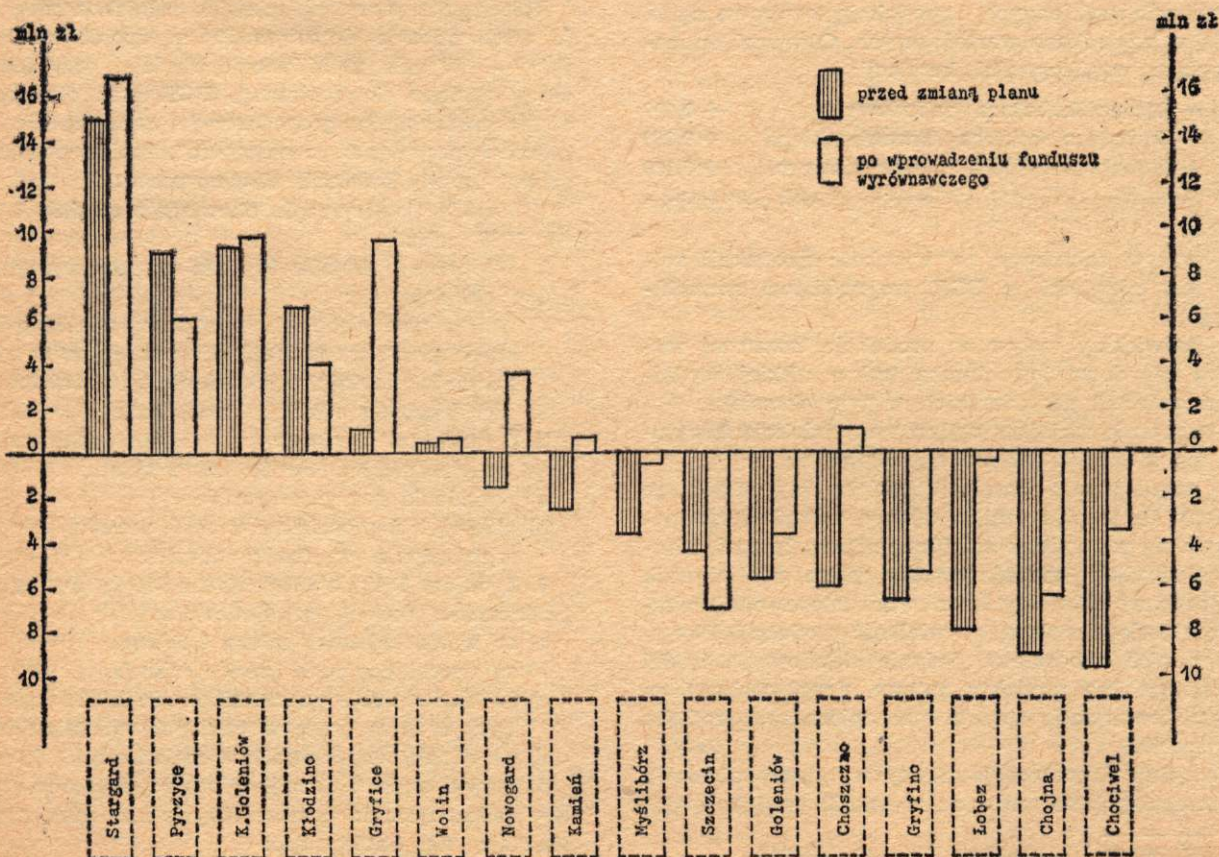
|                                         | Wpłaty        | Dotacje       |
|-----------------------------------------|---------------|---------------|
| a) z tytułu jakości gleb                | 8 248         | 26 012        |
| b) z tytułu wyposażenia w środki trwałe | 9 685         | 51 889        |
| <b>Razem</b>                            | <b>17 933</b> | <b>77 901</b> |
| Dopłata z budżetu (różnica)             |               |               |
| wynosi zatem                            | 59 968        |               |
| minus cofnięte dotacje                  |               |               |
| przedmiotowe                            | 17 776        |               |
| <b>dopłata netto z budżetu</b>          | <b>42 192</b> |               |

W wyniku powyższego planowany wynik finansowy na rok 1966—1967 ulega zmianie następująco:

|                              |                        |
|------------------------------|------------------------|
| wynik przed korektą          | — 24 300 (strat)       |
| plus dopłata netto z budżetu | 42 192                 |
| <b>wynik po korekcie</b>     | <b>+ 17 892 (zysk)</b> |

Kształtowanie się wyników planowanych przed zmianą planu oraz po wprowadzeniu funduszu wyrównawczego

Wykres 1

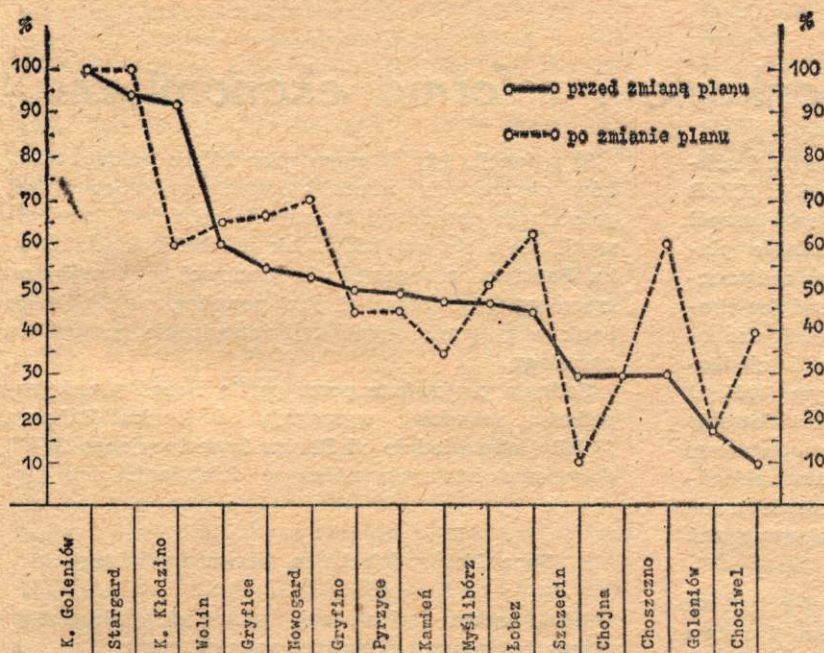




Ostateczne stosunki z budżetem przedstawiają się nieco inaczej, gdyż budżet, uwzględniając rozliczenie wyniku finansowego, nie planuje dotacji na straty poprzednio planowane. W miejsce tego uzyska wpłaty z tytułu zysku.

Wyniki finansowe w poszczególnych inspektoratach uległy zmianie w proporcji do posiadanych klas gruntów oraz wyposażenia w środki trwałe. Obrazuje to wykres 1. W wykresie 2 podajemy zmiany, które wystąpiły w ugrupowaniu się poszczególnych gospodarstw w zbiorowości gospodarstw: rentownych, deficytowych i bezwynikowych. W wykresie 2 wykazaliśmy przesunięcia, które wystąpiły w procentowym udziale gospodarstw rentownych, w stosunku do ogółu gospodarstw poszczególnych inspektoratów. Wyniki gospodarstw ulegną dalszym zmianom po wprowadzeniu na dzień 30 czerwca amortyzacji obliczonej w stosunku do umorzeń.

Wykres 2  
Procentowy udział gospodarstw rentownych w ogólnej ilości gospodarstw inspektoratów



Spróbujemy obecnie odpowiedzieć na pytanie, czy wprowadzenie zmian systemowych w tej formie, w jakiej zostały one pomyślane, przyniesie spodziewane efekty. Zdaniem naszym zarządzenie ministra rolnictwa nie uwzględniło w pełni postulatów i propozycji wysuniętych przez cytowanych przez nas naukowców, przez co zmieniło intencje działania systemu.

1. R. Manteuffel w ten sposób uzasadnia swoje propozycje: „... Należy zatem obciążyć gospodarstwa rentą gruntową odpowiedniej wysokości oraz odpowiednimi procentami od wartości środków produkcji. Ponieważ te dwie wielkości mają charakter kosztów stałych, powstanie tendencja do wprowadzenia upraw intensywnych, dających większą wartość z hektara. W ten sposób koszty stałe rozłożą się na produkcję o większej wartości. W praktyce poza tym dodatkowo powstanie tendencja do otrzymania większej ilości produktów z 1 ha”.

Dokonane obliczenia według nowych zasad wykazują, że obciążenie gospodarstw jest stosunkowo nie-

wielkie. Znacznie wyższe natomiast są dotacje. Przyjmując za 100 kwotę dokonanych naliczeń (na plus i na minus) otrzymamy następujące układy:

|                               |                        |
|-------------------------------|------------------------|
| a) w zakresie jakości gruntów |                        |
| obciążenia wynoszą            | 24,1% — 8 248 tys. zł  |
| dotacje wynoszą               | 75,9% — 26 012 tys. zł |
| b) w zakresie wyposażenia     |                        |
| w środki trwałe               |                        |
| obciążenia wynoszą            | 15,8% — 9 685 tys. zł  |
| dotacje wynoszą               | 84,2% — 51 889 tys. zł |

Obciążenie gospodarstw kosztami stałymi jest znacznie niższe w porównaniu do otrzymanych dotacji. Tym samym stępione zostaje stymulujące działanie systemu.

Cytowani przez nas autorzy postulowali odprowadzenie obciążeń bądź do budżetu, bądź na osobny fundusz, który by umożliwił uzupełnienie wyposażenia gospodarstw w środki trwałe. Przekazywanie gospodarstwom dotacji w niewielkim tylko stopniu może im pomóc w uzyskaniu lepszych wyników gospodarczych.

2. Oparcie rozliczeń dotacyjnych jedynie o bonitację gleby w zbyt małym stopniu uwzględnia produktywność gleby, uzyskaną w wyniku podniesienia jej kultury. Rejony wysokorentowne pozostały nimi w dalszym ciągu, gdyż czerpią one swą rentowność z wypracowanej od lat wysokiej kultury gleby. Rejony te od szeregu lat posiadały kierowników organizujących pracę w kierunku wzbogacenia kultury gleby.

3. Pozostawienie jedynie 20% marginesu dotacji na uwzględnienie różnic wynikających z położenia ekonomicznego jest zdaniem naszym niedostateczne. Różnice tych warunków w poważnym stopniu rzucają na produktywność i rentowność przedsiębiorstw w województwie szczecińskim. Istnieją bowiem rejony, w których mimo niezłych klas gruntów oraz nawet dostatecznej ilości mieszkań dla robotników —

nie można skompletować załogi. Gospodarstwa te borykają się z permanentnie wysokimi deficytami. Załoga niechętnie osiedla się w gospodarstwach oddalonych od ośrodków miejskich, od szkół i linii komunikacyjnych.

4. Wydaje się możliwe wprowadzenie zróżnicowania w oprocentowaniu środków trwałych w zależności od ich struktury, od ich oddziaływania na produkcję. Sama zasada oprocentowania jest jak najbardziej słuszna. Już obecnie obserwujemy wzrost zainteresowania celowością dokonywanych zakupów maszyn i narzędzi. Ponieważ jednak okazało się, że większość przedsiębiorstw w wyniku zmian systemowych uzyskuje środki zamiast je odprowadzać, działanie tego bodźca powinno być odpowiednio skorygowane.

Ten взгляд oraz nie dość precyzyjny system księgowości w państwowych gospodarstwach rolnych pozwoli, zdaniem naszym, na wprowadzenie bodźców opartych o rentowność przedsiębiorstw w ograniczo-



nym zakresie. Uproszczony system księgowości w państwowych gospodarstwach rolnych nie obrazuje w pełni wyników gospodarowania, bowiem:

1) nie wyodrębnia on nakładów przyszłych okresów poniesionych na produkcję w toku, która w dniu 30 czerwca osiąga swój najwyższy poziom. Nakłady te zmierzają często do uintensywnienia systemu gospodarczego w roku następnym. W roku rozrachunkowym natomiast zarachowywane są w ciężar wyniku;

2) księgowość nie ujmuje w pełni wyników produkcji zwierzęcej. Inwentarz żywy wyceniany jest według cen sztywnych, niezależnie od jego rzeczywistej kondycji.

W tym stanie rzeczy system premiowy oparty

ILIA SIEMIONOWICZ GUREWICZ

Docent Leningradzkiego Instytutu

Finansowo-Ekonomicznego

Kandydat Nauk Prawniczych

## Radzieckie prawo bankowe i reforma ekonomiczna\*)

Zgodnie z dyrektywami XXIII Zjazdu KPZR i uchwałami wrześniowego (1965 r.) Plenum KC KPZR w Związku Radzieckim podejmuje się cały zespół przedsięwzięć, mających na celu doskonalenie planowania i zarządzania gospodarczego oraz zwiększenie stymulowania produkcji za pomocą bodźców ekonomicznych. O zwiększeniu samodzielności ekonomicznej oraz inicjatywy przedsiębiorstw i zjednoczeń mówił A. N. Kosygin na wrześniowym (1965 r.) Plenum KC KPZR: „konieczne jest zlikwidowanie nadmiernej reglamentacji działalności gospodarczej przedsiębiorstw, wyposażenie przedsiębiorstw w środki niezbędne dla rozwoju produkcji i ustalenie trwałych podstaw prawnych dla wzrastających uprawnień przedsiębiorstw”.

Nadmierna reglamentacja występuje również we wzajemnych stosunkach między Bankiem Państwa ZSRR i obsługiwanymi przez niego organizacjami. Stosunki te nie są pozbawione momentów formalizmu, które w szczególności znajdują wyraz w zagadnieniach dotyczących zróżnicowanego systemu kredytowania i rozliczeń, udzielania kredytów, stosowania sankcji bankowych.

Do chwili obecnej poważne miejsce w działalności placówek Banku Państwa zajmują metody oddziaływania administracyjnego na działalność gospodarczą przedsiębiorstw. Tymczasem ekonomiczne stymulowanie produkcji, związane z ograniczeniem metod administracyjnych, rozszerzeniem uprawnień przedsiębiorstw i likwidacją drobiazgowej opieki nad nimi, zwiększa rolę prawidłowej i ekonomicznie uzasadnionej organizacji rozliczeń i kredytu<sup>1)</sup>.

Uchwały XXIII Zjazdu Partii postawiły również przed Bankiem Państwa ZSRR poważne zadania.

o rentowność mogły spowodować tendencje zmniejszenia nakładów:

a) na produkcję w toku ze szkodą dla roku następnego,

b) na podniesienie lub utrzymanie kondycji inwentarza żywego ze szkodą dla rozwoju hodowli.

Wydaje się zatem, że wprowadzony eksperyment mimo pewnych braków przyczyni się do pogłębienia rozrachunku gospodarczego w państwowych gospodarstwach rolnych województwa szczecińskiego. Pełne powodzenie tego eksperymentu zależy od tego, o ile bodźce finansowe będą skierowane na uruchomienie rezerw rolnictwa, znajdujących się w rejonach niedostatecznie dotychczas wykorzystywanych rolniczo, a które mogą się przyczynić do wydatnego podniesienia produkcji globalnej naszego rolnictwa.

W sytuacji, gdy w ciągu roku blisko połowa środków obrotowych przedsiębiorstw wszystkich gałęzi gospodarki narodowej tworzy się ze źródeł kredytowych, staje się oczywiste, jak wielka jest rola Banku Państwa w zapewnieniu planowej realizacji rozszerzonej reprodukcji i jak poważną rolę zajmuje bank w systemie organizacji zarządzania gospodarką narodową.

Zadania postawione przez partię i rząd przed gospodarką narodową wymagają od Banku Państwa ZSRR i odpowiednio od Banku Inwestycyjnego ZSRR dokonania istotnych zmian w działalności ich placówek.

### Specyfika radzieckiego prawa bankowego

Istota norm i instytucji prawnych radzieckiego prawa bankowego determinowana jest specyfiką stosunków bankowych, a w szczególności stosunków rozliczeniowych i kredytowych w ZSRR, jak również charakterem ekonomicznym i prawnym banków radzieckich.

W programie KPZR stwierdza się, że w „budownictwie komunistycznym należy w pełni wykorzystywać stosunki towarowo-pieniężne, odpowiednio do nowej treści, właściwej dla nich w okresie socjalizmu. Poważną rolę odgrywa przy tym zastosowanie takich dźwigni rozwoju gospodarczego, jak rozrachunek gospodarczy, pieniądz, cena, koszty, zysk, obrót towarowy, kredyt, finanse”. Rola ich wzrasta jeszcze bardziej w związku z dokonaniem w ZSRR szerokiej reformy ekonomicznej.

Cechą charakterystyczną wszystkich stosunków prawnych, powstających w sferze kredytowo-rozliczeniowej obsługi organizacji socjalistycznych, jest to, że bank występuje zawsze w tych stosunkach jako jeden z podmiotów. Specyfikę tych stosunków prawnych w znacznym stopniu określają również cechy charakterystyczne Banku Państwa jako szczególnego ich podmiotu. Ta charakterystyczna cecha

\*) Tłumaczenie artykułu zamieszczonego w zeszycie Nr 12 z 1966 r. czasopisma „Państwo i Prawo Radzieckie”. Wydanie Akademii Nauk ZSRR, Moskwa.

1) Patrz M. Usoskin: Kredytowanie przemysłu w nowych warunkach („Diengi i Kriedit”, 1965, Nr 12, str. 14).



Banku Państwa wynika z jego dwojakiej istoty polegającej na tym, że jednocześnie występuje on jako podmiot gospodarczy prowadzący działalność ekonomiczną (kredytowanie jednostek gospodarczych i dokonywanie rozliczeń pomiędzy nimi) oraz jako organ administracyjny, organ prowadzący kontrolę za pomocą rubla nad działalnością gospodarczą organizacji socjalistycznych.

Należy przy tym podkreślić dwa momenty. Po pierwsze, kontrola za pomocą rubla zakłada nie tylko i nie tyle stosowanie metod administracyjnych, ile metod ekonomicznego oddziaływania na organizacje gospodarcze. Po drugie, stosowanie przez Bank Państwa ekonomicznych metod oddziaływania na organizacje gospodarcze nie wyklucza ingerencji dokonywanej z urzędu, to znaczy stosowania metod o charakterze administracyjnym.

W ten sposób w procesie realizacji kredytowo-rozliczeniowych operacji Bank Państwa występuje jednocześnie jako podmiot prawa cywilnego, równorzędny ze swym kontrahentem — jednostką gospodarczą, i jako organ administracyjny, posiadający w stosunku do swojego kontrahenta uprawnienia o charakterze władzy administracyjnej. Na skutek tego normy prawne, regulujące stosunki pomiędzy Bankiem Państwa i organizacjami gospodarczymi, powstające w procesie kredytowania i rozliczeń, nie są jednorodne. Odnoszą się one do różnych podstawowych dziedzin prawa radzieckiego — prawa państwowego, administracyjnego i cywilnego. Ten brak jednorodności norm prawnych wynika z niejednorodności stosunków kredytowo-rozliczeniowych. Stosunki prawne kredytowe i rozliczeniowe można niewątpliwie zaliczyć do skomplikowanych. Okoliczność ta niejednokrotnie znajdowała wyraz w literaturze prawniczej<sup>2)</sup>.

Niektórzy autorzy są zdania, że te stosunki prawne są kompleksowe, a więc regulowane jednocześnie normami prawodawstwa administracyjnego i cywilnego oraz że próba teoretycznego rozgraniczenia tych dziedzin jest skazana na niepowodzenie. W sferze tych samych stosunków prawnych, zależnie od okoliczności, stosuje się różne metody praktyki prawnej<sup>3)</sup>. Inni autorzy, nie negując dwoistej natury Banku Państwa i skomplikowanego charakteru kredytowo-rozliczeniowych stosunków prawnych, uważają, że obydwie strony działalności Banku Państwa znajdują odbicie w dwóch różnych grupach stosunków prawnych — cywilnych i administracyjnych<sup>4)</sup>.

Uważamy, że prawidłowe jest następujące rozstrzygnięcie sprawy. Zarówno rozliczeniowe, jak kredytowe stosunki prawne są stosunkami natury pieniężnej. Należy przy tym zaznaczyć, że tego rodzaju stosunki ekonomiczne w sferze rozliczeń i kredytu, których treścią jest jedynie ruch wartości, regulowane są normami prawa cywilnego, ponieważ

w stosunkach tych tak Bank Państwa, jak i organizacja gospodarcza występują w charakterze równoprawnych uczestników, równoprawnych podmiotów gospodarujących. Ponieważ jedna stosunki kredytowo-rozliczeniowe wiążą się jeszcze z samą organizacją produkcji i obrotem wartości materialnych, to są one również regulowane normami prawa administracyjnego. W tym przypadku Bank Państwa występuje jako podmiot prawa administracyjnego, a nie cywilnego<sup>5)</sup>.

Ponieważ stosunki wynikające z ruchu wartości są ściśle związane ze stosunkami wynikającymi z organizacji produkcji i obrotu, to stosunki prawne natury administracyjnej i cywilnej w zakresie kredytowania i rozliczeń ściśle się ze sobą przeplatają, tworząc skomplikowane stosunki prawne. Nie wynika z tego bynajmniej jakoby nie można było teoretycznie rozgraniczyć cywilnoprawnych i administracyjnoprawnych elementów tych złożonych stosunków.

Poza tym nie można zgodzić się z tymi autorami, którzy, bazując na kompleksowym charakterze instytucji prawa bankowego i na pozycji prawnej Banku Państwa jako organu zarządzającego, organizatora rozliczeń i kredytowania przeprowadzającego kontrolę nad działalnością przedsiębiorstw, starają się dowieść dominującego charakteru stosunków prawnoadministracyjnych i pochodnego charakteru stosunków cywilnoprawnych<sup>6)</sup>.

Przyznanie dominującego charakteru stosunkom administracyjnoprawnym w działalności kredytowej i rozliczeniowej, zaś charakteru pochodnego stosunkom cywilnoprawnym nie znajduje potwierdzenia w analizie stanu faktycznego. W złożonych stosunkach prawnych, jakimi w szczególności są także stosunki kredytowo-rozliczeniowe, nie należy przeciwstawiać elementów administracyjnoprawnych cywilnoprawnym i przypisywać tym pierwszym roli dominującej, a drugim znaczenia pochodnego.

Gdy jest mowa o ciężarze gatunkowym tej lub innej grupy norm prawnych w regulowaniu stosunków kredytowo-rozliczeniowych, to właśnie stosunki wiążące się z wykonywaniem przez bank swych podstawowych funkcji w głównej mierze regulowane są normami prawa cywilnego.

W chwili obecnej w związku z dokonywaną w kraju reformą gospodarczą, z umocnieniem rozrachunku gospodarczego i wzrostem znaczenia umów „zostaną również rozszerzone stosunki wynikające z umów i zobowiązań między przedsiębiorstwami i bankiem, w związku z rozwojem krótkoterminowego i długoterminowego kredytowania i z zawężeniem sfery bezwrotnego finansowania w uzupełnieniu środków obrotowych i dokonywaniu nakładów inwestycyjnych<sup>7)</sup>.

Przedstawiona wyżej tendencja bynajmniej nie świadczy o zmniejszeniu uprawnień administracyjnych Banku Państwa i jego funkcji kontrolnych. Wręcz przeciwnie, powinny one nabrać jeszcze większego znaczenia. Jednak uprawnienia te w maksymalnym stopniu bazować będą na wykorzystaniu bodźców ekonomicznych w oddziaływaniu Banku Państwa na organizacje gospodarcze. Rozgraniczenie

2) Patrz np. M. M. Agarkow: Przedmiot i system prawa cywilnego („Państwo i Prawo Radzieckie” 1940 r., Nr 8—9); D. M. Gienkin: Przyczynek do zagadnienia systemu radzieckiego prawa socjalistycznego („Państwo i Prawo Radzieckie” 1956 r., Nr 9); N. S. Malein: Kredytowo-rozliczeniowe stosunki prawne a kontrola finansowa, wyd. „Nauka”, 1964 r.

3) Patrz A. Kosycyn, W. Łantiew: Prawo gospodarcze w państwie radzieckim („Komunista” 1965, Nr 10); M. L. Kogan: Reforma gospodarcza i kredytowe stosunki prawne Banku Państwa z przedsiębiorstwem („Państwo i Prawo Radzieckie” 1966 r., Nr 5).

4) Patrz S. N. Bratus': Współzależność metod administracyjnych i ekonomicznych w regulowaniu stosunków gospodarczych („Państwo i Prawo Radzieckie” 1966 r., Nr 3).

5) Patrz E. G. Polonskij: Podstawy prawne kredytowania przemysłu w ZSRR; praca kandycka 1963 r., Moskwa.

6) Patrz E. A. Rowinskij: Podstawowe zagadnienia teorii radzieckiego prawa finansowego. Gosjurizdat 1960 r.; N. S. Malein: jak wyżej.

7) Patrz S. N. Bratus': jak wyżej.



uprawnień Banku Państwa na administracyjnoprawne i cywilnoprawne niewątpliwie wniesie większą precyzję i porządek do wzajemnych stosunków między Bankiem Państwa i jego klientami.

### Charakter prawny stosunków kredytowo-rozliczeniowych

Istotnym problemem radzieckiego prawa bankowego jest charakter prawny stosunków rozliczeniowych i kredytowych. Na to zagadnienie istnieje wiele różnych poglądów. Niektórzy autorzy określają stosunki rozliczeniowe i kredytowe między Bankiem Państwa i organizacjami gospodarczymi jako umowne<sup>8)</sup>.

Inni uważają, że wynikają one bezpośrednio z aktu normatywnego<sup>9)</sup>.

Naszym zdaniem prawidłowe stanowisko zajmuje Z. I. Szkundin<sup>10)</sup>, który określił omawianą strefę stosunków jako nowe zjawisko w społeczeństwie radzieckim i rozpatrywał umowę o rachunku rozliczeniowym jako samodzielną umowę wynikającą z radzieckiego prawa cywilnego. Tenże autor przeprowadził przekonywającą krytykę różnych eklektycznych punktów widzenia na umowę o rachunku rozliczeniowym.

Traktowanie umowy o rachunku rozliczeniowym jako szczególnego rodzaju umowy radzieckiego prawa cywilnego jest w chwili obecnej najbardziej rozpowszechnione wśród zwolenników umownej natury rachunku rozliczeniowego<sup>11)</sup>.

Przeciwnicy umownej natury rachunku rozliczeniowego uważają, że skoro stosunki rozliczeniowe między bankiem i posiadaczem rachunku mają jeden tylko cel — akumulację środków jednostek gospodarczych w banku i dokonywanie rozliczeń — i ponieważ prawa i obowiązki stron są z góry ustalone i nie mogą ulegać zmianie na podstawie zgody stron, stosunki te nie muszą być indywidualizowane w drodze umowy. Autorzy ci sądzą, że Bank Państwa otwiera rachunek rozliczeniowy, dokonuje na nim zapisów i przeprowadza rozliczenia w oparciu o przepis prawny, a nie umowę<sup>12)</sup>. Argumentacja ich jednak nie jest przekonywająca.

W odniesieniu do zagadnienia charakteru prawnego stosunków dotyczących kredytowania organizacji socjalistycznych występują także przeciwstawne punkty widzenia — zwolenników natury umownej stosunków kredytowych oraz ich przeciwników, którzy twierdzą, że stosunki te (podobnie jak rozliczeniowe) powstają nie w wyniku umowy, lecz na podstawie przepisu prawnego.

Przeciwnicy umownego charakteru kredytu bankowego, opierając się na kompleksowym charakterze stosunków kredytowych, oponują przeciwko traktowaniu go jako umowy cywilnoprawnej. Posiadane przez bank uprawnienie dokonywania jednostronnych

zmian lub wstrzymania stosunków z kredytowanym przedsiębiorstwem, stosowania sankcji bankowych, według ich zdania, świadczy o tym, że Bank Państwa posiada uprawnienia o charakterze władzy administracyjnej, co jakoby zaprzecza umownej naturze stosunków w dziedzinie kredytowania<sup>13)</sup>.

Wydaje się nam jednak, że argumenty przeciwników umownego charakteru stosunków kredytowych w ZSRR nie są przekonujące. Nikt nie zaprzecza, że stosunki związane z kredytowaniem organizacji socjalistycznych bazują na podstawach administracyjnych, ponieważ limit kredytowy jest rezultatem aktu administracyjnego. Nie są również kwestionowane funkcje kontrolne Banku Państwa, jego prawa do stosowania zróżnicowanych metod kredytowania i rozliczeń, stosowania sankcji bankowych itp.

Ponieważ jednak stosunki w dziedzinie kredytowania są stosunkami własnościowymi, opartymi na działaniu prawa wartości i ponieważ normy prawne sankcjonują jedynie oparty na umowie stron ruch wartości i zabezpieczają bankowi zwrot udzielonych kredytów, stosunki te nie mogą reprezentować nic innego oprócz umowy.

Oczywiście umowa między Bankiem Państwa i klientem — jednostką gospodarczą — o udzielenie kredytu nie jest zwykłą umową z racji podwójnej natury Banku Państwa. Z tego jednak powodu nie przestaje ona być umową. Co się zaś tyczy pytania, jaka to jest umowa, to należy przyznać, iż jej specyfika nie pozwala na zaliczenie jej, podobnie jak umowy o rachunku bankowym, do umowy o pożyczce lub o przechowaniu, lub do tych dwóch łącznie.

Stosunki kredytowe między Bankiem Państwa i organizacją gospodarczą reprezentują stosunki oparte na umowie szczególnego rodzaju, którą należy zaliczyć do umów gospodarczych. Umowa ta posiada liczne odmiany w zależności od rodzaju kredytu (krótkoterminowe, średnioterminowe, długoterminowe). Występuje ona w różnej formie w zależności od tego, czy przedsiębiorstwo kredytowane jest według obrotu (tj. czy otwiera się mu specjalny rachunek pożyczkowy) czy też na podstawie zwykłego rachunku pożyczkowego.

Interesujące będzie również powołać się na doświadczenia w zakresie nadawania form prawnych stosunkom kredytowym w europejskich krajach socjalistycznych. Na przykład, w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w związku z przeprowadzeniem reformy gospodarczej, wprowadzony został nowy system kredytowania przemysłu. U jego podstaw leżą czysto ekonomiczne stosunki między placówkami Banku Emisyjnego i przedsiębiorstwami. Szczególne przy tym znaczenie posiadają stosunki umowne oddziałów banku z przedsiębiorstwami. Przy otrzymywaniu każdego rodzaju kredytu (w tej liczbie również kredytu planowego), pożyczkobiorcy powinni zawierać umowy kredytowe z oddziałami Banku Emisyjnego. W umowach tych przewidziane jest znaczne zróżnicowanie warunków kredytowania.

W celu należytego usankcjonowania zasadniczej treści tak ważnej sfery działania jak stosunki kredytowo-rozliczeniowe i w celu zwiększenia wpływu norm prawa radzieckiego na umocnienie rozrachunku gospodarczego staje na porządku dziennym zagadnienie możliwie szybkiego przeglądu treści poszczegól-

<sup>8)</sup> Patrz E. A. Flejszyc: *Kredytowo-rozliczeniowe stosunki prawne*. Gosjurizdat, Moskwa 1958 r.; K. G. Zamiatina: *Istota stosunków prawnych w zakresie długoterminowego kredytowania* (Notatki naukowe Uniwersytetu Państwowego w Perm, 1959 r.); O. S. Joffe: *Radzieckie prawo cywilne* (Cykl wykładów), 1968 r.

<sup>9)</sup> Patrz W. P. Koriakow: *Natura prawna stosunków kredytowo-rozliczeniowych w ZSRR* (Notatki naukowe), 1960 r.; N. S. Malein: *jak wyżej*.

<sup>10)</sup> Z. I. Szkundin: *Natura prawna rachunku rozliczeniowego „Państwo i Prawo Radzieckie” 1950 r.*

<sup>11)</sup> Patrz np. S. W. Polenina: *Formy prawne rozliczeń zamiejscowych między organizacjami socjalistycznymi*. Praca kandydacka 1953 r. Moskwa; O. S. Joffe: *jak wyżej*.

<sup>12)</sup> Patrz N. S. Malein: *jak wyżej*.

<sup>13)</sup> Patrz N. S. Malein: *jak wyżej*.



gólnych rozdziałów Podstaw prawa cywilnego Związku Radzieckiego i republik związkowych oraz kodeksów cywilnych republik związkowych w zakresie stosunków kredytowo-rozliczeniowych. W chwili obecnej posiadają one, jak wiadomo, jedynie charakter wtórny. Do odpowiednich rozdziałów należałoby włączyć postanowienia o charakterze pozytywnym, ustalające podstawowe zasady umowy o kredycie bankowym i o rachunku bankowym.

### O kodyfikacji prawa bankowego

Konieczność kodyfikacji prawa bankowego od dawna już dojrzała. Szczególnie jednak aktualna stała się ona w chwili obecnej w związku z reformą ekonomiczną. Na konieczność kodyfikacji prawa bankowego składa się cały szereg przyczyn.

Po pierwsze, wiele z norm prawa bankowego całkowicie straciło swą aktualność, jednak formalnie nie zostały one anulowane. Okoliczność ta wpływa ujemnie na dokładność pracy aparatu bankowego.

Po drugie, w chwili obecnej jest ogromna ilość instrukcji bankowych, w których przeplatają się ważne, podstawowe normy, z przepisami dotyczącymi operatywnej techniki bankowej. Należy również zwrócić uwagę na potok zarządzeń Banku Państwa i tak zwanych „pism”, na podstawie których zmieniają się, uzupełniają i anulują poszczególne postanowienia instrukcji bankowych. Nie tylko klienci, lecz także doświadczeni pracownicy banku nie są często w stanie zorientować się w tej ogromnej masie przepisów, instrukcji, zarządzeń, pism i ustalić, jakie przepisy są aktualne, a które uległy zmianie lub zostały anulowane. Jednakże nie na tym polega sedno sprawy. W ciągu wielu lat pracownicy banku przyzwyczaili się do tego, że każdy krok w ich wzajemnych stosunkach z klientami jest ściśle regulowany określonymi paragrafami instrukcji. Okoliczność ta doprowadziła do tego, że „pracownicy oddziałów Banku Państwa przy udzielaniu kredytów kierują się często nie ich ekonomiczną efektywnością, lecz zachowaniem ścisłej zgodności z odpowiednim paragrafem instrukcji”<sup>14</sup>).

Po trzecie, w nowych kodeksach cywilnych w odniesieniu do zagadnień prawa bankowego ujawniły się pewne luki. Wystarczy chociażby przytoczyć przykład z zastawem bankowym, który w swej istocie nie posiada obecnie podstaw prawnych.

Po czwarte, nie wydano dotychczas ogólnego aktu normatywnego, który by regulował stosunki kredytowo-rozliczeniowe. Nie dostosowano do obecnego etapu rozwoju gospodarki narodowej uchwały KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR z dnia 21 sierpnia 1954 roku „O roli i zadaniach Banku Państwa ZSRR”. W Podstawach prawa cywilnego i kodeksach cywilnych republik związkowych stosunkom kredytowym i rozliczeniowym poświęcono jedynie pięć paragrafów, mających przy tym przeważnie charakter ogólnikowy.

Niektóre normy o charakterze ogólnym znajdują się w statutach Banku Państwa ZSRR i Banku Inwestycyjnego ZSRR. Normy te są jednak zdecydowa-

nie niedostateczne dla właściwego regulowania stosunków kredytowo-rozliczeniowych. Poza tym statuty banków skierowane są w zasadzie do banków, a nie do ich klientów, są dla nich mało dostępne, mają zatem raczej wewnętrzne niż zewnętrzne znaczenie.

Kodyfikacja prawodawstwa bankowego zlikwidowałaby braki w dziedzinie normatywnej w tej tak ważnej gałęzi prawa, doprowadziła do jego uporządkowania, a tym samym sprzyjałaby ulepszeniu pracy banków i jednostek gospodarczych.

W oparciu o konstytucję ZSRR, zagadnienia bankowe leżą w wyłącznej kompetencji organów związkowych. Znajduje to wytłumaczenie w tym, że stosunki majątkowe regulowane prawem bankowym wiążą się ściśle z planową organizacją gospodarki narodowej i z jednolitością systemu ekonomicznego w skali całego kraju. W konsekwencji regulowanie tych stosunków nie może być odrębne dla ZSRR i dla republik związkowych. Wychodząc z tego założenia, paragrafy 3 i 83—87 Podstaw prawa ogólnego ZSRR i republik związkowych pozostawiają ich regulowanie prawne prawodawstwu ZSRR. We wszystkich kodeksach cywilnych republik związkowych przepisy Podstaw dotyczące stosunków kredytowych i rozliczeniowych przytoczone są bez zmian i uzupełnień. Dlatego też propozycja kodyfikacji prawa bankowego wyłącznie w skali ogólnozwiązkowej nie powinna wywołać sprzeciwu.

Z teoretycznego punktu widzenia można przyjąć, żeby dla każdego rodzaju operacji bankowych istniał odrębny, specjalnie je regulujący akt normatywny. Jednakże tak z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia najbardziej celowe jest, aby wszystkie operacje bankowe regulowane były jedną ustawą o operacjach bankowych.

Po pierwsze, przy takiej kodyfikacji zaistnieje możliwość opracowania części ogólnej, która obejmowałaby normy mające charakter ogólny, mające wpływ na wszystkie lub większość działów prawa bankowego. W przeciwnym wypadku w każdym z aktów normatywnych należałoby powtarzać znaczną ilość norm o charakterze ogólnym<sup>15</sup>).

Po drugie, ujęcie wszystkich norm prawa bankowego w jednolitym akcie normatywnym uprościłoby i ułatwiło posługiwanie się nimi.

Konkludując, wydaje się celowe skodyfikować podstawowe przepisy dotyczące operacji bankowych w jednolitym, ogólnozwiązkowym akcie normatywnym, w ustawie o operacjach bankowych w ZSRR. Ustawa ta mogłaby być wydana w formie aktu prawnego, uchwalonego przez Radę Najwyższą ZSRR, lub w formie aktu normatywnego, zatwierdzonego przez Radę Ministrów ZSRR. Bardziej pożądanym byłby wariant drugi, ponieważ w razie konieczności pozwala on na dokonywanie zmian i uzupełnień do ustawy bez większych komplikacji. Ustawa taka powinna posiadać charakter kompleksowy, ponieważ zawarte w niej będą zarówno normy prawa administracyjnego, jak też prawa cywilnego.

<sup>14</sup> I. Szrajber: Kontrola bankowa za pomocą rubla („Dien-gi i Kriedit” 1966 r. Nr 1).

<sup>15</sup> Nie możemy zgodzić się z twierdzeniem O. S. Joffe jakoby „ani w jednolitym, ani w szczegółowych kodeksach gospodarczych nie można tworzyć „części ogólnej”. (Zagadnienia kodyfikacji prawa radzieckiego; wydanie 1, wyd. LGU, 1957 r.).



STEFAN PERCZYŃSKI

## Sytuacja ekonomiczna krajów kapitalistycznych w 1966 roku i w pierwszym kwartale 1967 roku

Uprzemysłowione kraje kapitalistyczne wykazywały w 1966 r. i w pierwszych miesiącach 1967 r. na ogół osłabioną ekspansję gospodarczą, przy czym rozwój koniunktury wewnętrznej kształtował się w poszczególnych krajach niejednolicie.

Wzmoczona działalność gospodarcza w Stanach Zjednoczonych w I półroczu 1966 r. osłabła wyraźnie w okresie następnym. Przekroczenie optymalnej granicy wykorzystania rozporządzalnych mocy produkcyjnych w przemyśle zaostriżyło procesy dostosowawcze i wzrostową tendencję cen, przy czym restrykcyjna polityka pieniężno-kredytowa spowodowała niezwykle silny wzrost stóp procentowych.

Niezadawalający rozwój gospodarki brytyjskiej oraz pogorszona sytuacja bilansu handlowego w I półroczu 1966 r. zachęciły spekulację międzynarodową do ponownego ataku na walutę brytyjską. Przełamanie kryzysu walutowego nastąpiło dopiero po ogłoszeniu przez rząd brytyjski w lipcu 1966 r. surowego programu deflacyjnego w celu uaktywnienia bilansu płatniczego oraz po otrzymaniu przez Bank Angielski pomocy finansowej od zagranicznych banków centralnych na obronę funta sterlinga. Na przełomie roku 1966/77 wystąpiły pierwsze oznaki poprawy gospodarczej.

W gospodarce zachodnioniemieckiej wzmogło się napięcie koniunkturalne z objawami recesji, zwłaszcza w ostatnim kwartale 1966 r. — w czasie kryzysu rządowego. Osłabienie gospodarcze wystąpiło przede wszystkim w zakresie inwestycji krajowych, przy czym wydatki inwestycyjne przedsiębiorstw na wyposażenie zakładów wykazały nawet pewien spadek.

Oslabienie działalności gospodarczej notowano również w krajach skandynawskich oraz w Belgii, Holandii i Szwajcarii. Odmienną sytuację notowano we Francji i Włoszech, gdzie zapoczątkowana w 1965 r. poprawa koniunktury wewnętrznej wzmogła się wyraźnie w 1966 r. Bilans handlowy obu krajów pogorszył się jednak poważnie.

Charakterystyczną cechą rozwoju gospodarki uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych w 1966 r. stanowiły: inflacyjny wzrost cen wewnętrznych, wzmoczone napięcie na rynkach pieniężnych i kapitałowych oraz wysoka deficytowość finansów publicznych.

Środki stabilizacyjne w walce ze zwyżką cen stosowały w okresie omawianym zarówno kraje o zadowalającej stopie wzrostu gospodarczego, jak i kraje o osłabionym wzroście lub nawet stagnacji produkcji narodowej. Przeciwdziałając zwyżce cen, a częściowo dążąc również do obciążenia bilansu płatniczego, kraje uprzemysłowione stosowały nadal przede wszystkim restrykcyjne środki pieniężno-kredytowe, zwłaszcza wobec ogólnej niechęci poszczególnych rządów do posługiwania się w tym celu środkami fiskalnymi. Restrykcyjna polityka władz monetarnych spowodowała jednak wzmoczenie napięcia na rynkach pieniężnych i kapitałowych. Ciasnota pieniężna osiągnęła punkt szczytowy w II półroczu 1966 r. Stopy procentowe wzrosły w wielu krajach do poziomu najwyższego od zakończenia II wojny światowej. Rozpiętość poziomu stóp między różnymi krajami nie została jednak usunięta. W. Brytania i Niemcy Zachodnie figurowały nadal na czele krajów o najwyższych stopach procentowych. Oprocentowanie 3-miesięcznych wkładów bankowych osiągnęło w W. Brytanii 7,25%, w Niemczech Zachodnich 6,75%, w Szwecji 4,25%. Pod koniec 1966 r. wystąpiła zmiana dotychczasowego trendu; stopy procentowe w wielu krajach zaczęły przejawiać tendencję stabilizacji, a nawet stopniowego spadku.

Główną przyczyną wzrostu ciasnoty i drożyzny pieniądza stanowiło wzrastające jednocześnie zadłużenie budżetów publicznych i gospodarki prywatnej. Zwiększone zapotrzebowanie na pieniądź w Stanach Zjednoczonych pozostawało w związku z wysoką działalnością inwestycyjną przedsiębiorstw prywatnych oraz z poważnie zwiększonymi wydatkami rządowymi na wojnę wietnamską. Banki Rezerwy Federalnej musiały tym bardziej ograniczać kredyt, że inflacyjny wpływ wydatków zbrojeniowych nie neutralizowano środkami fiskalnymi. W tych warunkach nastąpił znaczny wzrost stóp procentowych. Rentowność 3-miesięcznych weksli skarbowych wzrosła z 4,65% w końcu 1965 r. do 5,58% pod koniec września 1966 r., osiągając poziom najwyższy w ciągu ostatnich 20 lat. Na rynku kapitałowym, na którym często wybuchał popłoch, rentowność obligacji państwowych i długoterminowych walorów prywatnych osiągnęła również poziom najwyższy od kilkunastu lat. Z uwagi na pewne oznaki osłabienia krajowej działalności gospodarczej oraz dzięki uzyskaniu nowego poparcia za granicą w ramach międzynarodowej współpracy walutowej, banki federalne zaczęły późną jesienią 1966 r. uelastyczniać restrykcyjną dotychczas politykę pieniężno-kredytową. Oprocentowanie 3-miesięcznych weksli skarbowych zmniejszyło się w ciągu trzech miesięcy do końca lutego 1967 r. z 5,25 do 4,54%, a do dnia 21 marca — do 4,1%.

W krajach zachodnioeuropejskich napięta sytuacja w zakresie płynności przedsiębiorstw zmuszała je do wzmoczonego zaciągania kredytów, by utrzymać dotychczasowy poziom działalności inwestycyjnej. Zapotrzebowanie na fundusze zagraniczne, zwłaszcza pochodzenia amerykańskiego, było często bardzo wysokie. Relatywnie mało pojemne zachodnioeuropejskie rynki kapitałowe znalazły się jednak pod silną presją z powodu kontroli, nałożonej przez władze amerykańskie na odpływ kapitałów do Europy. Nastąpiła silna zwyżka prywatnych stóp procentowych, co — obok względu na niepożądany rozwój koniunktury wewnętrznej (tzw. przegrzanie koniunktury) lub bilansu płatniczego — skłoniło szereg banków centralnych do podwyższenia oficjalnej stopy dyskontowej. W serii tych podwyżek w okresie maj — lipiec 1966 r. pierwszy krok uczyniła Holandia, podnosząc stopę dyskontową 2.V.1966 r. z 4,5 do 5,0%. W ślad za tym podwyższyły stopę dyskontową: Niemcy Zachodnie 27.V. z 4,0 do 5,0%, Belgia 2.VI. z 4,75 do 5,25%, Szwecja 10.VI. z 5,5 do 6,0%, Szwajcaria 6.VII. z 2,5 do 3,5%. W. Brytania podniosła — w ramach różnych środków obrony funta sterlinga — stopę dyskontową 14.VII.1966 r. o 1,0% do poziomu „kryzysowego” 7,0%. Wraz z podniesieniem oficjalnych stóp dyskontowych w krajach zachodnioeuropejskich w 1966 r. nastąpiło zaostrzenie restrykcyjnej polityki pieniężno-kredytowej. Doprowadziło to do powstania niezwykle ciasnoty pieniężnej, zwłaszcza w Niemczech Zachodnich. Dzięki poprawie bilansów płatniczych przy jednoczesnym osłabieniu koniunktury wewnętrznej nastąpiło w grudniu 1966 r. pewne odprężenie sytuacji na większości zachodnioeuropejskich rynków finansowych i lekki spadek stóp procentowych. W pierwszych miesiącach 1967 r. kilka banków centralnych obniżyło oficjalną stopę dyskontową, na co wpłynęło m.in. uzgodnienie stanowiska ministrów finansów czołowych krajów kapitalistycznych na konferencji w Chequers 21—22 stycznia 1967 r. w sprawie wspólnej polityki stopy procentowej. W. Brytania obniżyła stopę dyskontową 26.I. i 16.II.1967 r. po 0,5% do poziomu 6%, Belgia 2.II. do 5,0%, Szwecja 3.II. do 5,5%, Niemcy Zach. 6.I. 16.II. i 14.IV po 0,5% do 3,5%. Kanada obniżyła stopę dyskontową 30.I.1967 r.



z 5,25 do 5,00%, a Stany Zjednoczone — 6.IV. z 4,5 do 4,0%. Obniżka oficjalnych stóp dyskontowych zmierzająca do dalszego potania pieniądza w poszczególnych krajach z uwagi na potrzeby koniunktury wewnętrznej.

Restrykcyjna polityka pieniężno-kredytowa uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych wpłynęła bezpośrednio na rozwój obiegu pieniężnego w 1966 r. Roczna stopa wzrostu obiegu banknotów osłabła w wielu krajach, jak to ilustruje następujące zestawienie:

Obieg banknotów w niektórych krajach kapitalistycznych w latach 1963—1966

| Kraj i waluta             | Stan na koniec 1966 r. | Stopa wzrostu rocznego w procentach |         |         |         |
|---------------------------|------------------------|-------------------------------------|---------|---------|---------|
|                           |                        | 1963 r.                             | 1964 r. | 1965 r. | 1966 r. |
| Austria — mln szyl.       | 29.606                 | 6,9                                 | 7,4     | 9,0     | 7,5     |
| Belgia — mln fr b.        | 170.520                | 8,7                                 | 4,6     | 5,9     | 2,9     |
| Dania — mln kr d.         | 4.906                  | 9,4                                 | 7,4     | 7,9     | 10,4    |
| Francja — mln NF          | 66.998                 | 11,0                                | 9,0     | 7,3     | 4,8     |
| Holandia — mln fl         | 8.314                  | 9,6                                 | 10,7    | 11,0    | 7,2     |
| Niemcy Zachodnie — mln DM | 30.770                 | 5,3                                 | 8,9     | 6,4     | 4,5     |
| Norwegia — mln kr n.      | 5.496                  | 5,3                                 | 5,3     | 7,6     | 7,5     |
| Szwajcaria — mln fr szw.  | 10.651                 | 6,2                                 | 7,6     | 3,3     | 6,1     |
| Szwecja — mln kr szw.     | 9.297                  | 7,4                                 | 6,6     | 4,3     | 6,3     |
| Włochy — mld lirów        | 4.595                  | 14,4                                | 5,8     | 9,4     | 7,9     |
| W. Brytania — mln £       | 3.063                  | 5,9                                 | 5,2     | 7,2     | 4,6     |
| USA — mln \$              | 39.661                 | 7,4                                 | 7,1     | 7,0     | 7,0     |

Restrykcyjna polityka pieniężno-kredytowa, zastrzegając trudności finansowe przedsiębiorstw, hamowała działalność inwestycyjną w większości krajów uprzemysłowionych i przyczyniła się do ogólnego osłabienia wzrostu gospodarczego. Według przewidywanego szacunku komisji EWG i OECD, przeciętny roczny wzrost realnego produktu narodowego brutto w latach 1965—1970 ma wynosić:

- ogółem w krajach członkowskich OECD — 4,6%
- ogółem w krajach członkowskich EWG — 4,3%
- w czołowych krajach członkowskich OECD:

|                  |        |
|------------------|--------|
| Japonia          | — 7,5% |
| Włochy           | — 5,0% |
| Francja          | — 4,8% |
| USA              | — 4,5% |
| W. Brytania      | 4,1%   |
| Niemcy Zachodnie | — 3,5% |

Handel międzynarodowy krajów kapitalistycznych wykazał w 1966 r. dalszy wzmocniony wzrost obrotów towarowych, przewyższający roczne tempo ekspansji gospodarczej w tych krajach. Roczna stopa wzrostu eksportu w okresie pierwszych trzech kwartałów 1966 r. przekroczyła 10%, w porównaniu z analogiczną stopą z poprzedniego okresu — 8,5%. Szczególnie silnie zwiększył się eksport japoński i zachodni-niemiecki. Niemcy Zachodnie utrwaliły swą pozycję drugiego — po USA — partnera handlu światowego.

Integracja gospodarcza oraz współpraca handlowa i walutowa zainteresowanych krajów kapitalistycz-

nych poczyniła w 1966 r. pewien postęp. Kryzys wewnętrzny Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, jaki wybuchł w czerwcu 1965 r., został załagodzony kompromisowo pod koniec stycznia 1966 r. Stanowiąca długotrwały przedmiot sporu sprawa finansowania wspólnej polityki rolnej została uzgodniona; uzgodniony projekt został zaakceptowany w maju 1966 r. Cła importowe w obrocie wewnętrznym Wspólnego Rynku zostały już obniżone o 80% poziomu wyjściowego (tj. stanu na 1.I.1958 r.). Projektuje się dalsze obniżenie cel od importu wyrobów przemysłowych z dniem 1.VII.1967 r. o 50%; pozostałe 15% ma być zniesione z dniem 1.VII.1968 r. Wspólny rynek rolny EWG ma być realizowany w przewidzianych etapach. Z dniem 1.VII.1968 r. kraje członkowskie EWG mają stosować w pełni wspólną taryfę celną wobec krajów trzecich.

Kraje członkowskie EFTA poczyniły w 1966 r. nowe wysiłki w kierunku stworzenia pomostu dla ewentualnego przystąpienia ich do Wspólnego Rynku. Londyńska konferencja szefów rządów krajów EFTA z grudnia 1966 r. upoważniła rząd brytyjski do przeprowadzenia ponownej próby. W tym celu rząd brytyjski rozpoczął nowe sondáže z poszczególnymi rządami krajów EWG, by poznać aktualne warunki przystąpienia do Wspólnego Rynku. Cła i restrykcje importowe na wyroby przemysłowe w obrocie wewnętrznym EFTA zostały zniesione z dniem 1.I.1967 r., a więc na trzy lata przed pierwotnie ustalonym terminem. Pozostały nadal w mocy cła fiskalne, cła na produkty rolne oraz przejściowo cła na nieliczne, lecz specyficzne dla poszczególnego kraju członkowskiego wyroby przemysłowe.

W ramach organizacji GATT kontynuowano w 1966 r. prace przygotowawcze do rokowań ostatecznych, tzw. rundy Kennedy'ego, w sprawie międzynarodowej obniżki cel importowych. Prowadzone rozmowy nie przyniosły dotychczas pozytywnego rezultatu.

W zakresie międzynarodowej polityki walutowej wzmocniono w 1966 r. dyskusje w ramach OECD, Międzynarodowego Funduszu Walutowego (IMF) i tzw. Grupy Dziesięciu (Klubu Paryskiego) nad sprawą usprawnienia międzynarodowego systemu walutowego krajów kapitalistycznych. Ewentualnie uzgodniony projekt byłby przedstawiony na rocznym zgromadzeniu IMF jesienią 1967 r.

Ceny surowców na rynku światowym wykazywały w 1966 r. przeważnie tendencję spadkową. Na uwagę zasługuje tendencja notowań światowych cukru, pszenicy i miedzi.

Zburzona na przełomie roku 1963/64 równowaga na światowym rynku cukru nie została odtworzona do końca 1966 r. Cena cukru za 1 funt spadła z 11,2 w końcu 1963 r. do 2,1 centów amerykańskich na początku 1966 r. Cena maksymalna cukru w 1966 r. wynosiła 2,6 centów, a cena minimalna — 1,4 centów. W połowie grudnia 1966 r. notowano cenę 1,42 centów — najniższą od zakończenia II wojny światowej. Pomimo spadku ceny, nie nastąpiło dotychczas lepsze dostosowanie światowej podaży do popytu na cukier. Przewidywany wzrost produkcji cukru w roku kampanijnym 1966/67 pogłębi prawdopodobnie dotychczasową nierównowagę rynku. Zapasy cukru na koniec roku kampanijnego 1966/67 mają osiągnąć 18,4 mln ton, co stanowi 28,1% całego przewidywanego spożycia cukru w tym sezonie. Coraz więcej krajów pokrywa swe zapotrzebowanie na cukier własną produkcją, jak np. kraje członkowskie EWG i ZSRR, które były dotychczas ważnymi importerami cukru. Światowy import cukru w sezonie 1966/67 szacuje się na 20.364 tys. ton, wobec 20.481 tys. ton w okresie poprzednim.

Na światowym rynku pszenicy notowano w 1966 r. popyt ożywiony, duże wahania cen i znaczny spadek zapasów. Cena maksymalna za 1 bushel na rynku w Chicago wynosiła \$ 1,921, a cena minimalna — \$ 1,565. W połowie grudnia 1966 r. notowano cenę \$ 1,764, w porównaniu z ceną \$ 1,503 na początku 1965 r. W związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem krajów słabo rozwiniętych gospodarczo i krajów wschodnioeuropejskich, nadwyżka pszenicy w ośmiu



głównych krajach eksporterskich zmniejszyła się z 60 mln w połowie 1961 r. do 35 mln ton w 1966 r.

Na rynku miedzi notowano w 1966 r. niezwykle ostre wahania cen. Cena miedzi w Londynie osiągnęła w kwietniu poziom szczytowy £ 790, a w sierpniu — poziom minimalny £ 356 za tonę. W połowie grudnia notowano cenę £ 432.

\*      \*

**Stany Zjednoczone.** Wysoka koniunktura wewnętrzna, utrzymująca się nieprzerwanie od 1961 r., zaczęła wykazywać już w II półroczu 1966 r. oznaki stopniowego osłabienia, które wzmogło się wyraźnie w I kwartale 1967 r.

Głównym bodźcem ekspansji gospodarczej w 1966 r. były zwiększone zamówienia wojskowe, m.in. wysokie wydatki rządowe na wojnę wietnamską. Natomiast popyt konsumpcyjny cywilny, po silnej tendencji wzrostowej w początkowym okresie, wykazał w ostatnich miesiącach wyraźne osłabienie. Osłabła również ożywiona działalność inwestycyjna; anulowanie jesienią 1966 r. niektórych ulg podatkowych skłoniło zakłady przemysłowe do ograniczenia wydatków na realizację różnych projektów inwestycyjnych. Pod wpływem ciasnoty i drożyzny pieniądza krajowego budownictwo mieszkaniowe spadło do poziomu najniższego od zakończenia II wojny światowej. Groźba inflacyjnego rozwoju cen krajowych wzmogła się jeszcze, a bilans płatniczy, po pewnej poprawie w pierwszych trzech kwartałach 1966 r., wykazał następnie wyraźne pogorszenie, co spowodowało dalszy odpływ złota monetarnego za granicę.

Produkcja przemysłowa, dzięki zwiększonemu zatrudnieniu i wydajności pracy, wzrosła w 1966 r. o 9%, w porównaniu z jej wzrostem w 1965 r. o 8% i w 1964 r. o 6%. W II półroczu 1966 r. ekspansyjna działalność produkcyjna zaczęła stopniowo słabnąć, a nawet przejawiać w niektórych branżach przemysłowych oznaki stagnacji. Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej (1957—1959 = 100), skorygowany sezonowo, wzrósł w grudniu 1966 r. tylko o 0,2% do poziomu 158,9 punktów. W styczniu 1967 r. wskaźnik ten spadł do 157,9 punktów, głównie wskutek zmniejszonej produkcji aut i artykułów gospodarstwa domowego. Produkcja samochodów zmalała w 1966 r. o 0,7 mln do 8,6 mln sztuk. Produkcja stali surowej zwiększyła się w 1966 r. o 2,2% i osiągnęła poziom szczytowy 121,5 mln ton. Dopływ nowych zamówień w przemyśle zmniejszył się w styczniu 1967 r. ogółem o \$ 2,1 mld do stanu \$ 43,75 mld; najsilniejszy spadek wykazały zamówienia na dobra użytku trwałego.

Wydatki inwestycyjne przedsiębiorstw prywatnych na budowę i wyposażenie zakładów wzrosły w 1966 r. o 17%, wobec ich wzrostu w roku poprzednim o 15,7%. Inwestycje całej gospodarki mają wzrosnąć w 1967 r. tylko o 3,9% do wysokości \$ 63 mld, przy czym w I kwartale przewiduje się nawet ich spadek — po raz pierwszy od początku obecnej kilkuletniej ekspansji koniunkturalnej. Zmniejszenie nakładów inwestycyjnych projektuje m.in. przemysł hutniczy, samochodowy, chemiczny i naftowy.

Zapasy w przemyśle, skorygowane sezonowo, zwiększyły się w okresie rocznym do końca listopada 1966 r. o 14,4%.

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w listopadzie 1966 r. wynosiła 2,6 mln, wobec stanu najwyższego 5,1 mln w maju 1961 r. i 4,9 mln w lutym 1963 r. Stopa bezrobocia zmniejszyła się do poziomu najniższego od 1953 r. Wynosiła ona w grudniu 1966 r. 3,8%, w porównaniu z jej wysokością szczytową 7,1% w maju 1961 r.

Ceny dóbr konsumpcyjnych wykazały w 1966 r. najsilniejszą tendencję wzrostową w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Wzrosły one w 1966 r. o 3,3%, wobec ich wzrostu w roku poprzednim o 1,7% i przeciętnego wzrostu rocznego w latach 1962—1964 o 1,3%.

Budżet rządu federalnego na rok finansowy 1966/67 zakłada wzrost wydatków o 6,5% do sumy \$ 135 mld, przy deficycie \$ 8,1 mld. Zakłada się wzrost

wydatków zbrojeniowych o 7,5% do sumy \$ 75,5 mld, co przedstawia 56% ogólnej sumy budżetowej.

Deficyt bilansu płatniczego, występujący stale od ośmiu lat, wzrósł z \$ 1,3 mld w 1965 r. do \$ 1,4 mld, w 1966 r. Ogólnie ocenia się pesymistycznie perspektywę na poprawę bilansu płatniczego w 1967 r.

Eksport towarów wzrósł w 1966 r. o 10,7% do \$ 29.436,3 mln, natomiast import zwiększył się o 20,4% do \$ 25.631,3 mln. Nadwyżka eksportowa zmniejszyła się z \$ 7,0 mld w 1964 r. i \$ 5,3 mld w 1965 r. do \$ 3,8 mld w 1966 r.

Rezerwy złota monetarnego spadły w 1966 r. do poziomu najniższego od 1938 r. Zmniejszyły się one w 1966 r. o \$ 571 mln, a następnie w styczniu i lutym 1967 r. o dalsze \$ 75 mln do stanu \$ 13.161 mln, wobec ich poziomu szczytowego \$ 24,5 mld w 1949 r. Ogólna suma krótkoterminowych zobowiązań dolarowych Stanów Zjednoczonych wobec zagranicy wzrosła w 1966 r. o \$ 2,3 mld do stanu \$ 31,4 mld. Zobowiązania te wobec zagranicznych rządów i banków centralnych — tj. zobowiązania wymienne na złoto na każdorazowe żądanie strony wycieliskiej — zmniejszyły się w 1966 r. o \$ 0,5 mld do stanu \$ 12,6 mld.

**Wielka Brytania.** Władze brytyjskie kontynuowały w 1966 r. restrykcyjną politykę gospodarczą w walce z inflacją kosztów i cen. Długotrwały strajk marynarzy brytyjskich w I półroczu wpłynął bardzo ujemnie na rozwój eksportu. Płace i dochody ludności wzrastały w tym czasie o około 9% w skali rocznej, podczas gdy założenia oficjalne przewidywały wzrost roczny o 3,5%. Panika wśród właścicieli awarów sterlingowych doprowadziła w lipcu do ponownego kryzysu waluty brytyjskiej. W tych okolicznościach rząd brytyjski, unikając dewaluacji funta sterlinga, zastosował drastyczną politykę deflacyjną — podwyższenie podatków, ograniczenie kredytów i wydatków publicznych, zamrożenie płac i cen. Zaostrożenie restrykcji w lipcu 1966 r. świadczące o niepowodzeniu dotychczasowej polityki, doprowadziło jesienią do wyraźnych oznak recesji — spadku produkcji przemysłowej i wzrostu liczby bezrobotnych. Spadek popytu wewnętrznego wpłynął jednak na poprawę sytuacji w eksporcie brytyjskim, dzięki czemu nastąpiło polepszenie bilansu płatniczego.

Produkt narodowy brutto zwiększył się w 1966 r. realnie o 1,0%, wobec jego wzrostu w 1965 r. o 2,0% i w 1964 r. o 6,4%. Z uwagi na przewidywanie dalszej stagnacji gospodarczej, produkt realny w 1967 r. ma zwiększyć się o około 0,5%.

Produkcja przemysłowa w pierwszych trzech kwartałach 1966 r. pozostawała ogólnie w stanie stagnacji, a w ostatnim kwartale wykazała nawet tendencję spadkową. W IV kwartale 1966 r. w stosunku do stanu z poprzedniego kwartału produkcja przemysłowa zmniejszyła się ogółem o 2,7%, przy czym w przemyśle przetwórczym spadła o 3,5%. Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej (1958 r. = 100), skorygowany sezonowo, kształtował się w grudniu 1966 r. na poziomie sprzed roku, tj. na poziomie 131 punktów.

Wydobycie węgla zmniejszyło się w 1966 r. o 12,9 mln ton do 174,6 mln ton. Produkcja stali surowej spadła o 16,3% do 24,3 mln ton, a wykorzystanie mocy produkcyjnych w stalowniach zmniejszyło się do 79%. Produkcja roczna samochodów obniżyła się do poziomu około 2 mln szt., przy czym w styczniu 1967 r. była niższa od stanu sprzed roku o 13%.

Działalność inwestycyjną cechowała od wiosny 1966 r. wyraźna tendencja spadkowa. Spadek wydatków inwestycyjnych prywatnych zakładów przemysłowych w 1966 r. w cenach bieżących szacuje się na 7—12%. W 1967 r. przewiduje się dalszy i jeszcze silniejszy spadek działalności inwestycyjnej.

W zakresie konsumpcji indywidualnej notowano wyraźne osłabienie ekspansji w II półroczu 1966 r. w związku ze spadkiem zatrudnienia i zamrożeniem płac.

Liczba bezrobotnych zarejestrowanych, po pewnym spadku w pierwszej połowie 1966 r., zaczęła następnie silnie wzrastać i już w listopadzie osiągnęła 500 tys., a na początku stycznia 1967 r. przekroczyła 600 tys. — stan najwyższy od kwietnia 1963 r. Stopa bezrobocia wzrosła do 2,6%.



Roczny wzrost kosztów utrzymania w grudniu 1966 r. wynosił 3,7%.

Bilans płatniczy wykazał w 1966 r. pewną poprawę, głównie w wyniku silniejszego wzrostu eksportu niż importu. Eksport towarów zwiększył się w 1966 r. o 6,5%, natomiast import wzrósł tylko o 3%, dzięki czemu chroniczny deficyt bilansu handlowego zmniejszył się o £ 149 mln do sumy £ 394 mln. Po zniesieniu 10% dopłaty celnej z końcem listopada 1966 r., nastąpiło w grudniu oraz w styczniu 1967 r. wyraźne pogorszenie bilansu handlowego pod wpływem wzmożonego importu.

Rezerwy kruszcowo-dewizowe zwiększyły się w 1966 r. o £ 34 mln, a następnie w I kwartale 1967 r. o dalsze £ 57 mln do stanu £ 1.164 mln.

**Niemcy Zachodnie.** Gospodarka zachodnioniemiecka znajdowała się w 1966 r. w końcowej fazie wzrostu koniunkturalnego, który rozpoczął się w 1963 r. i osiągnął punkt szczytowy w 1965 r. Antyinflacyjna polityka fiskalna i pieniężno-kredytowa, prowadzona od dwóch lat w celu złagodzenia nadmiernego popytu krajowego i likwidacji napięć inflacyjnych, spowodowała w rzeczywistości wystąpienie jesienią 1966 r. zjawisk recesyjnych w przemyśle, zwłaszcza w gałęziach najbardziej podatnych na wahania koniunkturalne i odczuwających trudności strukturalne. Spadkowi produkcji przemysłowej towarzyszyło osłabienie działalności inwestycyjnej, ograniczenie budownictwa mieszkaniowego, zmniejszenie napływu nowych zamówień w przemyśle, a przede wszystkim wzrost liczby bezrobotnych w niezwykle szybkim tempie. W obliczu zaostrzającej się recesji gospodarczej Bank Federalny zmuszony był złagodzić dotychczasową politykę restrikcyjną i to pomimo faktu, że główny cel tej polityki — likwidacja zjawisk inflacyjnych — nie został w pełni osiągnięty.

Produkt narodowy brutto zwiększył się w 1966 r. realnie o 2,5%, wobec 4,8% w 1965 r. i 6,6% w 1964. Była to najniższa stopa wzrostu od czasu reformy walutowej (w 1948 r.). W poprzednich okresach osłabionej koniunktury stopa ta wynosiła: 3,3% (w 1958 r.) i 3,5% (w 1963 r.).

Sytuacja w przemyśle pogarszała się stale w ciągu roku. Roczna stopa wzrostu produkcji przemysłowej zmniejszyła się z 3,4% w I kwartale 1966 r. i 3,2% w kwartale następnym do 0,3% w III kwartale. Roczny spadek tej produkcji w grudniu 1966 r. stanowił ogółem 1,8%, a w lutym 1967 r. nawet 4,7% przy spadku produkcji dóbr konsumpcyjnych o 8% i dóbr inwestycyjnych o 11%, a wzroście produkcji surowców i materiałów podstawowych o 2%. Wykorzystanie mocy produkcyjnych w przemyśle przetwórczym zmniejszyło się w okresie rocznym do stycznia 1967 r. do 77%.

Produkcja stali surowej zmniejszyła się w 1966 r. o 1,5 mln do 35,3 mln ton, wobec jej poziomu szczytowego 37,3 mln ton w 1964 r. Wydobycie węgla spadło w 1966 r. o 10 mln do 126 mln ton, natomiast zapasy węgla na haldach wzrosły w ciągu roku z 12,8 mln do 24 mln ton. Przemysł samochodowy zwiększył produkcję całoroczną o 2,5% do 3,05 mln pojazdów, jednak produkcja samochodów w styczniu 1967 r. spadła w stosunku do stanu sprzed roku o 17,1%, a w lutym nawet o 22%.

Roczna stopa wydatków inwestycyjnych — prywatnych i publicznych — wynosiła w latach 1964—1966, w cenach niezmiennych w procentach:

| Rok  | Inwestycje ogółem | Wyposażenie | Budownictwo |
|------|-------------------|-------------|-------------|
| 1964 | 12,0              | 11,5        | 12,6        |
| 1965 | 6,9               | 10,1        | 3,0         |
| 1966 | 0,6               | — 1,2       | 3,0         |

Tak silnie osłabiona działalność inwestycyjna, jak w 1966 r., wystąpiła tylko raz od czasu reformy walutowej, a mianowicie w 1963 r. Przedsiębiorstwa prywatne ograniczyły w 1966 r. wydatki inwestycyjne z uwagi na ostry brak kapitałów (spadek marży

zysków oraz niezwykle ciasnota na rynku pieniężnym i kapitałowym), zmniejszone wykorzystanie istniejących mocy produkcyjnych w przemyśle i pesymistyczną ocenę dalszego rozwoju popytu krajowego.

Niepomyślnej sytuacji w przemyśle i w działalności inwestycyjnej w IV kwartale 1966 r. towarzyszył poważny spadek zatrudnienia i wolnych miejsc pracy. Wstrzymano angażowanie pracowników zagranicznych, ograniczono pracę w godzinach nadliczbowych, w wielu zakładach wprowadzono skrócony czas pracy. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych wzrosła w grudniu 1966 r. z 216,4 tys. do 371,6 tys., a w styczniu 1967 r. osiągnęła nawet 621,2 tys. — stan dwukrotnie wyższy niż przed rokiem, a jednocześnie najwyższy od ośmiu lat. Stopa bezrobocia zwiększyła się z poziomu minimalnego o 0,4% w czerwcu 1965 r. do 2,6% w połowie stycznia 1967 r. Liczba wolnych miejsc pracy zmniejszyła się ze stanu szczytowego 730 tys. we wrześniu 1965 r. do 251,8 tys. w grudniu 1966 r. O ile we wrześniu 1965 r. na jednego bezrobotnego przypadało prawie dziewięć wolnych miejsc pracy, to w styczniu 1967 r. na każde wolne miejsce figurowało ponad trzech bezrobotnych zarejestrowanych.

Bilans płatniczy w latach 1965—1966 kształtował się następująco, salda w mln DM:

|                                | 1965 r. | 1966 r. |
|--------------------------------|---------|---------|
| Towary                         | + 1 203 | + 7 952 |
| Usługi i transfer jednostronny | — 7 274 | — 7 604 |
| Pozycje kapitałowe             | + 2 651 | + 1 106 |
| Pozycje pozostałe              | + 1 914 | — 424   |
| Saldo dewizowe                 | — 1 506 | + 1 030 |

Na poważną poprawę bilansu płatniczego w 1966 r. wpłynęła niezwykle wysoka nadwyżka eksportowa (8 mld DM = \$ 2 mld), osiągnięta w wyniku wzmożonego eksportu i osłabionego importu. Eksport zwiększył się w 1966 r. o 12,5% do DM 80,6 mld, natomiast import wzrósł tylko o 3,2% do DM 72,7 mld. Stopa wzrostu eksportu w roku poprzednim wynosiła 10,4%, a stopa wzrostu importu — 19,7%. W grudniu 1966 r. osiągnięto rekordową nadwyżkę eksportową — DM 1,9 mld przy wzroście eksportu o 13,8%, a spadku importu o 4,5%.

Rezerwy kruszcowo-dewizowe netto zwiększyły się w 1966 r. o DM 1,1 mld do stanu DM 30,5 mld (= \$ 7,6 mld), wobec ich spadku w roku poprzednim o DM 1,5 mld oraz ich stanu szczytowego DM 32,5 mld w kwietniu 1961 r.

**Francja.** Gospodarka francuska wykazała w 1966 r. wzmoczoną ekspansję koniunkturalną. Produkcja przemysłowa, zatrudnienie i dochody ludności wzrosły znacznie silniej niż w roku poprzednim. Wzmogła się przede wszystkim działalność inwestycyjna przedsiębiorstw, która w latach poprzednich była wyraźnie słaba. Zwiększyły się również wydatki publiczne. Ekspansja gospodarcza spowodowała jednak wzrost importu i w konsekwencji — stopniowy spadek nadwyżki dewizowej. Po długim okresie salda dodatniego, bilans płatniczy zamknął się w sierpniu 1966 r. deficytem. Bilans turystyki zagranicznej — dotychczas zawsze dodatni — wykazał saldo ujemne. Ruch kapitałów kształtował się również niepomyślnie.

Produkt narodowy brutto zwiększył się w 1966 r. realnie o 5,0%, wobec jego wzrostu w roku poprzednim o 3,4%.

Produkcja przemysłowa zwiększyła się w 1966 r. o 6,5%, w porównaniu z jej wzrostem w 1965 r. o 3,0%. W drugiej połowie 1966 r. wystąpiły jednak oznaki osłabionego wzrostu produkcji. Produkcja samochodów zwiększyła się w 1966 r. o 25,2% do 2,02 mln pojazdów, natomiast produkcja stali surowej pozostała bez zmian i wyniosła 19,6 mln ton.

Inwestycje brutto wzrosły ogółem w 1966 r. realnie o 6,0%, wobec ich wzrostu w roku poprzednim o 5,3%. Wydatki przedsiębiorstw na inwestycje produkcyjne zwiększyły się w 1966 r. realnie o 7,0%, wobec ich wzrostu w roku poprzednim tylko o 2,0%. Budow-



nictwo mieszkaniowe wykazało natomiast w 1966 r. lekki spadek.

Obok ożywionej działalności inwestycyjnej przedsiębiorstw, również wyraźna ekspansja wydatków konsumpcyjnych — indywidualnych i publicznych — stanowiła poważny bodziec koniunkturalny. Roczna stopa wzrostu konsumpcji indywidualnej zwiększyła się nominalnie z 5,9% w 1965 r. do 8,0% w 1966 r., a konsumpcji publicznej — z 4,8% do 8,0%.

Ceny dóbr konsumpcyjnych wzrosły w 1966 r. o 2,76%, wobec ich wzrostu w 1965 r. o 2,84%. Wzrost miesięczny w grudniu 1966 r. wynosił już 0,3%.

Wzmocnieniu wzrostowi importu w 1966 r. towarzyszyło osłabienie ekspansji eksportowej, w związku z czym deficyt bilansu handlowego zwiększył się ogółem z 1.426 mln (w 1965 r.) do 4.835 mln NF, przy czym deficyt z krajami dewizowymi wzrósł z 1.717 mln do 4.587 mln NF. Roczna stopa wzrostu importu ogółem zwiększyła się z 2,7% w 1965 r. do 14,9% w 1966 r., natomiast roczna stopa wzrostu eksportu zmniejszyła się w tym czasie z 11,8% do 8,5%. Nadwyżka bilansu płatniczego zmniejszyła się z 5,63 mld NF w 1965 r. do 1,72 mld NF w 1966 r.

Rezerwy kruszcowo-dewizowe wzrosły w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy 1966 r. o 2.510 mln NF, natomiast w następnych miesiącach do końca roku spadły o 1.098 mln NF do stanu 28.362 mln NF (= \$ 5.745 mln). Rezerwy te na koniec lutego 1967 r. wynosiły 28.220 mln NF.

**Wlochy.** Ożywiona od wiosny 1966 r. działalność gospodarcza rozszerzyła się na wszystkie gałęzie wytwórcze. Bodźcem nowej ekspansji było zwiększenie popytu zarówno krajowego, jak i zagranicznego.

Wzrostowi produkcji przemysłowej towarzyszyło wyraźne zwiększenie wydajności pracy i znaczna stabilność cen. Bilans płatniczy osiągnął jeszcze wysoką nadwyżkę.

Produkt narodowy brutto zwiększył się w 1966 r. realnie o 5,3%, w porównaniu z jego wzrostem w roku poprzednim o 3,4%.

Produkcja przemysłowa wzrosła w 1966 r. o 11,7%, wobec jej wzrostu w 1965 r. o 4,6%. Największy wzrost produkcji w 1966 r. notował przemysł samochodowy (16,2%), chemiczny (16,0%), tekstylny (15,7%) i maszynowy (10,1%).

Inwestycje brutto wzrosły w 1966 r. realnie o 3,5%, wobec ich spadku w 1965 r. o 8,2% i w 1964 r. o 7,3%. Wydatki konsumpcyjne ludności wzrosły w 1966 r. o 5,5%.

Ceny dóbr konsumpcyjnych wzrosły w okresie rocznym do listopada 1966 r. o 2,1%, wobec ich wzrostu w 1965 r. o 4,6%, a w 1963 r. nawet o 7%.

Nadwyżka bilansu płatniczego zmniejszyła się z 996,4 mld w 1965 r. do 434,7 mld lirów w 1966 r. — głównie w wyniku zwiększonego dwukrotnie deficytu bilansu handlowego (623,2 mld lirów) oraz wzmoczonego odpływu kapitałów za granicę. Roczny wzrost importu towarów zwiększył się z 2,1% w 1965 r. do 17% w 1966 r., natomiast roczny wzrost eksportu zmniejszył się w tym czasie z 20,7% do 13,5%. Dochody netto z turystyki zagranicznej osiągnęły w 1966 r. rekordową sumę 750 mld lirów, przekazy pieniężne emigrantów stanowiły 456 mld lirów, a więc łącznie wyniosły równowartość \$ 2 mld.

Rezerwy kruszcowo-dewizowe zwiększyły się w 1966 r. o 70 mld do 2.924 mld lirów (= \$ 4.678,4 mld). W styczniu 1967 r. rezerwy te spadły o 103 mld lirów.

## Z doświadczeń i praktyki bankowej

### Uwagi na marginesie analiz ekonomicznych przeprowadzanych przez jednostki gospodarki państwowej

Instrukcja służbowa NBP nr A-8 w sprawie kredytowania przedsiębiorstw uspołecznionych ustala, iż aparat kredytowy banku obowiązany jest posiadać informacje o działalności gospodarczej i stanie finansowym wszystkich kontrolowanych przedsiębiorstw, w tym również przedsiębiorstw nie korzystających z kredytów, w zakresie umożliwiającym mu wykonanie zleconych zadań.

Podstawowym materiałem umożliwiającym bankowi uzyskanie informacji o działalności gospodarczej i stanie finansowym przedsiębiorstw są okresowe sprawozdania statystyczne i finansowe przedsiębiorstw. Materiały te, analizowane następnie przez bank, ułatwiają ustalenie właściwego sposobu postępowania w stosunku do poszczególnych przedsiębiorstw, w czym mieści się również ocena potrzeb kredytowych przedsiębiorstw korzystających z kredytów oraz wyrobienie sobie zdania co do konieczności stosowania oddziaływania kredytowego.

Materiałem, który może, a raczej powinien być wykorzystany przez bank dla własnych potrzeb, są również analizy ekonomiczne, przeprowadzane przez przedsiębiorstwa, zjednoczenia i jednostki równorzędne oraz ministerstwa i urzędy centralne. Jednostki te zostały bowiem zobowiązane — na podstawie uchwały nr 261 Rady Ministrów z dnia 12 października 1965 r. (Monitor Polski nr 59 z 6 listopada 1966 r.) — do systematycznej analizy działalności gospodarczej w swoim zakresie działania oraz podejmowania na tej podstawie środków zmierzających do usprawnienia prowadzonej działalności. Zakres omawianych analiz jest szeroki, gdyż uchwała zleciła prowadzenie analiz operatywnych (kwartal-

nych, miesięcznych, krótkookresowych), problemowych i analiz rocznej działalności, a więc opracowań, które okresem czasu i zakresem pokrywają się z podobnymi pracami przeprowadzanymi przez bank. Bank jest więc żywo zainteresowany w prawidłowym sporządzaniu analiz przez jednostki gospodarcze, zwłaszcza że uchwała nakłada na jednostki sporządzające analizy obowiązek składania ich w banku (obowiązkowo lub fakultatywnie).

Uchwała kładzie jednak główny nacisk na analizę działalności gospodarczej, mniejszy natomiast na analizę działalności finansowej i stanu finansowego. Przesunięcie ciężaru na tę pierwszą część analizy sprawiło, że i zainteresowane jednostki gospodarcze skupiły swą uwagę na analizie wykonania planu rzeczowego, pomijając w swych opracowaniach analitycznych omawianie stanu finansowego.

Jest to zasadniczą cechą większości analiz materiałów sprawozdawczych przedsiębiorstw, zjednoczeń i ministerstw. Analiza wykonania planu rzeczowego i wszystkich związanych z tym elementów posiada priorytet przed zagadnieniami finansowymi. Analizy okresowe nie zawierają dogłębnej oceny większości zjawisk finansowych, które miały miejsce w okresie sprawozdawczym i nie podejmują próby oceny istniejącego stanu finansowego.

Konkretnie mówiąc, analizy nie zawierają omówienia takich zagadnień lub traktują je tylko marginesowo, jak kształtowanie się funduszy własnych w obrocie, wykorzystanie kredytów obrotowych, struktura środków obrotowych, przebieg rozliczeń, gospodarka funduszami specjalnymi, prawidłowość



sfinansowania inwestycji i kapitalnych remontów, a także takich elementów, jak płynność i zdolność płatnicza, które powinny być utrzymane w rozsądnych, dopuszczalnych granicach. Brak również oceny sprawności funkcjonowania gospodarki, stanowiącej syntezę całej przeprowadzonej analizy.

Analizy nie zawierają zasadniczego elementu, podstawy wszelkich tego rodzaju prac, krytycznego podejścia do tematu, chociaż do takiego właśnie podejścia do analizowanych materiałów sprawozdawczych zachęca sama uchwała nr 261 Rady Ministrów, która w § 13 pkt 1 postanawia, że celem analizy jest między innymi wyjaśnienie ważniejszych odchyleń od planu wraz z oceną zależnych i niezależnych od przedsiębiorstwa czynników, wpływających na te odchylenia.

Podanie przyczyn, powodujących odchylenia od planu, jako zależnych od przedsiębiorstwa, jest w tej chwili zjawiskiem bardzo rzadkim.

Oprócz uchwały nr 261 Rady Ministrów ukazał się jeszcze jeden akt normatywny, ustalający ostatecznie zasady analizy sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstw oraz ich jednostek nadrzędnych i stanowiący uzupełnienie tej uchwały. Aktem tym jest zarządzenie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i ministra finansów — wydane w porozumieniu z prezesem Głównego Urzędu Statystycznego (Monitor Polski nr 63 z dnia 26 listopada 1965 roku). Zarządzenie to zawiera wytyczne do przeprowadzenia analiz rocznej działalności przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, zjednoczeń i ministerstw.

Te właśnie wytyczne normują całokształt zagadnień związanych z przeprowadzaniem analiz i ustalają, że w pracach analitycznych (rozdział VI — analiza podstawowych problemów ekonomicznych przedsiębiorstw) należy udzielić odpowiedzi na trzy zasadnicze grupy pytań — dotyczące:

- a) analizy produkcji (obrotów, usług);
- b) analizy wykorzystania środków;
  - zatrudnienia, wydajności pracy i płace,
  - wykorzystania środków trwałych,
  - remontów i inwestycji,
  - wykorzystania środków obrotowych,
  - postępu techniczno-ekonomicznego,
- c) analizy kosztów, wyników i sytuacji finansowej;
  - analizy kosztów,
  - analizy wyników finansowych,
  - analizy sytuacji finansowej.

Analizę powinny zamykać wnioski, ujęte oddzielnie w dwóch grupach zawierających program działania dla przedsiębiorstw i poszczególnych jego komórek organizacyjnych oraz wnioski pod adresem jednostki nadrzędnej i władz centralnych, jeżeli sprawy będące przedmiotem wniosków wymagają decyzji władz.

Omawiane zarządzenie Komisji Planowania przy Radzie Ministrów wyznacza właściwą rangę ocenie sytuacji i stanu finansowego przedsiębiorstwa i ich jednostek nadrzędnych, i takkolwiek — trzeba tu stwierdzić — wytyczne naświetlają w szerszym stopniu inne zagadnienia związane z analizą.

Jednostki gospodarcze są w stanie sporządzać taką właśnie analizę, zawierającą wszystkie omawiane powyżej elementy. Mają bowiem bieżącą znajomość wszystkich procesów gospodarczych i finansowych, zachodzących w danej jednostce i dysponują niezbędnym do tego aparatem.

W konkluzji można zwrócić uwagę na kilka spraw, a mianowicie:

Byłoby rzeczą wskazaną wykorzystać w większym niż dotychczas stopniu analizy działalności gospodarczej jednostek stanowiących z reguły nieocenione źródło informacji, potrzebnych do właściwego ustosunkowania się do kredytowanych i kontrolowanych przedsiębiorstw i całych branż.

Jest to konieczne również z tych względów, że udział w rozpatrywaniu wyników analizy na posiedzeniach konferencji samorządu robotniczego, na które ustawa poleca zapraszać przedstawicieli banku finansującego, wymaga uprzedniego zapoznania się z przeprowadzonymi pracami analitycznymi.

Jednostkom sporządzającym analizy okresowe należałoby zwrócić większą uwagę na konieczność uwzględniania w nich w szerszym niż dotychczas stopniu analizy stanu finansowego, na równi z oceną działalności gospodarczej oraz na konieczność przeprowadzania w nich końcowej oceny w aspekcie przyczyn i skutków występujących nieprawidłowości gospodarczych i finansowych.

Analizy te powinny zarazem w większym niż dotychczas stopniu krytycznie oceniać występujące zjawiska i nie poprzestawać jedynie na ich wytłumaczeniu i usprawiedliwieniu, jeżeli wskazują na pewne nieprawidłowości.

Rola finansów i znaczenie kategorii pieniężnych w życiu gospodarczym wzrasta. Z takimi twierdzeniami spotykamy się w literaturze fachowej. Powinno to znaleźć swoje odbicie w całokształcie prac dotyczących tych zagadnień, w tym w przeprowadzanych analizach przez wszystkie jednostki, bez względu na szczebel i rangę. Uznanie roli finansów powinno znaleźć również właściwe odbicie w aktach normatywnych. Nie zawsze ma to jednak miejsce.

\* \* \*

W każdym przedsiębiorstwie i zakładzie pracy, bez względu na jego wielkość i znaczenie, występować mogą i występują różnego rodzaju nieprawidłowości i odchylenia od zasad prawidłowej gospodarki. Nieprawidłowości dotyczyć mogą całej działalności gospodarczej przedsiębiorstwa w sferze produkcji i obrotu, a ich skutki znajdować ujemne odbicie w finansach. Skala możliwości powstawania wszelkiego rodzaju nieprawidłowości jest różnorodna, tak zresztą jak i ich przyczyn oraz skutków.

W najogólniejszym zarysie nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstw i ich finansach można podzielić na dwie grupy: powstałe z przyczyn subiektywnych i obiektywnych.

Przyczyny subiektywne to te, które wywołują określone nieprawidłowości jako wynik naszego działania. Za nieprawidłowościami powstałymi z przyczyn subiektywnych stoi człowiek. Podejście do tego rodzaju nieprawidłowości jest ułatwione, a ich zlikwidowanie — niezależnie od stopnia trudności z tym związanych — leży w sferze naszych możliwości. Przedsiębiorstwo dopuściło do powstania odchyleń od zasad prawidłowej gospodarki, ono też może i powinno je usunąć.

W przypadkach ujawnienia pewnych nieprawidłowości gospodarczych i finansowych, starania o ich usunięcie podejmuje najpierw samo przedsiębiorstwo, wspierane później — przy nieprawidłowościach trudniejszych do usunięcia — działaniem jednostki nadrzędnej. Okres dłuższy utrzymywania się nieprawidłowości powoduje zazwyczaj akcje interwencyjne jednostek kontrolujących, w tym właściwego banku, wywierającego na przedsiębiorstwo presję przez stosowanie różnego rodzaju rygorów.

Inaczej przedstawia się sprawa nieprawidłowości powstałych z przyczyn obiektywnych. Sprawa nie jest łatwa, gdyż bardzo niechętnie dopuszcza się możliwość powstawania nieprawidłowości z przyczyn obiektywnych. Obiektywizowanie przyczyn jest zarzutem, przed którym zainteresowanym jest bardzo trudno obronić się.

Jeżeli bowiem za nieprawidłowością powstałą z przyczyn subiektywnych stoi dana jednostka gospodarcza, z którą w danym momencie mamy do czynienia, to za nieprawidłowością powstałą z przyczyn obiektywnych nie ma nikogo. Stąd te opory w uznaniu nieprawidłowości za powstałe z przyczyn obiektywnych. Być może, że jest to słuszne, gdyż na dobrą sprawę każda nieprawidłowość może być uznana za powstałą z przyczyn subiektywnych, mimo że nosi ona znamiona nieprawidłowości powstałej z przyczyn obiektywnych. Nic bowiem przecież nie dzieje się bez nas, wszystko jest następstwem czyjśgo działania, a więc nieprawidłowość powstała z przyczyn obiektywnych jest w rzeczywistości następstwem działania przyczyn subiektywnych.



Niechęć do uznawania nieprawidłowości i odchylenia od zasad prawidłowej gospodarki za powstałe z przyczyn obiektywnych skłania do podważenia stosowanego podziału przyczyn na subiektywne i obiektywne i znalezienia podziału zastępczego, ułatwiającego usunięcie istniejących nieprawidłowości.

Wydać się, że takim podziałem, zastępującym dotychczasowy podział przyczyn na subiektywne i obiektywne, mogłyby być podział nieprawidłowości ze względu na miejsce ich powstania.

Kryterium podziału stanowiłyby przyczyny leżące wewnątrz przedsiębiorstwa lub poza nim.

Podział ten jest istotny, gdyż wyznacza on środki, jakie należy podjąć dla zwalczania istniejących nieprawidłowości.

Zresztą w praktyce podział ten istnieje i jest podświadomie niejednokrotnie stosowany. Środki oddziaływania kredytowego stosowane są z reguły w tych przypadkach, gdy przyczyna leży po stronie przedsiębiorstwa. Natomiast środki oddziaływania pozakredytowego tam, gdzie przyczyna leży poza przedsiębiorstwem.

WŁADYSŁAW SZOSTAK

## Kilka uwag o miejscu i roli stanowisk planowania kasowego w oddziałach operacyjnych Narodowego Banku Polskiego

Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że omawiając zagadnienie miejsca i roli stanowisk planowania kasowego w oddziałach operacyjnych NBP skoncentruję uwagę na tych oddziałach, w których stanowiska planowania kasowego są jednoosobowe. W mniejszym zakresie będę zajmował się oddziałami, w których powołane zostały wieloosobowe komórki analiz zbiorczych (zarówno ze względu na nieco inny zakres czynności, jak również na odmienną rolę i miejsce tych komórek w oddziałach). Rola oraz miejsce stanowisk planowania kasowego w oddziałach operacyjnych Narodowego Banku Polskiego uzależnione są przede wszystkim od następujących czynników:

1) zakresu wykonywanych prac przez te komórki,  
2) jakości współpracy wewnątrzoddziałowej (szczególnie z wydziałem kredytów i poszczególnymi inspektorami kontrolującymi przedsiębiorstwa),

3) ułożenia się współpracy z czynnikami zewnętrznymi (głównie z prezydium właściwej rady narodowej, komitetem PZPR itp.).

**Ad 1.** Zakres prac, które powinny być wykonane przez stanowisko planowania kasowego w oddziałach operacyjnych NBP, określony jest w sposób ramowy, jednak wyczerpujący, w Instrukcji Służbowej A/1 „Planowanie kasowe” Narodowego Banku Polskiego. W związku z tym wydaje się, że niecelowe jest w niniejszym artykule takdane wymienianie czynności, które powinny być wykonane przez komórki planowania kasowego. Tym niemniej niektórym sprawom pragnąłbym poświęcić nieco uwagi. Generalnie rzecz biorąc stanowiska planowania kasowego powinny:

a) zapewnić prawidłowość ewidencjonowania obrotów pieniężnych na potrzeby planowania kasowego, jak również prawidłowość sporządzania sprawozdań w zakresie planu kasowego. Oznacza to, że stanowiska planowania kasowego powinny zapewnić prawidłową klasyfikację obrotów pieniężnych na potrzeby planu kasowego (zarówno w samym oddziale, jak i w bankach współpracujących z NBP oraz w przedsiębiorstwach, jednostkach budżetowych i budżetowanych), zapewnić prawidłowość ewidencjonowania obrotów pieniężnych na potrzeby planu kasowego, prawidłowość sprawozdawczości z wykonania planu kasowego, zorganizować i przeprowadzać kontrolę prawidłowości wydatkowania gotówki podjętej z banku (pod kątem sprawdzenia, czy cel, na który pobrano gotówkę, był zgodny ze stanem faktycznym) oraz prawidłowości dokonywania przez przedsiębiorstwa wydatków z wpływów bieżących.

Należy przy tym mieć na uwadze, że ilość jednostek w każdym okręgu bankowym (to jest banków specjalnych, przedsiębiorstw oraz jednostek budżetowych i budżetowanych), które są uczestnikami planowania kasowego, jest znaczna. Powoduje to konieczność znacznej intensyfikacji prac kontrolnych przeprowadzanych przez stanowiska planowania kasowego. Obowiązek przeprowadzania kontroli w tym

zakresie przez pozostałych pracowników oddziału dotyczy niewielkiej ilości uczestników planowania kasowego;

b) opracować sprawozdawczość liczbową i opisową z przebiegu wykonania planu kasowego (zbiorczo za okręg bankowy). Zagadnienie współpracy na tym odcinku z pozostałymi pracownikami oddziału zostanie omówione w dalszej części niniejszego artykułu;

c) prowadzić urządzenia statystyczne w zakresie wykonania planu kasowego oraz podstawowych planów gospodarczych (przekrojów planów gospodarczych);

d) dokonywać czynności planistycznych w zakresie planu kasowego (konstruowanie oddziałowych projektów planu kasowego, sporządzanie oddziałowych planów kasowych, sporządzanie orientacyjnych planów miesięcznych);

e) zapewnić prawidłowość gospodarki kasowej w przedsiębiorstwach i jednostkach budżetowych, działających na danym terenie (przy współudziale innych pracowników oddziału w zakresie kontroli przedsiębiorstw. Uwaga o niewielkiej ilości uczestników planowania kasowego kontrolowanych w tym zakresie przez innych pracowników oddziału, o czym wspomniano uprzednio, jest w tym przypadku aktualna);

f) zapewnić prawidłowość (w świetle obowiązujących przepisów) kontaktów jednostek społecznych z jednostkami gospodarki nie społecznej;

g) organizować posiedzenia komisji do spraw planu kasowego (komitetów doradczych) przy oddziale, łącznie z przygotowaniem materiałów na posiedzenie, przygotowaniem projektu wniosków, zawiadaniem osób zainteresowanych o posiedzeniu, protokołowaniem na posiedzeniach, przekazywaniem zainteresowanym czynnikom wniosków podejmowanych na posiedzeniach, śledzeniem przebiegu wykonania podjętych na posiedzeniu wniosków itp. W przypadkach gdy plan kasowy omawiany jest na posiedzeniach prezydium rady narodowej, przygotowanie materiałów na posiedzenia jest obowiązkiem stanowiska planowania kasowego;

h) bieżąco śledzić wykonanie planu kasowego i podstawowych planów gospodarczych i w razie zakłóceń w ich realizacji doprowadzać do odpowiedniego oddziaływania. Prace w tym zakresie polegają głównie na: bezpośrednim oddziaływaniu stanowisk planowania kasowego na przebieg określonych procesów gospodarczych, informowaniu o nieprawidłowościach władz miejscowych (prezydium, komitetu itp.), informowaniu o stwierdzonych dysproporcjach — na podstawie wykonania planu kasowego — pozostałych ekonomicznych pracowników oddziału. Oczywiście informacje przekazywane zarówno czynnikowi zewnętrznemu, jak i w ramach współpracy wewnątrzoddziałowej powinny zawierać w miarę możliwości konkretne wnioski i dezyderaty;

i) przeprowadzać analizy problemowe wybranych zagadnień gospodarczych (istotnych w danym okręgu



bankowym i w danym okresie) i na ich podstawie podejmować odpowiednie interwencje zmierzające do wyeliminowania ewentualnych nieprawidłowości ujawnionych w toku analiz.

Z powyższego wynika, że zakres pracy stanowisk planowania kasowego w oddziałach operacyjnych NBP jest rozległy, a praca bardzo zróżnicowana. Obok prac o charakterze czysto technicznym (manipulacyjnym) występują czynności wymagające dobrej znajomości problematyki okręgu bankowego, umiejętności trafnej oceny sytuacji gospodarczej okręgu oraz umiejętności „stawiania” problemu i nawiązywania współpracy zarówno z czynnikiem zewnętrznym, jak i wewnątrz oddziału. Należy podkreślić, że prace o charakterze technicznym dominują w bilansie czasu pracy pracowników stanowisk planowania kasowego. Dlaczego tak się dzieje? Odpowiadając na to pytanie należy przede wszystkim ocenić charakter pracy komórek planowania kasowego w oddziałach operacyjnych.

Z przytoczonych poprzednio uwag o zakresie czynności komórek planowania kasowego w oddziałach wynika, że liczba uczestników planowania kasowego w każdym okręgu bankowym jest duża. W każdym lub prawie w każdym okręgu bankowym działa oddział PKO, oddział Banku Rolnego, oddział Banku Inwestycyjnego, kilka spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, które z kolei mają po kilka punktów kasowych, jeden lub kilka urzędów pocztowych, kilkadziesiąt, a nawet więcej przedsiębiorstw na rozrachunku gospodarczym, kilkadziesiąt jednostek budżetowych i budżetowanych itp. Każda z tych jednostek dokonuje obrotów pieniężnych, które kwalifikują się do ujęcia w planie kasowym. Pracownicy banków kontrolujący przedsiębiorstwa obejmują inspekcjami tylko nieliczne jednostki w stosunku do ogólnej ilości jednostek-uczestników planowania kasowego. Obowiązek kontroli pozostałych jednostek (w zakresie zagadnień interesujących z punktu widzenia planu kasowego) ciąży na stanowiskach planowania kasowego. To samo dotyczy włączania się do kontroli jednostek budżetowych, dokonywanych przez pracowników prezydiów rad narodowych.

Ponieważ w zakresie przestrzegania przez przedsiębiorstwa i instytucje przepisów o gospodarce kasowej, rozliczeniach, zgodności wydatkowania pobranej z banku gotówki z jej przeznaczeniem określonym na czekach itp. jest dużo nieprawidłowości — zachodzi konieczność intensyfikacji kontroli na tym odcinku. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że od właściwej klasyfikacji obrotów pieniężnych w bankach, wydatkowania gotówki przez przedsiębiorstwa i instytucje zgodnie z określonym celem pobrania, właściwego ujęcia w ewidencji dla potrzeb planowania kasowego przez przedsiębiorstwa wydatków z wpływów bieżących itp. zależy jakość materiałów sprawozdawczych w zakresie planowania kasowego, którymi dysponuje aparat NBP. Dlatego też konieczne jest znaczne zaangażowanie czasu pracy stanowisk planowania kasowego na kontrolę w przedsiębiorstwach i instytucjach przebiegu zasłłości omówionych uprzednio.

Do drugiej grupy czynności angażujących znaczne ilości czasu pracy stanowisk planowania kasowego w oddziałach operacyjnych należy zaliczyć:

— opracowywanie sprawozdań liczbowych i opisowych z wykonania planu kasowego na potrzeby jednostki nadrzędnej oraz miejscowych władz gospodarczych i politycznych. Należy przy tym zaznaczyć, że udział innych pracowników oddziałów NBP przy sporządzaniu sprawozdawczości liczbowej i opisowej z wykonania planu kasowego jest niewielki. W zasadzie poza prowadzeniem ewidencji dotyczącej obrotów gotówkowych na arkuszach specjalnych dla potrzeb planu kasowego pion operacyjno-rachunkowy nie uczestniczy w innych pracach sprawozdawczych z zakresu planowania kasowego. Nawet przy najlepiej układającej się współpracy stanowiska planowania kasowego z pracownikami kontrolującymi przedsiębiorstwa — zakres ich udziału przy sporządzaniu sprawozdawczości opisowej z wykonania planu kasowego jest poważnie ograniczony. Przeważają

ca część prac przy sporządzaniu oddziałowych sprawozdań (informacji) o przebiegu wykonania planu kasowego w okręgu bankowym przypada stanowiskom planowania kasowego;

— prowadzenie urzędów statystycznych w zakresie planu kasowego i podstawowych przekrojów planów gospodarczych;

— konfrontację odpowiednich tytułów planu kasowego z odpowiadającymi im przekrojami terenowych planów gospodarczych, w celu m. in. uzyskania informacji o możliwościach wykonania planu kasowego. Konfrontacja planu kasowego z odpowiednimi planami gospodarczymi jest możliwa po dokonaniu szeregu przekształceń. Przekształcenia te z kolei wymagają szeregu dodatkowych informacji, których zdobycie wymaga niejednokrotnie skomplikowanych i czasochłonnych badań (np. niektóre zagadnienia związane z transferem pieniądza).

Jak wynika z przedstawionych uwag, w bilansie czasu pracy pracowników stanowisk planowania kasowego niewiele pozostaje czasu, który mogliby oni przeznaczyć (przy jednoosobowej obsadzie stanowiska) na czynności typu ekonomicznego, a przede wszystkim na zorganizowanie odpowiedniej bieżącej informacji o procesach rynkowych, bezpośrednie oddziaływanie na kształtowanie sytuacji rynkowej, analizę szczególnie aktualnych w danym okręgu bankowym procesów gospodarczych itp. Gros czasu pracy pochłaniają czynności typu manipulacyjno-technicznego oraz sprawozdawczość i kontrola, a więc czynności, które jakkolwiek są niezbędne, lecz nie stanowią istotnej treści pracy banku w tej dziedzinie, która powinna polegać na wykorzystywaniu materiałów planu kasowego do oddziaływania na przebieg procesów rynkowych. Należy również zaznaczyć, że w niektórych oddziałach przejawiają się tendencje do dalszej technizacji prac stanowisk planowania kasowego bądź dodatkowego ich obciążania. Na przykład w niektórych oddziałach, obok czynności wynikających z Instrukcji Służbowych A/1 i A/3, stanowiska planowania kasowego:

— prowadzą arkusze „kontrola wykonania planu kasowego”, „ewidencja wpłat przez pocztę”, „ewidencja czeków akceptowanych i poleceń przelewu wydanych do rozliczenia z pocztą” oraz ewidencje ujmuje wypłaty funduszu płac według poszczególnych działów gospodarki narodowej,

— przyjmują bezpośrednio od klientów banku oświadczenie składane przy realizowaniu dyspozycji na rzecz jednostek gospodarki nie uspołecznionej,

— kontrolują i kredytują jedno—trzy przedsiębiorstwa,

— na zlecenie kierownictwa oddziału wykonują inne prace, nie związane z planowaniem kasowym, na przykład prowadzą zakładowe agencje PKO lub nawet zobowiązane są do „maszynopisania” dla inspektorów kredytowych.

Przejawiają się również tendencje do przeznaczania w oddziałach powiatowych na wykonanie czynności związanych z planowaniem kasowym 0,75, a nawet 0,5 etatu.

Wydaje się, że interesujący materiał (i pomocny do dalszych badań w zakresie miejsca i roli stanowisk planowania kasowego w oddziałach operacyjnych NBP) uzyskano by po przeprowadzeniu badań wykorzystania czasu pracy pracowników omawianych stanowisk, jak to miało miejsce w stosunku do pracowników kredytujących i kontrolujących przedsiębiorstwa. Zdaniem autora, badania takie byłyby jak najbardziej celowe, gdyż praca stanowisk planowania kasowego w najbliższym czasie może stać się „wąskim gardłem” w wykonywaniu czynności przez aparat NBP.

**Ad 2.** Wewnątrz oddziału stanowisko planowania kasowego w toku wykonywania czynności związanych z planowaniem kasowym współpracuje przede wszystkim z pionem operacyjno-rachunkowym i z pracownikami kontrolującymi i kredytującymi przedsiębiorstwa. Współpraca z pionem operacyjno-rachunkowym polega głównie na zapewnieniu prawidłowości klasyfikacji obrotów pieniężnych dla potrzeb planowania kasowego oraz prawidłowości ewidencji



obrotów w tym zakresie, jak również zapewnieniu prawidłowości przyjmowania oświadczeń składanych w banku przez zleceniodawców uspołecznionych przy realizowaniu dyspozycji na rzecz jednostek gospodarki nie uspołecznionej. Generalnie należy stwierdzić, że na tym odcinku nie występują poważniejsze trudności, a współpraca przebiega właściwie.

Współpraca z pracownikami kontrolującymi przedsiębiorstwa ma miejsce zarówno na etapie opracowywania planu kasowego, jak i jego wykonywania. Ze względu na to, że plan kasowy jest „planem oddziału”, a nie tylko stanowisk planowania kasowego — cały pion ekonomiczny banku powinien być zainteresowany w jak najbardziej pomyślnym realizowaniu zadań z niego wynikających. Zgodnie z zasadą utrzymywania kontaktów z kontrolowanym przez oddział przedsiębiorstwem przez jednego pracownika stanowisko planowania kasowego nie powinno w zasadzie utrzymywać bezpośrednich kontaktów z tymi przedsiębiorstwami. Na pracę kontrolowanych przez oddział przedsiębiorstw powinni oddziaływać — na podstawie materiałów wynikających z planu kasowego — zainteresowani inspektorzy kredytowi. Stanowiska planowania kasowego w tych przypadkach powinny ograniczać swoje działanie do roli informatora o przebiegu zaszłości na rynku na podstawie informacji uzyskanych z danych planu kasowego. Poważny obowiązek w tym zakresie spada więc na kierownictwo oddziału, które powinno zorganizować współpracę stanowiska planowania kasowego z inspektorami kredytowymi oraz decydować o formach oddziaływania, gdy z danych planu kasowego wynika, że jest ono potrzebne.

W praktyce sytuacja przedstawia się nieco inaczej. Ze względu na dużą ilość spraw, które wymagałyby omówienia, w dalszej części artykułu skoncentruję się na wybranych zagadnieniach.

1. Zgodnie z obowiązującymi aktualnie przepisami — pracownicy kontrolujący przedsiębiorstwa obowiązani są również przeprowadzać w nich inspekcje w zakresie gospodarki kasowej, rozliczeń z jednostkami nie uspołecznionymi, terminowości odprowadzania do banku gotówki itp. Jednakże z punktu widzenia poszczególnych pracowników kredytowych zagadnienia te stanowią margines spraw, które powinny być przedmiotem badań w kontrolowanych przedsiębiorstwach. W konsekwencji zagadnienia te podczas przeprowadzanych inspekcji są pomijane bądź badane w sposób zbyt liberalny i niepełny.

2. Poszczególne inspektorzy kredytowi powinni włączać się do opracowywania sprawozdań (informacji) opisowych z przebiegu wykonania planu kasowego. Jednak ze względu na stosunkowo krótkie terminy opracowywania sprawozdań z wykonania planu kasowego aparat kredytowy oddziałów nie dysponuje w tym czasie odpowiednim zasobem informacji i sprawozdań z kontrolowanych jednostek. Inspekcje, które były przeprowadzane w kontrolowanych przedsiębiorstwach przez poszczególnych inspektorów kredytowych w okresie sprawozdawczym, nie zawsze były związane z zagadnieniami, które powinny być poruszone w sprawozdaniach z wykonania planu kasowego. W związku z tym w wielu przypadkach albo aparat kredytowy oddziału nie włącza się w ogóle do sporządzania informacji opisowych z wykonania planu kasowego, albo materiały przedstawione stanowiskom planowania kasowego wymagają znacznych uzupełnień.

Należy zaznaczyć, że istnieją oddziały, w których kierownictwo właściwie zorganizowało współpracę na tym odcinku. Zdaniem autora — jakoś współpracy stanowisk planowania kasowego z poszczególnymi inspektorami kredytowymi zależy ściśle od stopnia zainteresowania dyrekcji oddziału problematyką planu kasowego oraz od znajomości zagadnień planu kasowego.

3. W wypadku niezadowalającej realizacji planu kasowego — stanowiska planowania kasowego powinny podjąć odpowiednie starania o zapewnienie jego wykonania. Jeżeli nieprawidłowości umiejscowione są w przedsiębiorstwach kontrolowanych przez oddział, poszczególni inspektorzy kredytowi powinni

podjąć (po uprzednim otrzymaniu ogólnych informacji ze stanowisk planowania kasowego) odpowiednie środki. W praktyce inspektorzy kredytowi mają własne plany pracy i wynikające z nich zadania do realizacji, które nie zawsze uwzględniają problemy wynikające w danym okresie z planu kasowego. Oczywiście taka sytuacja w konsekwencji powoduje niepełne wykorzystanie „informacyjnej roli” planu kasowego w zakresie oddziaływania na kształtowanie się sytuacji towarowo-pieniężnej lub obarczanie stanowisk planowania kasowego obowiązkiem bezpośredniego oddziaływania na przebieg pracy kontrolowanych przez oddział przedsiębiorstw. Również w tym przypadku szczególna rola — z punktu widzenia wykorzystania możliwości oddziaływania — przypada kierownictwu oddziału.

4. Sprawdzeniem wykonania wniosków podejmowanych na posiedzeniach komisji do spraw planu kasowego (komitetów doradczych oddziału), dotyczących kontrolowanych przez oddział przedsiębiorstw, powinni zająć się poszczególni inspektorzy kredytowi. Z reguły czynności te wykonują pracownicy stanowisk planowania kasowego.

Reasumując należy stwierdzić, że w zakresie współpracy stanowisk planowania kasowego z pracownikami kontrolującymi przedsiębiorstwa w oddziałach NBP występuje w dalszym ciągu wiele nieprawidłowości, które w konsekwencji ograniczają wykorzystanie „informacyjnej roli” planu kasowego. Wyeliminowanie części tych nieprawidłowości, moim zdaniem jest możliwe pod warunkiem okazania większego zainteresowania planowaniem kasowym przez kierownictwo oddziałów, bardziej szczegółowym poznanie zagadnień związanych z planowaniem kasowym, jak również zwiększeniem koordynacji prac między pracownikami kredytowymi i stanowiskami planowania kasowego.

**Ad 3.** Generalnie należy stwierdzić, że dotychczasowa współpraca oddziałów NBP z czynnikami zewnętrznymi, a szczególnie z organami rad narodowych, w zakresie oddziaływania na kształtowanie się sytuacji towarowo-pieniężnej powiatów jest zbyt jednostronna. Oddziały NBP zapewniają dla potrzeb miejscowych władz systematyczną bieżącą informację o przebiegu wykonania planu kasowego (w formie przekazywania kopii sprawozdań opisowych z wykonania planu kasowego bądź specjalnych opracowań na ten temat). Z reguły w informacjach tych zamieszczane są wnioski i sugestie banku, których realizacja przyczyniłaby się do umocnienia równowagi rynkowej w powiecie. Niezależnie od tego stanowiska planowania kasowego oddziałów:

— informują miejscowe władze o zadaniach wynikających z zatwierdzonego planu kasowego, postulując równocześnie szereg przedsięwzięć gospodarczych,

— informują na przykład wydział handlu i przemysłu, wydział finansowy itp. o nieprawidłowościach stwierdzonych w toku kontroli w przedsiębiorstwach i jednostkach budżetowych,

— w wielu przypadkach opracowują informacje dla członków prezydium na temat aktualnej sytuacji towarowo-pieniężnej powiatu, jak również opracowują projekty uchwał prezydium, zmierzające do zabezpieczenia wykonania planu kasowego i eliminacji nieprawidłowości stwierdzanych w sytuacji rynkowej. Przedstawiciele prezydiów rad narodowych biorą udział w posiedzeniach komisji do spraw planu kasowego, organizowanych co kwartał przy oddziałach NBP.

Omówione czynności oddziałów NBP, mające na celu zapewnienie współpracy z miejscowymi czynnikami gospodarczymi, nie wyczerpują zagadnienia. Formy współpracy są znacznie bogatsze i bardziej różnorodne. Sygnalizując o niektórych z nich autor chciał wskazać, że aparat NBP dokłada starań, aby czynniki zewnętrzne były bieżąco informowane o sytuacji towarowo-pieniężnej w powiecie, jak również że aparat NBP dąży do włączenia miejscowych władz do wykorzystywania „informacyjnej roli” planu kasowego do operatywnego oddziaływania na przebieg procesów rynkowych. Zaangażowanie czasu pracy aparatu NBP, a szczególnie stanowisk planowania



kasowego, z tego tytułu jest znaczne. Zachodzi pytanie, czy jest ono ekwiwalentne w stosunku do uzyskiwanych efektów gospodarczych? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. Sprawę należy rozpatrzyć w dwóch aspektach:

1. Czy informacja przekazywana do miejscowych władz przyczynia się do pogłębienia znajomości problematyki towarowo-pieniężnej powiatu?

2. Czy przekazywana informacja jest właściwie wykorzystywana i w jaki sposób zalega się działalność miejscowych władz gospodarczych z pracą aparatu NBP w dziedzinie kształtowania procesów rynkowych?

Odpowiadając na postawione pytania należy stwierdzić, że bezwzględnie informacje przekazywane przez oddziały NBP przyczyniają się do pogłębienia znajomości aktualnej problematyki towarowo-pieniężnej przez osoby reprezentujące miejscowe władze gospodarcze. Jednakże przekazywane przez oddziały NBP informacje o kształtowaniu się procesów rynkowych nie są, jak dotychczas, w pełni wykorzystywane przez miejscowe władze do oddziaływania na przebieg procesów rynkowych. Należałoby przede wszystkim podkreślić pewną bierność miejscowych czynników gospodarczych wobec wysuwanych przez oddziały wniosków, dezyderatów itp. Dzieje się tak z różnych przyczyn, a między innymi z powodu odrębnej „techniki pracy” tych organów, innych zainteresowań i planów pracy, z powodu trudności kadrowych występujących w dalszym ciągu w prezydium rad narodowych itp. W tej sytuacji oddział banku, chcąc konsekwentnie realizować stawiane przez siebie postulaty i wnioski musi uciekać się do czynności dodatkowych (przypominanie, ponowne stawianie problemów, interwencje itp.).

W związku z tym praca stanowisk planowania kasowego nie kończy się w momencie przekazania wniosków prezydium, lecz musi być kontynuowana — muszą one śledzić przebieg realizacji tych wniosków. Dlatego też współpraca z czynnikiem zewnętrznym absorbuje stanowiskom planowania kasowego w oddziałach NBP znaczną ilość czasu.

Przy omawianiu tego zagadnienia należałoby podkreślić jeszcze jedną sprawę, a mianowicie to, że stanowiska planowania kasowego oddziałów w wielu przypadkach nie są kompetentne i nie stanowią równorzędnego partnera do rozmów z przedstawicielami miejscowych władz. Kontakty bezpośrednie powinny być utrzymywane przez kierownictwo oddziałów. W wypadku braku zainteresowania ze strony kierownictwa oddziałów problematyką planowania kasowego — kontakty takie z konieczności utrzymywane są przez pracowników stanowisk planowania kasowego. Jak wynika z poczynionych obserwacji kontakty tego typu są mniej skuteczne, niż gdyby następowały za pośrednictwem kierownictwa oddziałów.

Odrębnym zagadnieniem jest dopływ informacji z władz miejscowych do aparatu NBP. W ostatnim okresie banki otrzymują z prezydium rad narodowych więcej niż uprzednio analiz i różnego rodzaju opracowań (np. analiz dotyczących wykonania obrotu towarowego), materiałów liczbowych (np. odnośnie do przekrojów planów gospodarczych). Jednakże

w dalszym ciągu informacje otrzymywane przez oddziały NBP z organów rad narodowych nie obejmują szerszego wachlarza zagadnień, a także terminy ich otrzymywania są zbyt późne, aby można je było operatywnie wykorzystać. Dlatego też jak dotychczas możliwości wykorzystania przez stanowiska planowania kasowego materiałów otrzymywanych z prezydium rad narodowych są niewielkie. Stanowiska planowania kasowego oddziałów NBP muszą więc opierać się, przy sporządzaniu różnego rodzaju analiz i opracowań, głównie na materiałach bankowych lub zebranych w przedsiębiorstwach i instytucjach. Taki stan rzeczy powoduje większe zaangażowanie czasu pracy stanowisk planowania kasowego.

\*  
\* \*

Wydaje się, że właściwe „umiejscowienie” stanowisk planowania kasowego w oddziałach operacyjnych NBP oraz dalszy wzrost wykorzystania przez bank „informacyjnej roli” planu kasowego można osiągnąć między innymi przez:

1. Zobowiązanie w większym stopniu kierownictwa oddziałów do:

- interesowania się zagadnieniami planowania kasowego,
- unormowania zasad współpracy wewnątrzoddziałowej (biorąc pod uwagę, że plan kasowy jest planem oddziału, a nie tylko stanowiska planowania kasowego),
- większego osobistego włączania się do współpracy z czynnikami zewnętrznymi,
- przywiązywania większej wagi do obsady stanowisk planowania kasowego, stworzenia przesłanek do większego „związania” pracowników stanowisk planowania kasowego z pracą w NBP, zorganizowania właściwego szkolenia pracowników nowo zatrudnianych na omawianym stanowisku, jak również przeszkolenia kadry rezerwowej.

2. Eliminowanie z pracy komórek planowania kasowego czynności nie wynikających bezpośrednio z planu kasowego i unormowanie spraw etatowych związanych z obsadą tych stanowisk.

3. Przeanalizowanie możliwości zrezygnowania z części prac technicznych i kontrolnych, wykonywanych przez stanowiska planowania kasowego lub przekazania ich do innych komórek organizacyjnych banku, a nawet jednostek gospodarczych współpracujących z bankiem na odcinku na przykład kontroli przebiegu określonych zaszczości w okręgu administracyjnym (przekazania nie tylko formalnego, lecz faktycznego).

4. Przeanalizowanie możliwości tworzenia nawet w oddziałach średnich lub małych stanowisk planowania kasowego (lub innych — nazwa obojętna) wieloosobowych. Oczywiście, wówczas do zakresu czynności obecnie wykonywanych przez stanowiska planowania kasowego doszłyby inne prace. W ten sposób uniknięto by wąskiej specjalizacji stanowisk, a także stworzono by stałe zastępstwa do wykonywania czynności w zakresie planowania kasowego.

ZENON CZEMPIŃSKI  
Koszalin

## W sprawie usług dla ludności

Prawidłowy rozwój działalności usługowej w poważnej mierze decyduje o rozwoju ekonomicznym kraju. Znaczenie usług jest więc także przedmiotem zainteresowania aparatu bankowego z racji sprawowanych przez niego funkcji.

Najpoważniejszym gestorem usług jest drobna wytwórczość, a w niej spółdzielczość pracy. Dlatego też w poniższych uwagach, dotyczących niektórych problemów związanych z usługami dla ludności, uwzględniono przede wszystkim zagadnienia występujące w przedsiębiorstwach drobnej wytwórczości, finanso-

wanych przez nasz oddział, to jest Oddział NBP w Bielsku-Białej.

Oddział kontroluje 19 spółdzielni pracy, w tym 13 wykonujących usługi na rzecz ludności oraz cztery przedsiębiorstwa przemysłu terenowego, z których tylko jedno świadczy wymienione usługi.

Z dniem 1 stycznia 1966 roku wprowadzono istotne zmiany w systemie planowania i rozliczania usług, jak również planowania i kontroli funduszu płac i zatrudnienia w dziedzinie usług. Podstawowymi aktami regulującymi te zagadnienia są:



— zarządzenie Nr 13 przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i ministra finansów z dnia 13 lutego 1966 roku w sprawie zasad planowania i rozliczania usług wykonywanych przez jednostki gospodarki społecznej,

— zarządzenie ministra finansów z dnia 4 marca 1966 roku w sprawie zasad ewidencji opłat za wykonane usługi,

— zarządzenie prezesa GUS z dnia 10 czerwca 1966 roku w sprawie stosowania w sprawozdawczości statystycznej oraz opracowaniach statystycznych jednolitej klasyfikacji usług dla ludności.

W związku z cytowanym wyżej zarządzeniem Nr 13 prezes NBP wydał zarządzenie Nr 10/66 z dnia 22 marca 1966 roku w sprawie kontroli funduszu płac związanego z usługami dla ludności.

Do istotnych innowacji wprowadzonych powyższymi aktami normatywnymi zaliczyć należy:

— ujednolicenie kryteriów zaliczania zleceń do usług dla ludności,

— odejście od zasad korygowania funduszu płac,

— zniesienie dyrektywności w zakresie funduszu płac i zatrudnienia,

— wprowadzenie kryterium rentowności usług jako jednej z podstaw ich oceny oraz jako warunku korzystania z formy rozliczeń funduszu płac w oparciu o przepisy ZP 10/66.

System planowania i rozliczania usług i funduszu płac, obowiązujący przed 1 stycznia 1966 roku, miał wiele słabych stron, na przykład w praktyce nasuwała wiele wątpliwości sprawa prawidłowego wydziałania z ogólnej wartości usług wartości usług dla ludności. Obecnie — po wprowadzeniu nowych przepisów — wątpliwości takie raczej już nie występują. Niekorzystnym zjawiskiem było również częste uchylanie się przedsiębiorstw od przyjmowania pracochłonnych zleceń i preferowanie zleceń materiałochłonnych. Dotyczyło to przypadków, w których cena zbytu była kalkulowana. Było to konsekwencją korygowania planowanego funduszu płac wskaźnikiem wykonania zadań gospodarczych. Stwierdziłszy w czasie kontroli, że przedsiębiorstwo branży metalowej faktycznie sprzedawało poszukiwany na rynku materiał doliczając „symboliczne” kwoty robocizny, przy czym całą kwotę faktury zaliczano do wartości usług dla ludności. W innym znow przedsięwzięciu corocznie zwiększała się materiałochłonność wykonywanych zleceń. U źródła tego zjawiska leżała pogoń za wartościowym wykonywaniem wzrastających zadań, które były ustalane w cenach zbytu w połączeniu z mobilizującymi limitami funduszu płac.

Obecnie wydawać by się mogło, że sprawa prawidłowego zaliczania zleceń do wartości usług dla ludności nie jest już tak istotna, gdyż planowany fundusz płac w tej działalności nie jest korygowany wskaźnikiem wykonania zadań gospodarczych. Tak jednak nie jest z kilku przyczyn. Prawidłowość zaliczania poszczególnych zleceń decyduje o realności kwoty usług dla ludności w sprawozdawczości GUS. Regulaminy premiowania uzależniają wypłatę premii pracownikom umysłowym od wykonania planu usług dla ludności. Wreszcie prawidłowe zaliczenie zlecenia decyduje o wysokości funduszu płac, co ze względu na obecny system jego rozliczania ma istotne znaczenie (nieustalenie przekroczenia funduszu płac, możliwość ujawnienia funduszu płac dotyczącego innej działalności w działalności usługowej).

Ważnym zagadnieniem jest księgowa ewidencja wartości usług dla ludności. Cytowane już wyżej zarządzenie ministra finansów z dnia 4 marca 1966 roku wymaga ich wyodrębnienia w księgowości w ramach konta 75 (sprzedaż). Nowy komentarz do branżowego planu kont, wydany przez CZSP, stwierdza że szczegółowa ewidencja do konta sprzedaży powinna być prowadzona w sposób umożliwiający ustalenie wartości sprzedaży według cen zbytu, z podziałem na kierunki sprzedaży (dla jednostek gospodarki społecznej, dla ludności, na eksport). Podstawę zaliczenia zlecenia do wartości usług dla ludności danego okresu stanowi moment sprzedaży usługi, przy czym wymieniony komentarz do branżowego planu kont za moment sprzedaży uważa datę dokonania

dostawy (usługi). Do wartości usługi nie zalicza się wartości materiałów dostarczonych przez zamawiającego, a nie opłaconych przez przedsiębiorstwo. Natomiast do wartości tej zaliczane są usługi, na które zamówienia zbierają placówki gminnych spółdzielni, z tym że wartość prowizji powiększa wartość usług tych spółdzielni.

Blizszego omówienia wymaga ewidencja funduszu płac. Również w tym zakresie w okresie ubiegłym stwierdzono występowanie nieprawidłowości w szeregu przedsiębiorstw. Niektóre z nich wykazywały na przykład w sprawozdaniach Z-3, w dziale usług dla ludności, jako kwotę wykonanego funduszu płac jego planowaną wysokość, skorygowaną wskaźnikiem wykonania zadań gospodarczych, tłumacząc tę nieprawidłowość dużą pracochłonnością dokumentacji funduszu płac tego działu. Pracownicy zakładów usługowych, zlokalizowanych często obok produkcyjnego zakładu przedsiębiorstwa, wykonują bowiem zazwyczaj obok usług dla ludności także usługi dla instytucji i przedsiębiorstw, jak również produkcję seryjną. Obecnie przedsiębiorstwa prowadzą — zgodnie z obowiązującymi w tym względzie przepisami — odpowiednią ewidencję kosztów działalności usługowej — łatwiej mogą ustalić kwotę wydatkowanego na nią funduszu płac. Wysokość tę stanowi kwota robocizny bezpośredniej, powiększona ewentualnie o kwotę robocizny pośredniej, ustalonej według odpowiedniego klucza podziałowego (np. udział robocizny bezpośredniej ogółem w łącznej kwocie funduszu płac pracowników fizycznych). Pamiętać należy, że w kwocie funduszu płac — plan i wykonanie — ujmuje się również w niektórych przypadkach wynagrodzenie pracowników umysłowych, zatrudnionych bezpośrednio przy wykonywaniu usług.

Wydaje się, że pierwszoplanowym zagadnieniem w działalności usługowej stała się obecnie sprawa jej rentowności, analizy wyników finansowych i prawidłowości rozliczania kosztów. Wynika to między innymi z faktu, że przedsiębiorstwa zobowiązane zostały do ustalania zysku w planach tej działalności, zaś osiąganie planowanej kwoty zysku stanowi podstawę stosowania metod rozliczania funduszu płac, przewidzianych w ZP 10/66. Uwzględnić należy również i tę okoliczność, że wydzielenie w księgowości kosztów i wyników finansowych w zakresie usług dla ludności daje przedsiębiorstwom (spółdzielniom pracy) w niektórych przypadkach prawo do opłacania znacznie niższych kwot podatku dochodowego.

W działalności usługowej fundusz płac ma spełniać specyficzną funkcję. W szczególności wynagrodzenie powinno być na tyle atrakcyjne, żeby przyciągało siły kwalifikowane, z drugiej jednak strony wysokość tego wynagrodzenia nie może podrażać usług bądź powodować ich nierentowności.

W dziedzinie usług występuje dość duża różnorodność stosowanych zasad wynagradzania i systemów płac. Dlatego też już uchwała Rady Ministrów Nr 194 z dnia 9 czerwca 1960 roku w sprawie rozwoju usług w latach 1961—1965 przewidywała ujednolicenie systemów płac i zasad wynagrodzenia. W okresie minionej pięcioletki postęp w tym kierunku nie był jednak zbyt wielki, skoro cytowana wyżej uchwała Rady Ministrów Nr 203 przewiduje opracowanie jednolitego branżowego systemu wynagrodzeń pracowników zatrudnionych przy wykonywaniu usług dla ludności.

Również w przedsiębiorstwach kontrolowanych przez nasz oddział występuje w tym względzie duża różnorodność. Stosowany jest system prowizyjny, akordowy, godzinowy, ponadto kilka zakładów usługowych zorganizowano na zasadach zryczałtowanego rozrachunku. Inspekcje przeprowadzone przez oddział stwierdziły występowanie nieprawidłowości w stosowanych zasadach wynagradzania. Na przykład, spółdzielnia pracy, wykonująca usługi motoryzacyjne (naprawa samochodów), stosuje akordowy system płac, przy czym wskaźnik zakordowania robót dochodzi prawie do 100%. Podstawę zakordowania robót stanowi katalog norm czasowych i stawek jednostkowych, wydany prawie przed dziesięć laty przez jednostkę nadrzędną. Katalog ten nie jest jed-



nak wyczerpujący, gdyż nie obejmuje wszystkich typów wozów i wykonywanych czynności usługowych. Dlatego też na podstawie tego katalogu spółdzielnia opracowała we własnym zakresie stawki i normy, modyfikując je prawie corocznie w celu dostosowania ich do zmieniających się cen usług i limitów funduszu płac. Katalog jednostki nadrzędnej jest dość trudny w stosowaniu w praktyce, gdyż obejmuje bardzo dużą ilość czynności, natomiast katalog norm opracowany przez spółdzielnię łączy wprowadzić szeregi pozycji katalogu jednostki nadrzędnej, jednakże okoliczność ta utrudnia z kolei porównywanie omawianych dwóch wersji norm. W czasie przeprowadzonej kontroli stwierdziliśmy dość znaczne odchylenia — in plus, jak i in minus — między wyżej wymienionymi wersjami norm.

Profil działalności jednej z kontrolowanych przez nasz oddział spółdzielni inwalidzkich obejmuje między innymi usługi szatniarskie. W roku 1966 wartość tych usług według sprawozdania spółdzielni wyniosła 904 tys. zł., wypłacony fundusz płac wyniósł — 431 tys. zł. Jeśli chodzi o te usługi, na okres tak zwanego sezonu, to jest od października do kwietnia, ustalany był przez spółdzielnię obrót dla poszczególnych szatni, który szatniarz w całości wpłacał do kasy spółdzielni, otrzymując z góry uzgodnione wynagrodzenie prowizyjne, wahające się od 20 do 45%. W okresie pozostałych miesięcy szatniarz odprowadzał utarg nie limitowany, nie ustalany ryczałtowo z góry ani też nie kontrolowany przez bloczki, od którego otrzymywał prowizję. Oddział wysunął zastrzeżenia co do omówionej wyżej formy rozliczania usług szatniarskich, sugerując wprowadzenie zasad ryczałtowanego rozrachunku, zwłaszcza że wyniki finansowe tych usług były dla spółdzielni mało korzystne.

Z kolei podamy parę uwag dotyczących systemu wynagrodzeń w zakładach i punktach usługowych, zorganizowanych na zasadach ryczałtowanego rozrachunku. W systemie tym, jak wiadomo, wynagrodzenie jest zmienne i uzależnione nie tylko od ilości i jakości wykonywanych usług przez punkt usługowy, lecz także od oszczędności i prawidłowej gospodarki zatrudnionych w nim pracowników. Zastrzeżenia mogą nasuwać przepisy dotyczące podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie dla pracowników zatrudnionych w wyżej wymienionych punktach usługowych. Według obowiązujących przepisów omawia-

na podstawę stanowi przeciętny zarobek miesięczny, określony w formie ryczałtu, przy czym wysokość tych ryczałtów jest stała. Ryczałty ustalone są na zbyt niskim poziomie, na przykład dla jednej z podmiejskich miejscowości naszego okręgu ryczałtowe wynagrodzenie fryzjera określono na 900 złotych. Odstępuje to pracowników od zawierania umów o przejęcie punktu usługowego na zasadach ryczałtowanego rozrachunku. Urealnienie tych ryczałtów wyeliminowałoby, naszym zdaniem, istotną przeszkodę w przejmowaniu nierentownych punktów usługowych na ryczałtowany rozrachunek. Występują bowiem przypadki, że nierentowne punkty usługowe z braku chętnych do przejęcia ich na ryczałtowany rozrachunek są po prostu likwidowane. Szersze stosowanie zasad ryczałtowanego rozrachunku w oparciu o urealnione wyżej wymienione ryczałty niewątpliwie wpłynęłoby korzystnie na uruchamianie nowych punktów usługowych, szczególnie na peryferiach miast.

Zagadnienie płac w zakresie usług nie doczekało się jeszcze właściwego uregulowania. Wydaje się słuszne, przy podjęciu prac w tym kierunku, przeanalizowanie możliwości szerszego uwzględnienia działania bodźcowego w rozwoju usług. Możliwość taką zawiera chociażby zróżnicowanie podziału czystej nadwyżki i funduszu zakładowego na korzyść wykonawców usług dla ludności.

Cytowane na wstępie akty normatywne wprowadziły, jak już wspomniano, istotne zmiany do bankowej analizy zagadnień związanych z wykonywaniem usług dla ludności przez kontrolowane przedsiębiorstwa. Wachlarz zagadnień, dotyczący działalności usługowej, jest niewątpliwie bardzo szeroki. W powyższych uwagach ujęto tylko niektóre z nich, znajdujące większe odbicie w praktyce naszego oddziału. Okres, jaki upłynął od wprowadzenia omawianych zmian, wydaje się jeszcze zbyt krótki do wyciągnięcia uogólniających wniosków, już jednak obecnie stwierdzić można, że zachodzi konieczność dalszego pogłębienia kontroli i analizy zagadnień dotyczących prowadzenia działalności usługowej przez kontrolowane przez bank przedsiębiorstwa. W szczególności pożądane wydaje się szersze uwzględnienie w tematyce kontroli zagadnień związanych z analizą wyników finansowych, poziomu kosztów i prawidłowości ich rozliczeń.

ANDRZEJ MENDREK  
Bielsko-Biała

## Ustalanie w spółdzielniach pracy przewidywanego stanu pasywów zmniejszających potrzeby kredytowe

Instrukcja służbowa Nr A/8 w punkcie 36 stanowi: „Przewidywany stan pasywów zmniejszających potrzeby kredytowe można także ustalać metodą wskaźnikową, przyjmując ich wysokość w takiej samej procentowej części przewidywanych kredytowanych aktywów, w jakiej występowały one w okresie ubiegłym”.

Oddział NBP w Myślenicach, opierając się na tej metodzie, przyjął dla spółdzielni pracy następujący sposób ustalania pasywów zmniejszających potrzeby kredytowe:

1. W oparciu o bilanse roku ubiegłego wyliczamy stany przeciętne:

- a) nie przeterminowanych zobowiązań pozabankowych i środków funduszy specjalnych prawidłowo zaangażowanych w obrocie,
- b) prawidłowych aktywów nie mogących stanowić przedmiotu kredytu,
- c) kredytowanie aktywów.

2. Ustalone w ten sposób wielkości określone w punkcie 1a i b korygujemy następnie w oparciu o wskaźnik przewidywanej zmiany kredytowanych aktywów.

3. Przykład ustalania omawianych wielkości obrazuje tabela 1 na stronie 264.

Bliższych wyjaśnień wymaga jedynie część I tabeli. W rubryce „ogółem” podajemy dane z bilansów. Dane w rubryce „w tym prawidłowe” ustalamy jak następuje:

- Pozycja 1 — Dostawy nie fakturowane — przyjmujemy z reguły w całości jako prawidłowe.
- Pozycja 2 — Zobowiązania inkasowe — przyjmujemy sumę zobowiązań z kartoteki Nr 1 i 3 (zestawienie komórki operacyjno-rachunkowej).
- Pozycja 3 — Pozostałe rozrachunki z dostawcami — ustalamy w porozumieniu ze spółdzielnią bądź przyjmujemy w całości jako prawidłowe, w przypadku gdy przedsiębiorstwo przeprowadza rozliczenia głównie w formie inkasa bankowego oraz gdy nie posiada przeterminowanych zobowiązań inkasowych.
- Pozycja 4 — Rozrachunki z tytułu wynagrodzeń — przyjmujemy w całości jako prawidłowe.



Tabela 1

## USTALENIE PASYWÓW ZMNIEJSZAJĄCYCH POTRZEBY KREDYTOWE (IS A/8 PKT 36)

I. Przeciętny stan zobowiązań pozabankowych i aktywów nie mogących stanowić przedmiotu kredytu w roku 196...

(w tysiącach zł)

| Pozycja | Treść                                                         | I kwartał    |                 | II kwartał   |                 | III kwartał  |                 | IV kwartał   |                 | Stan przeciętny |                 |
|---------|---------------------------------------------------------------|--------------|-----------------|--------------|-----------------|--------------|-----------------|--------------|-----------------|-----------------|-----------------|
|         |                                                               | ogółem       | w tym prawnicze | ogółem       | w tym prawnicze | ogółem       | w tym prawnicze | ogółem       | w tym prawnicze | ogółem          | w tym prawnicze |
|         | <b>Zobowiązania pozabankowe i środki funduszy specjalnych</b> |              |                 |              |                 |              |                 |              |                 |                 |                 |
| 1       | Konto 200 — Dostawy nie-fakturowane                           | 200          | 200             | 250          | 250             | 180          | 180             | 300          | 300             | X               | X               |
| 2       | Konto 220 — Zobowiązania inkasowe                             | 800          | 600             | 1.000        | 900             | 950          | 950             | 780          | 720             | X               | X               |
| 3       | Konto 230 — Pozostałe rozrachunki z dostawcami                | 450          | 300             | 600          | 500             | 750          | 620             | 460          | 430             | X               | X               |
| 4       | Konto 250 — Rozrachunki z tytułu wynagrodzeń                  | 500          | 500             | 600          | 600             | 550          | 550             | 610          | 610             | X               | X               |
| 5       | Konto 260 — Pozostałe rozrachunki                             | 380          | 320             | 470          | 380             | 420          | 380             | 510          | 450             | X               | X               |
| 6       | Konto 450 — Rozliczenia międzyokresowe                        | —            | —               | 40           | 40              | 20           | 20              | —            | —               | X               | X               |
| 7       | Konto 870 — Fundusze specjalnego przeznaczenia                | 160          | 10              | 120          | —               | 80           | —               | 40           | —               | X               | X               |
| 8       | Konto 880 — Rezerwy i dochody przyszłych okresów              | 70           | —               | 65           | —               | 90           | 15              | 85           | 15              | X               | X               |
| 9       | .....                                                         |              |                 |              |                 |              |                 |              |                 |                 |                 |
| 10      | <b>Ogółem zobowiązania</b>                                    | <b>2.560</b> | <b>1.930</b>    | <b>3.145</b> | <b>2.670</b>    | <b>3.040</b> | <b>2.715</b>    | <b>2.785</b> | <b>2.525</b>    | <b>2.882</b>    | <b>2.460</b>    |
|         | <b>Aktywa nie mogące stanowić przedmiotu kredytu</b>          |              |                 |              |                 |              |                 |              |                 |                 |                 |
| 11      | Konto 100—130 Środki pieniężne                                | 10           | 10              | 5            | 5               | 10           | 10              | 5            | 5               | X               | X               |
| 12      | Konto 130 — Pomocniczy rachunek bankowy                       | 150          | —               | 120          | —               | 80           | —               | 40           | —               | X               | X               |
| 13      | Konto 250 — Rozrachunki z tytułu wynagrodzeń                  | 4            | 4               | 3            | 3               | 5            | 5               | 4            | 4               | X               | X               |
| 14      | Konto 260 — Pozostałe rozrachunki                             | 250          | 200             | 230          | 200             | 280          | 210             | 200          | 180             | X               | X               |
| 15      | Konto 270 — Rozliczenia z tytułu niedoborów                   | 20           | X               | 20           | X               | 25           | X               | 15           | X               | X               | X               |
| 16      | Konto 280 — Roszczenia sporne                                 | 50           | X               | 45           | X               | 50           | X               | 55           | X               | X               | X               |
| 17      | .....                                                         |              |                 |              |                 |              |                 |              |                 |                 |                 |
| 18      | <b>Ogółem należności</b>                                      | <b>484</b>   | <b>214</b>      | <b>423</b>   | <b>208</b>      | <b>450</b>   | <b>225</b>      | <b>319</b>   | <b>189</b>      | <b>419</b>      | <b>210</b>      |

II. Przeciętny stan kredytowanych aktywów w roku 196...

| Pozycja | Treść                                     | I kwartał     | II kwartał    | III kwartał   | IV kwartał    | Stan przeciętny |
|---------|-------------------------------------------|---------------|---------------|---------------|---------------|-----------------|
| 1       | Zapasy i nakłady przyszłych okresów       | 13.500        | 12.700        | 13.700        | 13 000        | X               |
| 2       | Należności z tytułu dostaw, robót i usług | 4.000         | 4.600         | 3.200         | 4.100         | X               |
| 3       | <b>Razem kredytowane aktywa</b>           | <b>17.500</b> | <b>17.300</b> | <b>16.900</b> | <b>17.100</b> | <b>17.200</b>   |



### III. Pasywa zmniejszające potrzeby kredytowe (ustalone metodą wskaźnikową)

| Pozycja | Treść                                                                                                          | Stan przeciętny roku ubiegłego | Stan na dzień.....*) | Stosunek 4:3 |
|---------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------|----------------------|--------------|
| 1       | 2                                                                                                              | 3                              | 4                    | 5            |
| 1       | Kredytowane aktywa                                                                                             | 17.200                         | 18.200               | 105,8        |
| 2       | Nie przeterminowane zobowiązania pozabankowe i środki funduszy specjalnych prawidłowo zaangażowanych w obrocie | 2.460                          | 2.600                | 105,8        |
| 3       | Prawidłowe aktywa nie mogące stanowić przedmiotu kredytu                                                       | 210                            | 220                  | 105,8        |
| 4       | Pasywa zmniejszające potrzeby kredytowe (pozycja 2 minus 3)                                                    | 2.250                          | 2.380                | 105,8        |

\*) Data wniosku kredytowego.

we, biorąc pod uwagę, że obejmują one wynagrodzenia i inne świadczenia z terminem wypłaty w następnym miesiącu po okresie sprawozdawczym.

Pozycja 5 — Pozostałe rozrachunki — ustalamy w porozumieniu z przedsiębiorstwem.

Pozycja 6 — Rozliczenia międzyokresowe — zaliczamy w całości do prawidłowych, zważywszy że stanowią one rezerwę kosztów rozliczanych w następnych okresach.

Pozycja 7 — Fundusze specjalnego przeznaczenia — przyjmujemy ich nadwyżkę nad stanem środków zakumulowanych na

specjalnym rachunku bankowym (konto 8), to jest pozycja 7 zestawienia minus pozycja 12.

Pozycja 8 — Rezerwy i dochody przyszłych okresów — przyjmujemy ich nadwyżkę nad stanem rozliczeń z tytułu niedoborów i szkód i roszczeń spornych, to jest pozycja 8 minus pozycja 15 i 16.

Pozycja 11 i 12 — Środki pieniężne wykazane w bilansie (aktywa C-I poz. 2) — dla przejrzystości wyliczeń wykazujemy w zestawieniu w dwóch pozycjach, to jest; a) w pozycji 11 „Środki pieniężne” obejmujące kasę, чеки limitowane i sumy pieniężne w drodze, które zaliczamy w całości do prawidłowych aktywów (aktywa C-I pozycja 2 minus 12 zestawienia), b) w pozycji 12 „Pomocniczy rachunek bankowy” wykazujemy saldo rachunku 8 w NBP.

Pozycja 13 — Rozrachunki z tytułu wynagrodzeń — przyjmujemy w całości jako prawidłowe.

Pozycja 14 — Pozostałe rozrachunki — ustalamy w porozumieniu z przedsiębiorstwem.

Przyjęcie tej metody do ustalania pasywów zmniejszających potrzeby kredytowe ma tę zaletę, że opieramy się na bilansach, a więc najbardziej dokładnych danych. Roli tej nie spełniają natomiast skrócone sprawozdania miesięczne, które oprócz tego, że są sporządzane często szacunkowo, nie zawierają wszystkich potrzebnych danych do wyliczenia omawianych wielkości. Ustalenie poza tym stanów przeciętnych poszczególnych składników aktywów i pasywów daje maksymalnie dokładny obraz kształtowania się tych proporcji na przestrzeni roku.

ADAM CHOWANIEC  
Myślenice

## Wymiana doświadczeń w zakresie kredytowania budownictwa wiejskiego

Problem wyboru właściwych form propagowania pomocy kredytowej państwa dla indywidualnego rolnictwa oraz pobudzania zainteresowania chłopów szerszym korzystaniem z tej pomocy na cele budownictwa nowego, a także na kapitalne remonty, w większości powiatów województw centralnych z pewnością nie występuje z taką siłą, jak na terenach ziem północnych i zachodnich. Zagadnienie to w tej części kraju jest szczególnie aktualne. Niewątpliwie przyczyny zaistnienia odmiennej sytuacji mają swoje źródło w innych warunkach historycznych i specyficznych okolicznościach, które nie sprzyjały szybkiemu rozwojowi ruchu budownictwa indywidualnego na wsi w tych województwach w latach poprzednich.

Oddział Wojewódzki Banku Rolnego w Szczecinie, analizując wielkość rozdysponowanych kredytów na budownictwo wiejskie w poszczególnych powiatach, zwrócił uwagę na znaczne różnice w wysokości zapotrzebowania na nie w różnych oddziałach powiatowych. Ponieważ struktura własnościowa gruntów i wielkość posiadanego areалу użytków rolnych nie wskazują na zasadnicze różnice w sytuacji ekonomicznej podległych powiatów wyciągnięto wniosek, że istotne znaczenie w tym przypadku mają formy organizacyjne oddziaływania, stosowane przez oddziały powiatowe Banku Rolnego i wpływ administracji terenowej na ludność wiejską.

Oddziałem Banku Rolnego, który od wielu lat legitymuje się najlepszymi wynikami w zakresie wielkości udzielonych kredytów na budownictwo wiejskie w województwie szczecińskim, jest Oddział Banku Rolnego w Stargardzie. Z tego względu w ramach

wymiany doświadczeń międzyoddziałowych, z inicjatywy Oddziału Wojewódzkiego Banku Rolnego w Szczecinie, na początku marca 1967 roku w Oddziale Powiatowym BR w Stargardzie odbyła się konferencja inspektorów obsługujących pion rolnictwa indywidualnego. Uczestniczyli w niej przedstawiciele oddziałów: w Choszczynie, Pyrzycach, Goleniowie, Nowogardzie i Myśliborzu. W powiatach tych starania o rozszerzenie ruchu budownictwa wiejskiego i o zwiększenie pomocy kredytowej na powyższy cel natrafiają w dalszym ciągu na poważne opory ze strony ludności wiejskiej, mimo niewątpliwych potrzeb w tym zakresie. Konferencja miała na celu wymianę doświadczeń zdobytych przez Oddział BR w Stargardzie w zakresie stosowanych form i metod oddziaływania.

Dla zilustrowania dynamiki wzrostu kredytów udzielonych przez Oddział Powiatowy Banku Rolnego w Stargardzie posłuży poniższa tabela:

| Lata               | Liczba wniosków | Kwota udzielonych pożyczek (w tys. zł) | Procent wzrostu w stosunku do roku 1963 |
|--------------------|-----------------|----------------------------------------|-----------------------------------------|
| 1963               | 47              | 1 116                                  | 100                                     |
| 1964               | 130             | 3 248                                  | 291                                     |
| 1965               | 226             | 6 229                                  | 558                                     |
| 1966               | 293             | 9 870                                  | 884                                     |
| 1976<br>(do 28.II) | 176             | 7 790                                  | X                                       |



Powyższe zestawienie nie obejmuje pożyczek udzielonych na inne cele niż budownictwo nowe i remonty kapitalne. Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli, w latach 1963—1964 sytuacja w powiecie stargardzkim była podobna do sytuacji w pozostałych powiatach województwa szczecińskiego. Zainteresowanie sprawą nowego budownictwa na wsi, a także remontami kapitalnymi ze strony chłopów było niedostateczne. W tym też okresie zapoczątkowana została przez Oddział Banku Rolnego w Stargardzie akcja zmierzająca do poprawy sytuacji na tym odcinku.

Wartość zużycia zabudowań w stosunku rocznym, ustalona przez oddział BR w porozumieniu z Wydziałem Budownictwa, Urbanistyki i Architektury PPRN, wynosiła w skali powiatu około 15 mln zł, natomiast wielkość kredytów pobranych w latach 1963/64 na reprodukcję majątku trwałego stanowiła tylko około 20% tej wielkości. Sytuacja sprzyjała więc pogłębianiu się dekapitalizacji majątku trwałego wsi.

W tym okresie wysiłki Oddziału BR w Stargardzie miały na celu zapoznanie władz terenowych z problemem i wykazanie konieczności powstrzymania tego procesu. Zagadnienie to było przedstawiane przez dyrektora oddziału na sesjach PRN, na posiedzeniach Biura Rolnego przy KP PZPR, a także na zebraniach przewodniczących gromadzkich rad narodowych.

Opracowana została instrukcja zawierająca wskazówki dotyczące możliwości i warunków korzystania z pomocy kredytowej na remonty i nowe budownictwo, którą przesłano do prezydów GRN, Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa oraz Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury PPRN, w celu szerokiego informowania chłopów o możliwości otrzymania kredytów.

Dalszym krokiem były specjalne zebrania wiejskie, organizowane przez przedstawicieli Oddziału BR i Wydziału Budownictwa Urbanistyki i Architektury PPRN, a także Zakładu Handlu GS, na których wskazywano na potrzebę remontów zagrod wiejskich. Na zebraniach tych wręczane były formularze wniosków o przyznanie pożyczek długoterminowych. Zebrania takie odbyły się w zasadzie we wszystkich wsiach powiatu i w pięciu miasteczkach, z tym że przedstawiciele Oddziału BR uczestniczyli tylko w fazie początkowej (około 10% zebrań).

Prowadzona jednocześnie przez Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury PPRN akcja nakazowa nie przyniosła spodziewanych rezultatów (na 152 nakazy o konieczności przeprowadzenia remontów, wpłynęło tylko 11 wniosków na pożyczki). W tym zakresie konieczna jest stała obserwacja realizacji nakazów i informowanie o tym zainteresowanego wydziału PPRN.

Z innych form oddziaływania wymienić należy bieżące informowanie o zmianach na odcinku kredytowania, to jest o warunkach udzielania kredytów, oraz odbywanie bezpośrednich rozmów z rolnikami. Niezależnie od tego przyjęto zasadę wysyłania materiałów z analiz półrocznych, dotyczących korzystania z pożyczek na budownictwo, do kompetentnych wydziałów PPRN i prezydów gromadzkich rad narodowych. Tego rodzaju dane były komentowane szczególnie żywo przez przewodniczących GRN, którym nie jest obojętne, jakie wyniki osiąga ich gromada w skali powiatu. W analizach tych oddział wskazywał, które wsie są najbardziej zainteresowane sprawą budownictwa, wymieniając jednocześnie wsie o słabej aktywności na tym odcinku.

Działalność organizacyjna byłaby niepełna, gdyby nie zwracać uwagi na zagadnienie zaopatrzenia wsi w materiały budowlane. Rola oddziału BR polegała w tym wypadku na śledzeniu długości cyklu budowlanego u kredytobiorców. Zbierano informacje od rolników, zgłaszających się po wypłaty dalszych rat przyznanych kredytów, o występujących brakach w zaopatrzeniu rynku w materiały budowlane. Zebrany materiał był przedstawiany na sesjach PPRN i kierowany pod adresem wydziału odpowiedzialnego

za działalność placówek handlowych na wsi. W rezultacie osiągnięto przyspieszenie dostaw materiałów podstawowych do placówek terenowych GS.

Do innych przyczyn, które hamują rozwój ruchu budownictwa wiejskiego, należy zaliczyć brak fachowców z zakresu budownictwa. Problem ten został częściowo rozwiązany przez instruktaze prowadzone przez pracowników Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, a na dalszym etapie inicjatywę w tym zakresie przejmie Zakład Doskonalenia Rzemiosła, który zamierza zorganizować szkolenie w dziedzinie podstawowych zasad budownictwa wiejskiego. W akcji propagandowej uwzględnić się zasadę koncentracji przyznawanych kredytów w większych wsiach, ponieważ będzie to znacznym ułatwieniem z punktu widzenia wykonywania funkcji bankowych, jak i nadzoru ze strony Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury PPRN. Obserwuje się, że kwoty pobranych kredytów z każdym rokiem wzrastają; wymaga to nowego spojrzenia na wysokość wypłacanych zaliczek, które obecnie wahają się w granicach 20—30 tys. zł.

Rozliczenie z pobranych kwot dokonywane jest odrębnie przez sporządzenie zestawienia okazanych rachunków na taśmie maszynowej.

Kontrolę bezpośrednią skoncentrowano, w porozumieniu z Oddziałem Wojewódzkim BR w Szczecinie, głównie na badaniu celowości wykorzystania kredytu; ze względu na duży napływ wniosków kontrole wstępne ogranicza się tylko do przypadków wątpliwych.

Podkreślić należy, że Oddział BR w Stargardzie nie ma własnego środka lokomocji i dysponuje tylko samochodem przydzielanym przez oddział wojewódzki na dwa dni w miesiącu. Aby wykorzystać maksymalnie przydzielony pojazd, przeznacza się go wyłącznie na kontrolę celowego zużycia pożyczek, z tym że w teren delegowani są inspektorzy obsługujący rolnictwo indywidualne, rolnictwo zespołowe i sprzedaż państwowych nieruchomości rolnych. Takie rozwiązanie sprawy pozwoliło na przeprowadzenie około 80 kontroli bezpośrednich w pierwszych dwóch miesiącach 1967 roku.

Notatki z kontroli sporządza się bezpośrednio u kredytobiorców na specjalnie przygotowanych drukach. Oddział stosuje w szerokim zakresie dłuższe okresy karencji, wynikające z aktualnych zarządzeń centrali Banku Rolnego. Stąd liczba wniosków o prolongatę rat w ostatnim okresie wykazuje duży spadek.

Specyficzne dla terenu województw odzyskanych jest to, że kredytobiorcy mają poważne trudności ze znalezieniem poręczycieli na większe kwoty kredytu. Ludność wsi stanowi zlepek osiedleńców, którzy przybyli z różnych regionów i nie zdążyli jeszcze zaskarbić zaufania współmieszkańców, a zwłaszcza ci, którzy osiedlili się tu w ostatnich latach. Sprawę tę rozwiązano przez szersze stosowanie zabezpieczenia hipotecznego tam, gdzie na to pozwala stan prawny gospodarstw.

Wnioski o kredyt rozpatrywane są z udziałem społecznej komisji kredytowej w okresach tygodniowych, co pozwala na szybkie podjęcie decyzji i skracza czas załatwiania formalności.

Doświadczenia zdobyte w roku bieżącym, jak i w latach poprzednich wskazują na małą efektywność kontroli bezpośrednich, przeprowadzanych w okresie pierwszego kwartału. W tym czasie pożyczkobiorcy najczęściej przystępują do gromadzenia materiałów budowlanych i w większości przypadków nie wykorzystują w całości pobranych pożyczek. Wydaje się, że bardziej celowe byłoby nasilenie kontroli w drugim kwartale.

W uwagach ogólnych na temat metod propagowania ruchu budownictwa na wsi należy podkreślić, że o jego sukcesach decyduje przede wszystkim ścisła współpraca z organami administracji terenowej, a także nadanie problemowi właściwej rangi.

EDWARD OLSZEWSKI  
Stargard Szczeciński



## Współpraca Banku Rolnego z samorządami robotniczymi na przykładzie lat 1965–1966

Mineło już dziesięć lat od chwili ukazania się pierwszej ustawy powołującej do życia rady robotnicze<sup>1)</sup>. Rady robotnicze po dwuletnim okresie działalności przekształcone zostały ustawą z dnia 20 grudnia 1958 roku w samorząd robotniczy<sup>2)</sup>.

W przedsiębiorstwach, w których działa samorząd robotniczy, powinna wzrastać z jednej strony rola załogi jako współgospodarza zakładu pracy oraz jej wpływ na polepszenie wyników ekonomicznych przedsiębiorstwa i usprawnienie organizacji pracy i z drugiej strony — odpowiedzialność załogi za wyniki działalności zakładu.

Na podstawie analiz i badań w tych jednostkach, w których działają samorządy robotnicze stwierdzić trzeba, że samorządy te w dużym stopniu nie wykorzystują w swej działalności uprawnień nadanych im przez wymienioną ustawę.

Bank, jako organ kontrolno-finansowy państwa, prowadzi działalność kontrolno-kredytową, która w efekcie ma zagwarantować wykonywanie przez poszczególne przedsiębiorstwa zadań zakreślonych w narodowych planach gospodarczych.

Zestawienie celów działania samorządu robotniczego i zadań banku wskazuje wyraźnie na zbieżność kierunków ich działania. Kierunki te i w efekcie osiągnięcia ekonomiczne będą tym skuteczniejsze, im bardziej będą zespolone wysiłki banku z działaniem samorządu robotniczego. Konieczność zgodności tego działania wpływa zwłaszcza z uchwał IV, VI i VII Plenum KC PZPR.

\*  
\*  
\*

W ramach niniejszego artykułu omówiona zostanie problematyka współpracy Banku Rolnego z samorządami robotniczymi, działającymi w państwowych gospodarstwach rolnych, w przedsiębiorstwach budownictwa rolniczego i w przedsiębiorstwach mechanizacji rolnictwa.

Na terenie województwa białostockiego we wszystkich przedsiębiorstwach wyżej wymienionych działają samorządy robotnicze, jednak działalność ich — oceniana z punktu widzenia społecznego zaangażowania we współdziałaniu z bankiem — jest dość różnorodna. W przybliżeniu 65 do 75% istniejących samorządów robotniczych wykazuje całkowite zrozumienie dla postulatu rozwoju jak najszerzej współpracy z bankiem finansującym ich przedsiębiorstwa macięrzyste. Ocenę działalności samorządów robotniczych można by ująć krótko w sposób następujący:

a) pionem przedsiębiorstw, w którym organy samorządu robotniczego przejawiają ożywioną działalność, są państwowe gospodarstwa rolne. Ożywienie działalności samorządów robotniczych państwowych gospodarstw rolnych nastąpiło od roku 1963, to jest od chwili wprowadzenia funduszu premiowego uchwałą Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych z dnia 15 maja 1963 roku. Również ranga samorządu robotniczego w państwowych gospodarstwach rolnych wzrosła w okresie roku 1965, kiedy to opracowywane były programy inwestycyjne na lata 1966–1970, a wytyczne jednostek nadrzędnych wyraźnie obliżowały do przedstawiania programów inwestycyjnych na posiedzeniach konferencji samorządu robotniczego;

b) pionem przedsiębiorstw, w których samorządy robotnicze rozpoczęły swą działalność i wykazują całkowite zrozumienie dla zacieśnienia współpracy z bankiem, są również przedsiębiorstwa budownictwa rolniczego. Przedsiębiorstwa te w szeregu przypad-

ków powstały jako nowe organizmy od dnia 1 stycznia 1966 roku, a więc okres ich działalności jest stosunkowo krótki. Trzeba jednak podkreślić, że w nawiązaniu właściwej współpracy pomiędzy bankiem i samorządami robotniczymi istotną rolę odegrało Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego;

c) przedsiębiorstwami, w których działają samorządy robotnicze, a jednak mimo wysiłków ze strony banku współpraca z nimi dotychczas nie przybrała realnych kształtów — są przedsiębiorstwa podległe wojewódzkim zjednoczeniom mechanizacji rolnictwa.

Istotnym zagadnieniem są formy dotychczasowej współpracy Banku Rolnego z samorządami robotniczymi. Szczególne znaczenie należałoby przypisać omawianiu z członkami organów samorządu robotniczego wyników kontroli bezpośrednich, przeprowadzonych przez inspektorów banku. Jest to najpowszechniejsza forma, która daje dobre wyniki, jednak uzależniona jest w dużym stopniu od indywidualnych umiejętności poszczególnych inspektorów banku w przedstawianiu określonych postulatów.

Dużą wagę przywiązuje się również do okresowych spotkań z kierownictwem przedsiębiorstw i przedstawicielami organów samorządu robotniczego. Ta forma współdziałania rozwijana była w praktycznej działalności przez Oddziały Kredytowe Banku Rolnego w Grajewie i w Suwałkach. Oddział Kredytowy Banku Rolnego w Grajewie zorganizował w roku 1965 dziewięć spotkań, na których omówiono przewidywane wyniki finansowe na koniec roku. Oddział Kredytowy Banku Rolnego w Suwałkach zorganizował w roku 1965 trzy spotkania i poddał pełnej ocenie działalność eksploatacyjną, inwestycyjną oraz w zakresie kapitalnych remontów gospodarstw Wigry (rybackie) i Klejwy (rolne). Ponadto wysyłano do samorządu robotniczego kopie ważniejszych pism dotyczących nieprawidłowości w zakresie kształtowania się środków obrotowych, funduszu plac, zapasów, organizacji pracy, gospodarki środkami trwałymi itp.

Dalszą formą współpracy jest udział przedstawicieli banku w posiedzeniach konferencji samorządu robotniczego. W roku 1965 (od dnia 1 stycznia do dnia 1 grudnia) przedstawiciele banku uczestniczyli w 70 obradach konferencji samorządu robotniczego oraz w 41 przypadkach uczestniczyli w posiedzeniach rad robotniczych. W obradach konferencji samorządów i rad robotniczych aktywny udział brali dyrektorzy oddziałów terenowych (21 razy).

Na polecenie dyrektora oddziału wojewódzkiego uaktywniono w roku 1966 działalność punktów konsultacyjnych w zakresie udzielania informacji przedstawicielom samorządów robotniczych. Jednak ta forma nie dała pożądanego rezultatu. Tylko w nielicznych przypadkach zgłaszali się przedstawiciele samorządu robotniczego i prosili o informacje i to przeważnie wówczas, kiedy przedsiębiorstwo przez dłuższy okres odczuwało niedobór środków finansowych. Zapraszano również przedstawicieli samorządu robotniczego na narady w oddziałach banku, których przedmiotem było omawianie zmian w kredytowaniu środków obrotowych oraz finansowaniu inwestycji, wynikających z uchwał IV Plenum KC PZPR. Ta forma współpracy jednostek Banku Rolnego na terenie naszego województwa szczególnie rozpowszechniona była w okresie pierwszego kwartału 1966 roku, a więc w okresie, kiedy przedsiębiorstwa rozpoczęły wprowadzanie w życie zmian wynikających z nowego systemu finansowego. Konieczność współpracy w okresie wdrażania tego systemu traktowano jako jedno z ważniejszych zadań oddziałów Banku Rolnego.

Zacieśnienie współpracy banku z samorządami robotniczymi na etapie określonych zmian uważano za szczególnie istotne, wychodząc z założenia, że nie można wprowadzić w sposób prawidłowy żadnych

1) Dziennik Ustaw Nr 53 z roku 1956, pozycja 238.

2) Dziennik Ustaw Nr 77 z roku 1958, pozycja 397.



zmian w systemie finansowym (zresztą nie tylko w systemie finansowym), jeśli do postulowanych kierunków zmian nie będzie odpowiednio przygotowana załoga zainteresowanych przedsiębiorstw. W zrozumieniu doniosłości powyższej przesłanki oddziały Banku Rolnego na przełomie lat 1965—1966 zorganizowały 22 narady.

W roku 1966 oddział wojewódzki w swych wytycznych do oddziałów powiatowych uwypuklił szczególnie konieczność ścisłej współpracy z samorządami robotniczymi, określając jej kierunki. Kierunki tej działalności wynikały z uchwały IV Plenum KC PZPR, stanowiącej, że **samorządy robotnicze powinny wnikliwie badać ekonomiczną efektywność podstawowych decyzji produkcyjnych, inwestycyjnych i technicznych oraz celowość podziału środków, a także starannie analizować skuteczność stosowanych bodźców ekonomicznych i efektywność ich oddziaływania na pracę przedsiębiorstw w kierunku społecznie pożądanym<sup>3)</sup>**. Odpowiednie wytyczne wynikały także z listu prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych z dnia 16 czerwca 1966 roku<sup>4)</sup>, jak i pisma okólnego naczelnego dyrektora Banku Rolnego w sprawie współpracy Banku Rolnego z organami samorządu robotniczego.

Dążąc do zacieśnienia współpracy z samorządami robotniczymi i widząc w tej współpracy możliwość pozaadministracyjnego, a nawet pozaekonomicznego oddziaływania na przedsiębiorstwa, z inicjatywy oddziału wojewódzkiego zorganizowano w dniu 12 września 1966 roku naradę, której przedmiotem było omówienie form i metod współpracy między jednostkami organizacyjnymi Banku Rolnego a organami samorządu robotniczego. W naradzie tej udział wzięli przedstawiciele zjednoczeń (szczególnie wojewódzkiego) oraz przewodniczący zarządów związków zawodowych (ZZPR, ZZPL, PD), a także przedstawiciele wydziału rolnego KW PZPR.

Owocem narady było stwierdzenie przyczyn niedostatecznej aktywności niektórych samorządów robotniczych, z drugiej strony wytyczenie kierunków działalności w celu uaktywnienia wszystkich samorządów robotniczych.

Wszyscy dyskutanci podkreślali konieczność kontynuowania dotychczasowych form współpracy oraz konieczność zobowiązania przez instancje związkowe wszystkich samorządów robotniczych do zapewnienia pracownikom banku udziału w posiedzeniach konferencji samorządów robotniczych, na których omawiane będą plany działalności eksploatacyjnej i inwestycyjnej.

Na naradzie podkreślono również, że uaktywnienie działalności samorządów robotniczych uzależnione jest od odpowiedniego ich przeszkolenia, jeśli chodzi o problematykę ekonomiczno-finansową. Takie szkolenie (w formie dwu-trzydniowych porad roboczych) przewidziano przy aktywnym udziale pracowników Banku Rolnego.

Nie wszystkie efekty omawianej współpracy można wyczerpująco omówić, niemniej jednak niektóre z nich przytoczyć jako potwierdzenie celowości pracy na tym odcinku.

W Państwowych Gospodarstwach Rolnych Niemsty i Daniele (Inspektorat PGR w Olecku) przewidywano pogorszenie wyniku finansowego na koniec roku gospodarczego 1964—1965. Oddział Banku Rolnego w Olecku po przeprowadzeniu kontroli omówił stwierdzone nieprawidłowości z aktywem samorządu robotniczego i kierownictwem gospodarstw. Uwagi oddziału Banku Rolnego przyjęte zostały przez kierownictwo i samorządy gospodarstw, a w efekcie oba gospodarstwa osiągnęły wynik dodatni.

W gospodarstwie Dunajki (również Inspektorat PGR w Olecku) po przeprowadzonej kontroli przez pracownika banku zwrócono uwagę na konieczność kapitalnego remontu obory. Sprawą tą zainteresowali się działacze samorządu robotniczego i w efekcie

kierownictwo gospodarstwa wprowadziło wymieniony obiekt do planu kapitalnych remontów na rok gospodarczy 1965—1966.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Białymstoku od dłuższego czasu korzystało z kredytu specjalnego na pokrycie niedoborów środków obrotowych. Z tytułu oprocentowania kredytu rosły koszty. Po analizie bilansu na trzeci kwartał 1966 roku przez bank i w wyniku wysłania na podstawie tej analizy, pisma do przedsiębiorstwa z jednoczesnym podaniem do wiadomości jego treści radzie robotniczej, kierownictwo przedsiębiorstwa wystąpiło do zjednoczenia o dotację na pokrycie niedoboru środków obrotowych. Przedsiębiorstwo otrzymało dotację w takiej wysokości, że nie zachodziła dodatkowa konieczność korzystania z kredytu bankowego.

Były i tego rodzaju przypadki, że po przeprowadzeniu kontroli przez bank i wykazaniu przedsiębiorstwu konkretnych nieprawidłowości (a nawet zaniedbań) organy samorządu robotniczego i administracja przedsiębiorstwa sięgały po tak drastyczne środki, jak zwolnienie z pracy pracowników odpowiedzialnych (na szczęście były to wypadki sporadyczne).

Rok bieżący powinien przynieść dalsze efekty w omawianym zakresie, bowiem do aktywnej działalności na odcinku współpracy oddziałów banku z samorządami robotniczymi włączyły się zarządy okręgowe związków zawodowych.

We wrześniu 1966 roku odbyło się plenum zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych. Na plenum tym poddano ocenie dotychczasową współpracę banków z samorządami robotniczymi.

Dla oddziałów Banku Rolnego ocena ta wypadła pozytywnie, a więc świadczy to chyba o odpowiednim zaangażowaniu pracowników jednostek terenowych banku w tej działalności.

Z obserwacji dotychczasowych form i kierunków współpracy Banku Rolnego z samorządami robotniczymi (a ściślej z organami samorządu robotniczego) należałoby wyciągnąć odpowiednie wnioski, zmierzające do efektywniejszego wykorzystania środków kredytowego oddziaływania banku.

1. W odniesieniu do państwowych gospodarstw rolnych należałoby przede wszystkim wykazać szczególne zainteresowanie uaktywnieniem pracy poszczególnych organów samorządu robotniczego w tych gospodarstwach, które zamykają swą działalność wynikiem ujemnym (tak zwane gospodarstwa deficytowe).

2. W odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych (w pionie WZ PMR, ZBR) celowe jest, aby uaktywnienie pracy w omawianym zakresie następowało przede wszystkim w okresie pierwszego kwartału. W tym okresie uwagi banku powinny być wykorzystane w sposób najbardziej efektywny, bowiem istnieje wówczas możliwość bezpośredniego postawienia niektórych problemów przez bank na posiedzeniu konferencji samorządu robotniczego, zatwierdzającym plan techniczno-ekonomiczny na dany rok. Wystąpienie przedstawiciela banku powinno być w tym przypadku odpowiednio przygotowane, zaś postulowane wnioski powinny być uprzednio przedyskutowane z kierownictwem właściwego oddziału banku. Wnioski nie mogą być ogólnikowe ani też dowolne. Powinny one być w pełni poparte przykładami wskazującymi na możliwość powstania nieprawidłowości oraz argumentacją pozwalającą na poparcie słuszności zmian postulowanych przez bank.

Zainteresowanie organów samorządu robotniczego sprawami nie tylko funduszu zakładowego (dotychczas działalność tych organów w dużym stopniu sprowadzała się tylko do tego zagadnienia), jako końcowego podziału wyniku finansowego przedsiębiorstwa, ale także sprawami ekonomiczno-finansowymi przedsiębiorstwa, będzie w dużym stopniu zależne od tego, jak dalece aparat kredytowy banku potrafi przedstawić wpływ nieprawidłowości występujących w działalności przedsiębiorstwa na ostateczny jego wynik finansowy.

JÓZEF PERKOWSKI  
Białystok

3) Uchwała IV Plenum, rozdział XIV, punkt 2.

4) Nie publikowane.



Artykuły prosimy nadsyłać w dwóch egzemplarzach maszynopisu pisanego po jednej stronie, z dużym marginesem, podwójnym odstępem między wierszami oraz podawać oddział, imię, i nazwisko autora

*Nadesłanych maszynopisów Redakcja nie zwraca*

Wydawca: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 28-60-71. w. 91

Redaguje Kolegium Redakcyjne w składzie: redaktor naczelny — L. Laskowski; sekretarz redakcji — J. Domagalska.  
redaktorzy działów: J. Gniewaszewski, W. Kieżun, W. Machowski, W. Pruss, S. Przywecki

Rada Programowa: E. Boroń, W. Boratyński, Z. Fedorowicz, L. Gluck (przewodniczący), A. Kiesler, K. Niemski,  
G. Ogryczak, W. Pawlik, Z. Pirożyński, P. Sulmicki.

Druk ukończono w czerwcu 1967 r. Nakład 5.000 egz. Pap. druk. mat. V kl. 70 g. Ark. wyd. 8,3. Ark. druk. 5,5

Zakłady Graficzne „Tamka”. Z. 2. Zam. 398. — T-51.



**NAKŁADEM PAŃSTWOWEGO WYDAWNICTWA EKONOMICZNEGO**

**ukazały się następujące książki:**

*A. Mittin*

**ZASTOSOWANIE MASZYN LICZĄCYCH  
W PLANOWANIU OPERATYWNYM PRZEDSIĘBIORSTW**

*str. 214*

oprawa brosz. + obw.

*cena zł 18,—*

W książce przedstawiono możliwości mechanizacji obliczeń do celów planowania operatywnego w przedsiębiorstwach przemysłowych i niezbędne do tego środki techniczne.

Autor podejmuje także próbę obliczenia efektywności tego rodzaju mechanizacji. Przytoczone w książce liczne przykłady zaczerpnięte zostały głównie z radzieckich zakładów przemysłu maszynowego.

*K. Czerniewski*

**STATYSTYKA ROLNICZA**

*str. 360*

oprawa płótno

*cena zł 44,—*

Szczegółowe i wyczerpujące omówienie zagadnień związanych z gromadzeniem, opracowywaniem i analizą masowych materiałów statystycznych dotyczących gospodarki rolnej z uwzględnieniem roli badań statystycznych, jako podstawy do decyzji w zakresie praktycznej działalności gospodarczej oraz do planowania w rolnictwie.

Niezwykle interesujące dla czytelnika zajmującego się problematyką produkcji rolniczej, siły roboczej w rolnictwie, środków trwałych, mechanizacji i postępu techniczno-ekonomicznego, rejonizacji itp.

*Praca zbiorowa*

**WSTĘP DO DEMOGRAFII**

*str. 502*

oprawa płótno

*cena zł 60,—*

Praca zbiorowa autorów węgierskich. Poszczególne jej opracowania poświęcone są badaniom: stanu ludności, ruchu naturalnego ludności, migracji wewnętrznych i zewnętrznych, reprodukcji ludności, polityki ludności itp. Praca jest wyczerpującą monografią i prezentuje przegląd zastosowań najnowszych metod statystycznych w demografii.

Zamówienia przyjmuje **OŚRODEK UPOWSZECHNIANIA WYDAWNICTW PWE**  
Warszawa ul. Poznańska 15.